

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęcone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski
wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 540

Poznań, poniedziałek dnia 23 listopada 1931

Rok XXVI

Uchwały rady naczelnej Stronnictwa Narodowego

Dnia 21 i 22 bm. obradowała w Warszawie rada naczelna Stronnictwa Narodowego pod przewodnictwem prezesa Stronnictwa senatora Bartoszewicza. Na posiedzeniu porannym dnia pierwszego wygłosili pp. senator Bartoszewicz i poseł Rybarski przemówienia o stanie gospodarczym i politycznym kraju oraz o

Rada naczelna, zatwierdzając z uznaniem działalność komitetu politycznego, zarządu głównego i Klubu Narodowego w Sejmie i Senacie, oraz utrzymując w

stanowisku Stronnictwa i Klubu Narodowego. Dnia pierwszego po południu i drugiego rano obradowały komisje: polityczna, finansowo - gospodarcza oraz organizacyjna. poczem obradowało pełne zebranie rady naczelnej i po przeprowadzonej obszerniej rozprawie przyjęło jednogłośnie następujące uchwały:

całej pełni stanowisko zdecydowanej opozycji przeciw rządowi pomajowym, ich systemowi politycznemu oraz ich gospodarce, uchwała:

Prawo i podstawy moralne

W życiu naszym wewnętrznym musi być zapewniona moc prawa, którego nikomu bezkarnie naruszać nie wolno. Zgodna z ustawami swoboda zebrań i wolność prasy. dotkniętej obecnie już nie tylko ustawicznymi konfiskatami, ale także zawieszaniem pism, niezawisłość sądów oraz adwokatury są niezbędne w państwie praworządnym.

Musza być powszechnie uznane i przestrzegane w życiu publicznym zasady moralne, zgodne z naszą odwieczną cywilizacją, wyrosłą na niewzruszonych podwalinach wiary rzymsko - katolickiej i kultury zachodniej. Na tych zasadach oraz na tradycji narodowej oparte być też musi wychowanie młodych pokoleń polskich.

Obrona państwa

Bezpieczeństwo naszych granic i całość państwowego polskiego terytorjum winny znaleźć istotną gwarancję przede wszystkim we własnej sile obronnej. Gotową siłą obronną jest armia polska, która musi służyć narodowi polskiemu jako całości. Bojowa gotowość tej armii, jej należyte według wzorów zachodnich przygotowanie i materialne zaopatrzenie winny być nieustanną troską całego

narodu. Honor armii, jej oficerów i żołnierzy, musi mieć wartość stałą o jednolitej treści. Od takiej własnej siły obronnej zależy w dużym stopniu wartość i skuteczność naszych sojuszy z innymi państwami, przede wszystkim sojuszu z Francją, który jest i musi pozostać kamieniem węgielnym naszej polityki zagranicznej.

Polityka zagraniczna

Musimy mieć realną polską politykę zagraniczną, świadomą swych celów i dążeń, a nie politykę załatwiająca doraźnie, od wypadku do wypadku, sprawy narzucane nam przez innych.

Na tle ruchu ku doniosłym przeobrażeniom politycznym i gospodarczym w stosunkach światowych, Niemcy, chociaż same zagrożone wskutek własnej rozrzutności na cele wzmocnienia warsztatów i zbrojeń, starają się obecne przesilenie światowe wyzyskać dla ponownego zaboru Pomorza na t. zw. drodze pokojowej. Warunki powszechnego kryzysu gospodarczego nie są obecnie pomyslnie dla tych wicherów niemieckich i dobra polityka zagraniczna polska mogłaby je odeprzeć łatwiej, niż kiedykolwiek. Nie widać jednak wyraźnej, czynnej i sprawnej polityki zagranicznej pol-

skiej dla utrwalenia pokoju na wschodzie i odparcia uderzeń na zachodzie. To sprzyja niebezpiecznemu oswojeniu się niektórych krajów z hasłami rewizjonistycznymi Niemiec, a nawet tak nieoczekiwanemu popieraniu, jak ostatnio m. in. w znanych wystąpieniach w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Tym politycznym, niebezpieczeństwem na gruncie międzynarodowym, wzmocnionym trudnościami, wynikającymi ze stanu wewnętrznego kraju, sprostać może tylko polska polityka zagraniczna, należąca do zdecydowanego odparcia ataku wrogiemu, do wzmocnienia stanowiska Polski i utrwalenia pokoju.

Prawo małżeńskie

Rada naczelna stwierdza, iż Polska, jako państwo narodu katolickiego, nie może oprzeć ustroju prawnego rodziny na zasadach, których wyrazem jest opracowany przez Komisję Kodyfikacyjną projekt nowego prawa małżeńskiego, godzący w sakramentalny charakter

małżeństwa i niszczący podstawy moralne życia rodzinnego.

Rada naczelna poleca posłom i senatorom Str. Nar., aby w razie przedłożenia tego projektu pod obrady Izby Parlamentarnej, solidarnie głosowali przeciw niemu i zwalczali go z całą stanowczością.

Sprawa żydowska

Liczba Żydów w Polsce, ich groźna dla naszej przyszłości pozycja w życiu gospodarczym, która znacznie się wzmocniła za obecnych rządów, rozkładający się stałem ich poparciem, rozkładający wpływ Żydów na moralność i w ogóle na duchowe życie narodu, ich wreszcie wrogię w stosunku do dążeń polskich stanowisko polityczne sprawia, że polityka narodowa polska musi się zwracać z całą stanowczością przeciw niebezpieczeństwu żydowskiemu.

Rada naczelna Stronnictwa Nar. w ostatnich wystąpieniach młodzieży akademickiej na rzecz polskości naszego życia zbiorowego widzi potwierdzenie tego faktu, że młodzież ta w swej przyja-

czającej większości przepojona jest silnym duchem narodowym, co daje pewność, że dalszy rozwój polityczny i cywilizacyjny naszej ojczyzny oparty będzie na niewzruszonej podstawie narodowej polskiej i że państwo — wbrew wszelkim dążeniom przeciwnym — będzie utrwalone jako państwo narodowe.

Główną przyczynę zająć, które zakłóciły prawidłowy bieg życia uniwersyteckiego, rada naczelna widzi we wzrastającej agresywności Żydów w polityce, ulegającej ich roszczeniom, oraz bierności społeczeństwa polskiego wobec zalewu żydowskiego.

Rada naczelna postanawia:

1. położyć nacisk na obowiązek po-

piernania handlu i rzemiosła polskiego przez kupowanie wyłącznie u chrześcijan oraz zwalczania Żydów we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego: obowiązków, który nie tylko winien być przestrzegany przez wszystkich członków Stronnictwa, ale wpajany przez nich całemu społeczeństwu.

2. prowadzić skuteczną walkę ze szkodliwym wpływem żydowskim na polskie życie umysłowe i moralne, oraz z zalewem żydowskim w wolnych zawodach.
3. dążyć do ograniczenia ilości

Żydów w państwowych szkołach średnich i wyższych (numerus clausus).

4. polecić zarządowi Stronnictwa zorganizowanie gruntownych prac, prowadzących do wzmocnienia handlu polskiego i oparcia go na zdrowych podstawach.

(Rada naczelna przekazuje szczegółowe uchwały w sprawie obrony państwa, złego stanu rzeczy na Ziemiach Wschodnich, oraz oświaty władzom Stronnictwa Narodowego i Klubowi Narodowemu w Sejmie i Senacie z poleceniem wdrożenia właściwych działań.)

Sprawy gospodarcze

Położenie gospodarze Polski, wbrew zapowiedziom i złudnym nadziejom, jest coraz gorsze.

Poprawa nie nastąpi przez bierne wyczekiwanie aż minie kryzys światowy, gdyż w znacznym bardzo stopniu spadające na nas klęski mają swoje wewnętrzne źródła, które muszą być usunięte przez czynną politykę gospodarczą i finansową.

Nie wolno nam w dzisiejszym położeniu liczyć przede wszystkim na pomoc zewnętrzną, a nasze współzycie z gospodarstwem świata w żadnych warunkach nie może krępować naszej samodzielności gospodarczej i swobody gospodarczej polityki.

Polska musi zdobyć się na własny wielki wysiłek naprawy i gruntownej zmiany dotychczasowych podstaw swojego gospodarczego życia, gdyż tylko wówczas stworzy się warunki rozwoju rodzimego kapitału i zabezpieczy trwałość waluty, opartej na mierniku złotym.

Należy zerwać z temi ideami polityki gospodarczej, które rzeczywistość pozostała już w pierwszych miesiącach po odzyskaniu niepodległości, a które jeszcze bardziej jaskrawy wyraz znalazły w polityce rządów pomajowych, przy poparciu obecnych oficjalnych przedstawicieli kół gospodarczych.

Błędne podstawy dotychczasowej polityki ekonomicznej polegają na nadmiernym interwencjonizmie i etatyzmie w zakresie wszystkich działów życia gospodarczego, jako to produkcji, handlu i kredytu.

Państwo nie może zaspakajać wszelkich potrzeb społeczeństwa, które winno rozwijać własną inicjatywę i starać się o konieczne środki. Wyjaśnienie tego stosunku winno spowodować gruntowną zmianę obecnego ustawodawstwa, oraz polityki gospodarczej, wynikającej z wręcz odmiennych przesłanek.

Z uwagi na wyczerpanie kraju, na upadek opłacalności warsztatów produkcyjnych, na głęboką depresję i dezorganizację gospodarstwa pod obecnymi rządami, poprawa położenia nie może nastąpić od razu i będzie wymagała długiego czasu. Bezwzględnie jednak należy przeprowadzić zmiany, które niewątpliwie złagodzić mogą skutki obecnego przesilenia i otworzyć przed społeczeństwem widoki lepszej przyszłości.

W myśl powyższych założeń należy:

1. Oprzeć gospodarkę publiczną na jawności budżetów przy ścisłej i niezależnej kontroli od odpowiedzialności organów administracyjnych za przestrzeganie legalności i oszczędności w wydatkach.
2. Przystąpić do zupełnej likwidacji nie podyktowanych koniecznością funkcji państwa i samorządów, jednocześnie dostosowując spełnianie zadań nawet pożytecznych do możliwości finansowych społeczeństwa.
3. Wstrzymać inwestycje państwo-

we samorządowe, oraz instytucji publicznych, dokonywane z bieżących dochodów, do czasu poważnego wzmocnienia kapitalizacji wewnętrznej i potaniaenia kredytu.

4. Uprościć działalność organów administracyjnych państwowych i samorządowych.

5. Przystąpić do sprzedaży lub wydzierżawienia tych przedsiębiorstw państwowych, które stwarzają szkodliwą i gospodarczo nieuzasadnioną konkurencję dla wytwórczości prywatnej, lub obciążają budżet deficytem, a nie są ściśle związane z obroną państwa.

6. Ograniczyć wydatnie koszty świadczeń socjalnych i zakres działania instytucji ubezpieczeń społecznych, m in przez:

- a) zespolenie odrębnych rodzajów ubezpieczeń.
- b) zwolnienie od przymusu ubezpieczenia pracowników wyżej wynagradzanych,
- c) dopuszczenie swobody zakładania instytucji zastępczych i wolnych związków ubezpieczeniowych.
- d) zwężanie ubezpieczeń społecznych z przymusową oszczędnością,
- e) opracowanie planu produktywnego zużycowania funduszu bezrobocia.

7. W celu ożywienia ruchu budowlanego przyznać specjalne przywileje kapitałom, zatrudnionym w tej dziedzinie, zaprzestać bezpośredniej działalności publicznej w budownictwie na cele prywatne i stopniową likwidację ograniczeń własności nieruchomości miejskiej.

Zarządzenia powyższe umożliwią znaczne bardzo obniżenie budżetów państwowych, samorządowych i instytucji publicznych. Tą drogą przez przywrócenie opłacalności gospodarki prywatnej, umożliwienie wzrostu oszczędności, a co za tem idzie wzrost ożywienia produkcji i wymiany, najskuteczniej złagodzić można klęskę bezrobocia.

System podatkowy nie może w żadnym wypadku tworzyć przeszkód do kapitalizacji wewnętrznej i do wytworzenia rodzimego polskiego kapitału, oraz powodować ucieczki kapitałów zagranicę.

Zważywszy, że dotychczasowy system podatkowy naraża tak Skarb Państwa, jak i podatników z powodu niejasności wielu ustaw i dowolności w ich komentowaniu, na bardzo poważne koszty, przekraczające nieraz należność podatkową, równocześnie zaś podkopuje poczucie prawne społeczeństwa i wzbudza rozgoryczenie podatników, należy dążyć jaknajspieszniej do jednolitości i uproszczenia systemu podatkowego, a mianowicie:

- a) przeprowadzić zasadniczą rewizję podstaw wymiaru podatku docho-

dowego i przystosować go do istotnych dochodów, wykazywanych prawidłowo zestawionym materiałem dowodowym, a przy dochodzie osób prawnych uwzględnić rentowność kapitału i uprzywilejować dochód, przeznaczony dla dalszej wytwórczości;

- przy podatku gruntowym znieść progresję;
- przy dziedziczeniu spadków przez małżonka i dzieci znieść podatek spadkowy;
- stopniowo likwidować podatek obrotowy, uchylając jego wielokrotność;
- uporządkować prawne podstawy skarbowości samorządowej;
- obniżyć koszty egzekucji, zapobiec nadużyciom przy licytacjach i znieść nadmierną ilość terminów płatności danin państwowych i samorządowych;
- usunąć dowolność w nakładaniu przez władze administracyjne ciężarów i różnych opłat;
- uregulować spłatę zaległości podatkowych, w szczególności nieściągalnych, a rujnujących kredyt warsztatów produkcji, należności z tytułu podatku majątkowego.

Pierwszym i nieodzownym warunkiem dźwignięcia gospodarstwa narodowego w obecnej depresji jest odbudowanie siły nabywczej wsi polskiej. Należy stworzyć warunki opłacalności gospodarstw rolnych:

- przez rozszerzenie krajowego rynku zbytu dla produkcji rolnej i zapewnienie jej należytej ochrony celnej.
- przez stworzenie warunków umożliwiających odbudowę i rozwój kredytu długoterminowego oraz zmianę długów krótkoterminowych na średnio- i długoterminowe,
- przez ułatwienie obrotu ziemią, co umożliwiłoby z jednej strony częściowe spłaty zobowiązań, a z drugiej strony nabywców i sprzedawców od zbędnych kosztów i uciążliwych formalności.
- przez skierowanie nadmiaru ludności rolnej na słabiej zaludnione ziemie wschodnie.

Należy poddać rewizji politykę nadmiernie wysokich cen, prowadzoną przez niektóre porozumienia wytwórców (kartele), korzystające z daleko idącego poparcia rządu. Obniżenie tych cen wzmocni spożycie wewnętrzne, co zrównoważy postępujący proces redukcji zarobków, zwiększy stan zatrudnienia, oraz naturalną drogą zmniejszy nieproporcjonalnie wielką rozpiętość cen artykułów rolniczych i przemysłowych.

Projektowana przez rząd przymusowa kartelizacja przemysłu musi być uznana za szkodliwą, gdyż uniemożliwia ona zdrową konkurencję i daje możliwość uzyskiwania nieuzasadnionych przywilejów gospodarczych.

Należy poddać gruntownej rewizji naszą politykę eksportową oraz zawarte w tych dziedzinach porozumienia międzynarodowe. W szczególności sztucznie forsowany wywóz na warunkach i po cenach rażąco odbiegających od kosztów produkcji i cen krajowych przynieść może nieraz więcej straty niż pożytku gospodarce narodowej.

W gospodarce wielkich przedsiębiorstw akcyjnych na pierwszy plan należy wysunąć oprocentowanie kapitału włożonego przez akcjonariuszy. Ogólne koszty organów naczelnych zarządu powinny pozostawać w związku z wysokością osiąganych zysków i rzeczywistą rentownością.

Drobny i średni przemysł, oraz rzemieślnictwo, jako dodatni czynnik kapitalizacji wewnętrznej, wykazujący nawet w okresie ciężkiego przesilenia gospodarczego żywotność i znaczną odporność, muszą uzyskać warunki dalszego rozwoju.

Kupieckwo polskie, spełniające doniosłą rolę czynnika rozszerzającego pojemność rynku wewnętrznego oraz możliwości eksportowe i stanowiące ośrodek inicjatywy oraz przedsiębiorczości warstw miejskich, powinno uzyskać uznanie swej roli w państwie. W szczególności powinny być odparte tendencje, zmierzające do ograniczenia zakresu pracy kupieckwa. Te szkodliwe tendencje znajdują swój wyraz zwłaszcza w elastycznych poczynaniach handlowych związków publicznie - prawnych i niezdrówie polityce udzielania koncesyj handlowych przez państwo, jak również w szlucznym popieraniu monopoli handlowych, usuwających racjonalne pośrednictwo handlowe.

Urzeczywistnienie tych zasad jest możliwe tylko wtedy, gdy prawne i polityczne warunki naszego życia gospodarczego ulegną gruntownej zmianie. Przesilenie obecne jest w bardzo wysokim stopniu wynikiem braku zaufania. Niepewność jurta, osłabienie poczucia prawnego, w szczególności podważenie prawa prywatnej własności, obawa przed nieobliczalnymi eksperymentami gospodarczymi, to wszystko nie pozwala na to, by gospodarstwo narodowe nabrało sił żywotnych. Grupa dziś rządząca państwem nie zdota odzyskać zaufania ani nie potrafi uruchomić twórczych sił gospodarczych.

Objęcie władzy przez rząd narodowy jest niezbędnym warunkiem gospodarczego odrodzenia Polski.

ściół zgodzi się, że sprawy cywilne, dotyczące się małżeństw, zawartych w kościołach, jak majątkowe, spadkowe i inne, należą do władzy państwowej. Ta dro-

ga jest jedyną drogą możliwą dla Polski.

Powtarzamy: dokument doniosły, ważki niezwykle.

Gra polityczna w strajku warszawskim

Byłoby wielkim błędem oceniać ostatni strajk warszawskich pracowników tramwajowych tylko pod kątem zatargu o płace, ściśle rzecz biorąc, o t. zw. wskaźnik drożyzniany. Sprawa plac była tylko kulisami, za którymi rozgrywała się partja polityczna o znaczeniu wybiegającym poza granice stolicy. Trzeba koniecznie zajrzeć za te kulisy, bo — według wszelkiego prawdopodobieństwa — niejedna jeszcze kryje się za nimi niespodzianka.

W żądaniach pracowników tramwajowych uderzało to, że domagali się oni ustalenia wynagrodzeń na poziomie lipca. Dlaczego akurat lipca, a nie czerwca, kwietnia czy marca?

Ten lipiec miał swoje uzasadnienie. Mianowicie w tym miesiącu magistrat warszawski z polecenia rządu przystąpił do obciążenia wynagrodzeń pracowników miejskich o 15 proc. Już wtedy zanosiło się na strajk wszystkich pracowników i urzędników. Załatwiono zatarg kompromisowo przy interwencji czynników rządowych, które wówczas wpłynęły na magistrata, aby nie wszczął sprawy z pracownikami przedsiębiorstw.

Tużaj trzeba wyjaśnić, że pracownicy tramwajów, gazowni i wodociągów nie podlegają pod względem służbowym i uposażeniowym tym samym przepisom, co reszta pracowników miejskich, lecz pracują na podstawie umów zbiorowych, zawartych między magistratem a upoważnionymi ich przedstawicielami. Chcąc zatem uposażenia pracowników przedsiębiorstw dostosować do obecnych warunków gospodarczych, musiał magistrat wypowiedzieć umowy zbiorowe na 3 miesiące naprzód. Tużaj właśnie interwencja czynników rządowych spowodowała, że tego wypowiedzenia w lipcu nie dokonano.

Przyczyna tej interwencji była dwójaka. Przedewszystkiem nie chciano utrudniać sytuacji przez utworzenie jednolitego frontu obu kategorii pracowników. Prócz tego jednak działały tu wpływy sanacyjnych związków zawodowych z pod znaku Moraczewskiego i Jaworowskiego, posiadających dość silne pozycje na terenie przedsiębiorstw miejskich.

To zwycięstwo pracowników przedsiębiorstw, wyzyskane politycznie przez związki „sanacyjne”, okazało się bardzo problematyczne w miarę tego, jak każdy miesiąc, od lipca począwszy, przynosił spadek wskaźnika drożyznianego, a za nim automatycznie, bo z umowy wynikające, obniżanie plac. Skorzystał z tego związek „pozostający pod wpływem P. P. S.”, i zażądał zmiany umowy zbiorowej ale na podstawie stanu z lipca, czyli z tego miesiąca, kiedy pod wpływem czynników rządowych odroczone załatwienie tej sprawy. W miarę podnoszenia się temperatury strajkowej żądania rosły, aż doszło do takiego absurdu, żeby wskaźnik obowiązywał tylko przy wroście cen, a nie był stosowany przy ich obniżce.

Austrjacki zakład Kredytowy przekupywał dziennikarzy

dla oklamania opinii publicznej

Wiedeń, 23. 11. (PAT.) Jeden z wiedeńskich dzienników lewicowych wystąpił z rewelacją, jakoby Austrjacki Zakład Kredytowy przeznaczył w maju rb. po zachwianiu się tej instytucji 300 000 szylingów na przekupowanie dziennikarzy.

W sprawie tej dyrekcja Zakładu Kredytowego ogłosiła komunikat, w którym twierdzi, że suma 300 000 szyl-

ingów nie została użyta na wpływanie na publicystykę, lecz na koszty szczególne i obiektywną służbę informacyjną zagranicą o sytuacji Austrjackiego Zakładu Kredytowego.

Prasa opozycyjna, ogłaszając ten komunikat, wyraża zapatrywanie, że jest on niewystarczający i domaga się szczegółowego wyjaśnienia, na jakie cele wymieniona suma została zużyta.

Heimwehra w walce o władzę w Austrii

Wiedeń, 23. 11. (PAT.) Wczoraj odbył się w Wiedniu apel przywódców Heimwehry. Ks. Stahremberg oświadczył, że Heimwehra pragnie zdobyć władzę w Austrii i nie cofnie się w razie potrzeby przed rewolucją. Był czas, że Heimwehra mogła sama wyznaczyć termin objęcia przez nią władzy, dziś jednakże muszą przywódcy Heimwehry uzbroić się w cierpliwość i zimną krew i czekać czas dłuższy, zanim nie nadejdzie odpowiednia chwila do działania.

Następnie ks. Stahremberg polemił z narodowymi socjalistami. Heimwehra, mówił on, stoi na stanowisku, że należy corychlej stworzyć na terytorjum Austrii państwo, które byłoby ostoją niemieckości. Narodowi socjaliści sądzą natomiast, że Austrija powinna czekać, aż w Niemczech dojdzie do władzy ruch narodowy. To stanowisko nie jest nasze. O własnych siłach zaprowadzimy w Austrii porządek.

Dokument o doniosłości niezwyklej

W sobotnim numerze wieczornym ogłosiliśmy płomienne orędzie episkopatu Polski w obronie nierozzerwalności sakramentu małżeństwa, a potępiające projekt prawa małżeńskiego, opracowany przez komisję kodyfikacyjną.

Orędzie jest dokumentem o doniosłości wprost niezwyklej z szeregu przyczyn. Pierwszą z nich jest same zagadnienie, w rachubę wchodzące. Omówiliśmy je w swoim czasie w cyklu artykułów, bezpośrednio po zebraniu, na którym referent komisji kodyfikacyjnej podał zasady projektu do publicznej wiadomości. Sakramentalny charakter małżeństwa, wykluczający rozwiązywanie ślubów, zawartych w kościołach, przez sądy państwowe jest jedną z walnych podstaw moralnych życia naszego indywidualnego zarówno, jak zbiorowego. Ostateczne słowo episkopatu polskiego w sprawie projektu komisji kodyfikacyjnej było niezbędne. Cała ludność polska, szczerze katolicka, powitała je z największą satysfakcją moralną i z głęboką dla episkopatu wdzięcznością.

Ostateczne słowo episkopatu wypadło mocno i twardo. To drugi moment doniosły orędzia, które powiada dosłownie: „Twardemi słowy mówimy, bo niebezpieczeństwo wielkie i nader bliskie... Projekt prawa małżeńskiego zbliża się do przepisów o małżeństwie w Rosji bolszewickiej... Zamierzone prawo jest sprzeczne z prawem Bożem, jest posiewem bolszewizmu u nas w rodzinie. Zamierze-

ne prawo grozi ojczyźnie śmiertelną i ostateczną klęską! Obcy zaleją ziemie nasze! Co nie daj Boże!... Czy dlatego, że w stosunku do milionów katolików jest u nas garstka ludzi, dla których niema nic świętego, którzy z wiary żarty stroją, gotowi coraz inne kobiety swemi żonami nazywać, czy dlatego — pytamy — olbrzymia większość wiernych ma iść w niewolę tej garstki?...”

Tak, mocne słowa, — słowa, godzące w istotę rzeczy, nazywające rzecz po imieniu. Na takie słowa wierni czekali i przy nich będą stali i trwali.

Trzecią stroną doniosłą, to podpisy pod orędziem. Widzimy tam zespół arcybiskupów i biskupów wszystkich trzech obrządków: łacińskiego, ormiańskiego i grecko - katolickiego. Wystąpili oni solidarnie w obronie nierozzerwalności sakramentu małżeństwa ze stanowiska najgłębszych i największych interesów moralnych Kościoła Katolickiego i państwa polskiego (ojczyzny, Polski, ziem naszych).

Ostatecznie zaś podkreślić należy, że orędzie, powołując się na stosunki włoskie, wyraźnie stwierdza, że porozumienie w sprawie małżeństwa jest między Kościołem a państwem możliwe: państwo z olbrzymią większością ludności katolickiej musi przyznać skutki cywilne małżeństwu, zawartemu według przepisów katolickiego prawa kanonicznego, oraz uznać, że właściwym sądem do orzekania w sprawach takiego węzła małżeńskiego jest sąd duchowny, a Ko-

Wyniki wyborów w okręgu przemyskim

Podział mandatów, wobec warunków, w jakich odbywały się wybory, nie uległ zmianie — Silny wzrost wpływów Stronnictwa Narodowego

Warszawa, 23. 11. (Tel. wł.) W tej chwili (g. 1.30) nie są jeszcze znane całkowite wyniki wyborów uzupełniających do Sejmu w okręgu przemyskim. Na 400 obwodów wiadome są wyniki z 258 obwodów: lista nr. 1 — 63.218 głosów, lista nr. 4 — 11.015, lista nr. 7 („centrolew”) 29.775, lista nr. 11 (Ukraińcy) 29.952 głosów, lista nr. 14 (Żydzi) 24.614. Poza tym lista komunistyczna uzyskała 2.520 głosów, lista staroruska 2.009.

Brak jeszcze zestawień z 142 okręgów. Niewątpliwie przy obliczaniu głosów zostanie utrzymany ten stosunek głosów, jaki jest obecnie, ażeby wyniki wyborów dały taki sam rezultat, jak przy wyborach poprzednich w r. 1930, t. zn. 4 mandaty dla B. B. i po jednym dla Ukraińców i „centrolewu”.

Z prywatnych zestawień, jakie nadeszły z terenu walki wyborczej, widać, że silnie wzrosły wpływy Stronnictwa Narodowego i że zyskał także „centrolew”. Tak np. w mieście Sanoku liczba głosów, oddanych na B. B., obniżyła się o jedną trzecią, liczba głosów oddanych na „czwórke” podwoiła się, wzrosła też liczba głosów, oddanych na listę nr. 7. Także w Przemysle spadek głosów, oddanych na B. B., był bardzo znaczny. Wzrosły natomiast silnie wpływy narodowe.

Komisja wyborcza okręgowa zebrała się dopiero we wtorek i ona ustali definitywny wynik głosowania. Należy tutaj podkreślić, że jeszcze przed wyborami prasa „sanacyjna” dowodziła, iż wybory utrzymają dotychczasowy stan rzeczy. (w)

Kto zna choćby w przybliżeniu stosunki, panujące obecnie w Małopolsce, dla tego wynik wyborów w okręgu przemyskim był zgóry do przewidzenia. Dość wspomnieć, że z całego szeregu gmin komitet wyborczy Str. Narodowego otrzymał rezygnację od swych meżów zaufania ze stanowisk meżów zaufania w komisjach wyborczych, gdyż terror bojowisk „sanacyjnych”, oraz różne szkodliwe uniemożliwiły zupełnie pracę wyborczą. Gdy jeszcze uwzględnimy powtarzające się „cuda” wyborcze, szczególnie w obwodach wiejskich, jasnym się staje, że takich wyborów nie można uznać za wyraz istotnych nastrojów ludności.

W tej sytuacji sam przyrost głosów, jakie padły na listę narodową w porównaniu z rokiem 1930, szczególnie przyrost w miastach, uznać należy za duży sukces i dowód, że obóz narodowy pozyskuje sobie coraz szersze kręgi zwolenników nawet w okolicach najbardziej politycznie zdemoralizowanych, gdzie wpływy jego były dotychczas najsłabsze.

Proces przeciw posłom „Centrolewu”

Warszawa, 23. 11. (Tel. wł.) — Na dzisiejszej rozprawie przeciw posłom „centrolewu” zeznawał nasamprzód profesor uniwersytetu krakowskiego dr. Marchlewski, który należał do rady naczelnej Piasta. Oświadczył on, że wykluczone jest ażeby istniała jakakolwiek dążność rewolucyjna w tem stronnictwie.

Ani Kiernik, ani Witos tych tendencji nie wykazywali, mimo, że grożono łamaniem kości. Świadek uważa, iż jego miejsce jest w stronnictwie ludowym, opartem na szerokiej warstwie, gwarantującej praworządność. Stronnictwo z natury rzeczy może się kierować tylko środkami legalnymi.

Świadek młode lata spędził w Anglii i porównując sytuację z tamtejszym parlamentem, przyszedł do wniosku, że takie fakty, jak najście oficerów na Sejm muszą mieć jakąś tendencję, podobnie jak muszą mieć cele otwarcia i zamykania parlamentu przed nosem.

Z kolei zeznaje ks. Józef Panaś, który należy do Stronnictwa Ludowego od dzieciństwa. Patrząc bowiem na akcję śp. ks. Stojałowskiego i brał w niej od najwcześniejszych lat udział. Od chwili zwolnienia go z wojska był w Legionach jako kapelan 3 pułku Legionów od r. 1914, a potem był superintendentem wojsk polskich. Rewolucję mającą rozpocząć pod hasłem popularnym: „Precz z chałmami Witosem”. Musiał to zrazić włościan, idących z Witosem w bój o Polskę, ale nigdy z tej racji chłop nie pałał nienawiścią do państwa polskiego. Istniała tylko nienawiść do rewolucji i rewolucjonistów. Po zamachu majowym Witos stał na stanowisku, że w Polsce niepodobna utrzymać stanu bezprawia. Stronnictwo zatem popierało legalizację zamachu w Sejmie, w przypuszczeniu, że stan rewolucji się skończy i dlate-

go poparło kandydaturę Mościckiego na prezydenta państwa. Nastroje były takie, że przywódcy musieli hamować.

Dalszy świadek, senator Stan. Głabiński ze Stron. Narodowego, oświadcza, że nie wie, skąd powstało słowo „centrolew”, ale idea powstała ze współdziałania centrum i lewicy. Świadek oddawna mówił o konieczności stworzenia większości i jeszcze w r. 1919 udawał Pilsudskiemu konieczność stworzenia większości albo z centrum i prawicy, albo z centrum i lewicy. Pilsudskiemu pierwsza kombinacja mniej się podobała, wolał on widzieć kombinację centrum i lewicy.

Na pytanie adw. Szurleja sen. Głabiński odrzuca kategorycznie możliwość jakiegokolwiek związku pomiędzy akcją „centrolewu”, a akcją sabotażystów ukraińskich. Obszernie omawia te stosunki i przypomina, że jeszcze w roku 1900 i 1902 wybuchły w Małopolsce strajki rolne, które tak samo dążyły do wyniszczenia żywności polskiego. Obecnie nastąpiło rozbitcie życia narodowego i organizacyj narodowych w Małopolsce, do których należeli ludzie wszystkich obozów. Jako prez. Związku Organizacji Narodowych świadek nie może zwołać nawet centralnego zarządu, gdyż członkowie jego obawiają się przyjąć na posiedzenie i tłumaczyć się, że często stoi agent, który zapisuje ich nazwiska. Osadnicy w Małopolsce wschodniej pozbawieni opieki, uciekają. W rządzie brak jest całkowicie linii politycznej. Ciągłe wyłaniają się coraz to nowe koncepcje, a tymczasem nieustannie czuwa Berlin i popiera Ukraińców, co zaostrza sytuację.

Adw. Szurlej. Czy pan może potwierdzić to, co mówił ks. Panaś, że istnieje zamach w permanencji?

(Dalszy ciąg zeznań podamy w jutrzejszym wydaniu porannem — red.)

Komisja śledcza do Mandzurji

Postanowienie Rady Ligi Narodów

Paryż, 23. 11. (Tel. wł.) Rada Ligi Narodów postanowiła jednomyślnie powołać do życia komisję śledczą, która ma przeprowadzić ankietę w Mandzurji. Według doniesień prasy francuskiej, w skład komisji mają wejść jeden rzeczoznawca (Francuz), jeden prawnik (Anglik) i jeden znawca stosunków mandzurjskich (Amerykanin). Prace komisji śledczej potrwają prawdopodobnie

około 3—4 miesięcy. Zarówno Japonia jak Chiny zgodziły się na tę formułę, Japonia jednak zastrzega się, jak słyhać, przeciw ingerowaniu Ligi Narodów i wspomnianej komisji w jej sprawy wewnętrzne. Zadania komisji mają polegać, zdaniem rządu japońskiego na tem, aby stwierdziła, o ile Chiny są zdolne do ochrony cudzego mienia i życia i poszanowania traktatów.

Stanowisko min. Zaleskiego

Paryż, 23. 11. (Tel. wł.) Na sobotnim, drugim z kolei publicznym posiedzeniu Rady, wypowiedzieli się w sprawie likwidacji konfliktu mandzurjskiego przedstawiciele wszystkich

państw. M. in. stanowisko Polski określił min. Zaleski w sposób następujący:

Od chwili, gdy wybuchł poważny zatarg, rozdzielający obecnie Chiny i

Japonję, rząd polski przyłączył się do wszystkich zarządzeń Rady, które wydawały się zdolne doprowadzić do uspokojenia umysłów i ustalenia między temi wielkimi narodami porozumienia, od którego zależy pokój. Niezmiernie skomplikowany charakter zatargu oraz specjalne warunki, w których znajduje się prowincja, która stała się teatrem wypadków, poddały ocenie Rady, nadały całej sprawie wyjątkowy charakter i wymagają zastosowania specjalnego również postępowania. Rada nie rozporządza jeszcze obecnie wszystkimi niezbędnymi danymi, które pozwoliłyby jej zalecić zastosowanie środków, zdolnych do położenia prędzej końca zatargowi, który powstał na Dalekim Wschodzie. Co do rządu polskiego, to gotów jest on przyłączyć się do propozycji wysłania międzynarodowej komisji rzeczoznawców z zadaniem zbadania na miejscu sytuacji. Rząd polski spodziewa się, że strony interesowane propozycję przyjmą i że stanowić ona będzie pierwszy etap na drodze do uspokojenia umysłów w Chinach i Japonii oraz ku powrotowi do normalnych warunków w Mandzurji.

Po dyskusji min. Briand dziękował przedstawicielom Japonii i Chin za gotowość, którą okazali w wyszukiwaniu środków do położenia kresu zatargowi oraz zaznaczył, powołując się na słowa przedstawiciela Polski, że sam fakt mianowania komisji i wyjazdu jej na miejsce wytworzył dane, umożliwiające odprężenie umysłów.

Pogłoski o wielkich złożach złota w Turynji.

Berlin, 23. 11. (PAT). Pogłoski o wielkich złożach złota w Eisenbergu w Turynji nie znajdują potwierdzenia. Jeden z profesorów instytutu mineralogicznego w Akwizgranie potwierdza z okazji tych pogłosek, że nie robił żadnej ekspertyzy w sprawie złóż, lecz chodziło tylko o prace naukowe. Według jego opinii nie może być mowy o produkcji złota na sumę 2 miliony mk. rocznie.

Zagranica o Brześciu

Paryski półoficjalny „Temps” z dn. 21 listopada (nr. 25.655) podaje dokładnie te szczegóły z zeznań gen. Kukiela w procesie posłów „Centrolewu”, które w Polsce uległy konfiskacie.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.894 zł.; w Gdańsku na Warszawę 8.93 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płać dziś za 100 mk. niem. w dewizach 209.95 zł., gotówka 209.90 zł., za 100 guld. gd. w dewizach 173.26 do 173.52 zł., gotówka 172.2 zł.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 23. 11. 1931 r
Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: w obliczeniu ćwierć litrowego gęstościomierza: 1) żyta 71.3 kg. (121 f. w. h.), 2) pszenicy 74.8 kg. (127.1 f. w. h.), 3) jęczmienia a) 64 kg. do 66 kg., b) 68 kg., 4) owsa 43.55 kg. (74.1 f. w. h.).

Ceny transakcyjne
Żyto 30 tonn par. Poznań 27.50
Żyto 185 tonn par. Poznań 27.25
Żyto 30 tonn par. Poznań 27.00
Usposobienie stałe.

Otręby żytnie 45 tonn par. Poznań 18.60
Otręby żytnie 30 tonn par. Poznań 18.50

Ceny orientacyjne
Pszenica 25.75—26.25
Usposobienie stałe.
Jęczmień a) 64—66 kg. 22.50—23.50
Jęczmień b) 68 kg. 24.00—25.00
Usposobienie spokojne.
Jęczmień brzoziowy 27.50—29.00
Usposobienie spokojne.
Owies 25.50—26.00
Usposobienie stałe.
Maka żytnia 65% wł. work. 39.75—40.75
Usposobienie stałe.
Maka pszena 65% wł. work. 38.25—40.25
Usposobienie stałe.
Otręby pszenne 16.50—17.50
Otręby pszenne (grube) 17.50—18.50
Rzepak 33.00—34.00
Gorzyczka 39.00—43.00
Groch Victoria 25.00—29.00
Groch Folgera 30.00—32.00
Ziemniaki jadalne 3.80—4.00
Ziemniaki fabr. za kilo % 0.00—0.20
Ogólne usposobienie stałe.

Transzakcje na odmiennych warunkach: żyta 120 tonn, pszenicy 75 tonn, owsa 30 tonn.

Ziemniaki w gatunkach specjalnych powyżej notowania.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 23. 11. 1931 r.
Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.
Z pap. państw. płacono za 5 proc. poz. konwers. 41 proc., również za 4 proc. poz. inwestycyjną płacono 78 proc., jednakże bez notowania. Z pap. lokacyjnych P. Z. K. poszukiwano 8 proc. listy dolarowe (stare) po 78 proc. oraz 4 proc. listy zast. konwert. po 30 proc., zaś 6 proc. listy żytnie, w których zauważono większe zainteresowanie handlowano w tranzakcjach po 15.25 15.50 15.25.
Z akcji bankowych wzgl. przemysłowych poszukiwano Bank Polski po 108.—

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej. Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu):
5% Pożyczka konwersyjna 41% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kredyt 78% P.
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kred 30% P.

(Kurs w złotych)
6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kredytowe 15% — 15% — 15% +

Akcje bankowe:
(Kurs w złotych za 1 akcją)
Bank Polski I em 108.— P.
Tendencja utrzymana.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 23. 11. 1931 r.
Walutv Gotówka
Dolary St. Zjedn. tr.: 8.89, sp.: 8.91, kup.: 8.87.

	Dewizy:		
	trans.	sprzed	kup.
Holandja	858.55	359.45	357.65
Gdańsk	173.59	174.05	173.17
Nowy Jork			
kabei	8,928	8,948	8,908
Londyn	32.76	32.84	32.68
Parwz	34.92	35.01	34.83
Praga	26.42	26.48	26.36
Szwajcaria	173.14	173.57	172.71
Berlin	211.85		

Tendencja słaba.

Papiery wartościowe i obligacje:
4% poz. inwest. 78.75
4% poz. inw. szt. ser. 85.00
4% prem. dol. 42.75
3% poz. bud. 31.75
5% poz. kotw. 41.75
6% poz. dol. 61.00
7% poz. stabil. 58.25 58.75

Akcje w złotych:
Bank Polski 0.00—110.00
Sole Potasowe 83.00—85.00

Tendencja mocniejsza.

Komentarz.
Dla papierów państw. tendencja mocniejsza, dla listów zastawnych tendencja mocniejsza dla akcji również mocniejsza. Bank Polski utrzymany, Sole Potasowe mocniejsze.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.
Berlin, 23. 11. 1931 r.

Pszenica march 75—76 kg.	227.00—230.00
Tendencja spokojna.	
Porosle i słabe ziarno w wyjątkach dopuszczone.	
Pastewna pszenica march 70—71 kg.	210.00—212.00
Tendencja spokojna.	
Jara pszenica march 78 do 79 kg.	230.00—233.00
Tendencja spokojna.	
Zyto march 72—73 kg.	201.00—203.00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień	166.00—175.00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	163.00—166.00
Tendencja spokojna.	
Owies march	147.00—152.00
Tendencja bardzo słaba.	
Maka pszena	28.50—32.50
Tendencja cicha.	
Maka żytnia 70%	27.15—29.50
Tendencja utrzymana.	
Najlepsze gatunki ponad notowania.	
Ospa pszena	10.50—11.00
Tendencja spokojna.	
Ospa żytnia	10.50—11.00
Tendencja spokojna.	
Groch Victoria	24.00—30.00
Groch drobny jadalny	25.00—28.00
Groch pastewny	17.00—20.00
Peluszka	17.00—19.00
Wyka	17.00—20.00
Bób	16.50—18.00
Lubin niebieski	11.00—12.50
Lubin żółty	13.00—15.00
Makuchy lniane	13.60—13.90
Makuchy arachid. 50% loco Hamburg	13.20—13.60
Makucha arachid. 50% loco Hamburg	13.10—13.30
Wytłoki suche paryt Berlin	6.10—6.20
Śróć soya ekstrahowany 46% loco Hamburg	0.00—11.80
Śróć soya ekstrahowany 46% loco Szczecin	0.00—12.40
Ziemniaki jadalne białe	1.30—1.40
Ziemniaki jadalne czerwone	1.40—1.60
Ziemniaki jadalne nerkowe	1.60—1.80
Ziemniaki jadalne żółte bez nerkowych	1.70—2.00
Ziemniaki fabryczne	7—8 fg.
Ogólna tendencja bardzo słaba.	

W dwóch pałacach Rzymu

W Pałacu Watykańskim

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Rzym, 21 listopada.

Pałac Watykański — w przeciwieństwie do weneckiego — otwiera się chętnie i łatwo dla wszystkich, którzy chcą Papieża zobaczyć i użyć jego błogosławieństwa. Szwajcarzy w mundurach z czasu renesansu, z halabardami w rękach, w niczem nie przypominają „czarnych koszul“ stojących z karabinami przy bramie Pałacu Weneckiego, tworzą oni dekorację Watykanu, tak już niemal niezbędną i w tych salach naturalną, że trudno byłoby sobie pałac Sykstysa V wyobrazić bez ich czerwono-żółtoniebieskich pasiastych strojów i żelaznych hełmów. Słynna brama bronzowa jest stale otwartą i Papież udziela codziennie audiencji.

Dziesięć już lat upłynęło, odkąd nuncjusz Ratti opuścił Polskę. Krótki pobyt w naszej Ojczyźnie i jeszcze krótszy na stolicy biskupiej św. Karola Boromeusza zdawały się potwierdzać jego dewizę herbową „Raptim transit“ (szybko przechodzić). Na szczęście — według zwyczajów watykańskich — papież nie może mieć w herbie dewizy: i oto razem ze słowami, szybkie przejście wróżącemu, przekreślona została i sama wroźba. Pius XI już przeszło 9 lat zasiada na stolicy Piotrowej i mimo 74 lat życia i mimo wielkiego zmęczenia, jakie odbija się na jego bladej twarzy, steruje Kościołem z niesłabnącą ani na chwilę czujnością, rozumą i energią. Zaczepnia ogromny zapas sił w długim życiu naukowca, regularnym i pracowitym, oraz w młodzieńczych wyprawach na szczyty alpejskie, które go w roku 1889 wywiodły na Monte Rosa (4500 m.) jako pierwszego na tej turni człowieka. Z wypraw tych wyniósł ponadto odwagę i zamiłowanie w rozwiązywaniu problemów trudnych, „Ileż to razy — mówił 11-go lutego 1929 r. — przychodziło nam na myśl, że do rozwiązania problemu rzymskiego, potrzeba było papieża — alpinisty“.

Obecnie kontakt jego z przyrodą ogranicza się jedynie do spacerów po watykańskim ogrodzie. Z okien swego mieszkania widzi codziennie pasmo wzgórz albańskich i Monte Carlo strzegących papieskiego pałacu w Castel Gandolfo. Dotąd jednak Pius XI nie skorzystał z wakacji, by od spiekoty rzymskiej uciec na te chłodne i zdrowe wyżyny, do pałacu Urbana VIII, w którym tyłu jego poprzedników szukało wytchnienia. Pius XI imponuje pracowitością i sumiennością. Jest to — jak mówią Francuzi — „l'homme volontaire“, człowiek, panujący swą wolą nad warunkami, w jakich mu żyć przyszło. Nawet nad chorobą i nad zmęczeniem. Specjalnie zaś ostatecznie wakacje miał wypełnione ciężką pracą, związaną z zatargiem z Akcją Katolicką z Wiochami i z coraz bardziej niepokojącym stosunkiem nowej republiki hiszpańskiej do Kościoła.

Wielka sala Klemensa VIII „Clementina“ codziennie około południa pełną jest gości. Przyjeżdżają oni z całego świata. Dużo zakonnic i misjonarzy, którzy zapewne raz jeden tylko w życiu mogą zobaczyć niestrudzonego Papieża Misji. Obok mnie stoi jeden, który przed godziną ze łzami w oczach całował zimne kamienie kaplicy Najśw. Sakramentu w bazylice św. Piotra. Jutro zapewne pojedzie — już na zawsze — na swój zagubiony gdzieś w Afryce posterunek. Szpaler gości przedłuża się i zajmuje całą niemal loggię, dotykając galerii Raffaella. Ubrana w szkarłat służba porządkuje go ciągle i nanowo ustawia podczas, gdy przez salę przechodzą co chwilę eleganccy w wysokich, błyszczących hełmach na głowie gwardziści szlacheccy i przesuwają się we fioletowej pelerynie okazala postać ochmistrza mors, Caccia Dominioni.

Wreszcie słychać słowa komendy, Szwajcarzy stają na baczność, pojawia się biała postać papieża w otoczeniu kilku szambelanów świeckich przy szpadach i kilku duchownych w fioletach. Oficer gwardji idzie przedem. Papież podaje kłęczącym pierścien do pocałowania. Na audjencjach prywatnych Pius XI mówi chętnie, posiada wymowę łatwą, ale oryginalną. Twarz — od czasu gdy go widziałem po raz pierwszy w r. 1920 w pałacu prymasowskim w Poznaniu — zbladła i posmutniała. Ruchy straciły elastyczność. Włosy jeszcze ciemne odbijają się plamą półkolistą

od białej pjuski. Na policzkach ceglaste rumieńce. Smutne, patrzące w dal oczy. Widziałem uśmiech lekki na jego twarzy w kilka dni później, gdy w bazylice po mszy św. dziękował z sedia gestatoria za owację wiernym.

W r. 1925 uśmiechał się często, gdy dziecko uczyniło podczas posłuchania niezgrabny gest, lub gdy Amerykanie witali go mało etykietałnym okrzykiem: „Hip hip-hurrah!“.

Trzeba zachować w oczach tę białą sylwetkę, posuwającą się ku drzwiom loggii z powagą, ale już i z pewnym trudem. To nie tylko jeden z dwustu kilkudziesięciu papieży. To nie tylko wybitny uczyony, obdarzony umysłem otwartym dla wszystkich zdobyczy wieku. Pius XI jest czemś więcej. Jest przedstawicielem jednego z najplodniejszych pontyfikatów w historii, — papieżem, który na dziejach Kościoła wybił już piętno swoje, a potężne.

Wspomnijmy tylko encyklikę „Ubi arcano Dei“, wprowadzającą w życie dzieło tak ogromnego znaczenia jak Akcja Katolicka: udział ludzi świeckich w apostołstwie Kościoła! Przywołajmy — jego wysiłki nad utrzymaniem pokoju — jego szereg wielkich kanonizacji, które stawiały przed całe chrześcijaństwo wspaniałe wzory świętości św. Teresy, św. Roberta Bellavmina i tylu innych, — jego pełne apostołskiej żarliwości encykliki, np. ostatnie w sprawie społecznej i o faszyzmie! Przypomnijmy jego liczne allokucje, jego wykład doktryny w listach o św. Franciszku Salezjum, o św. Tomaszu, o św. Franciszku z Assyżu, o św. Alojzym, o św. Augustynie, o wychowaniu młodzieży, o małżeństwie, o ćwiczeniach duchowych, o święcie Chrystusa Króla. A dalej szereg konkordatów, m. in. z Polską, Litwą i Niemcami, unormowanie spraw Kościoła we Francji, wreszcie dzieło epokowe: układy laterańskie. Dążność do jedności Kościoła wyraziła się w słynnej encyklice „Mortalium animos“, w komisji dla spraw rosyjskich, w stworzeniu seminarjum rosyjskiego i z okazji jubileuszów soboru nicejskiego, św. Józefa, św. Cyryla i św. Metodego.

I wreszcie działalność główna, najważniejsza: niesłyszany impuls, dany misjom przez encyklikę „Rerum Ecclesiae“ w r. 1926, przez wystawę misyjną, przez budowanie wielkiego gmachu Propagandy na Janiculum, przez tworzenie episkopatu tubylezego. Miljard pogan, który czeka na światło wiary, ściga Piusa XI jako koszar dniem i nocą. Rzuci więc na front misyjny wszystkie rozporządzone rezerwy Kościoła, wyrwa zakony z ich kontemplacji i posyła między pogan, tworzy agencje prasowe dla misji i szkoły praktyczną dla misjonarzy. Nigdy Kościół nie był świadkiem podobnego zjawiska: „co miesiąc nowa misja“ pisał O. Charles, profesor z Louvain. Czwarć część wszystkich misji powstała za Piusa XI: 33 prefektur apostołskich i 52 wikariatów w ciągu pierwszych 6 lat pontyfikatu.

A przytem nie brak przykrości i zawodów. Zatarg z „Akcjon Francisc“e, ostatnie przejścia z faszyzmem i z Hiszpanją, dawniejszy z Meksykiem, stały ze Sowietami, trudności w Czechosłowacji, w Palestynie! Atmosfera niepewności w Europie, agitacje komunizmu grożą stale nowymi wstrząśnieniami. Trzeba mieć zaiste nietylko fidelem intrepidam, ale i hart ducha i inteligencję badacza dziejów, by znaleźć drogę właściwą w tem wielkim przesileniu idei i ideałów, jakie przeżywa ludzkość dzisiaj. Ów Papież, który w XVI wieku Klementinę kazał ozdobić freskami, przedstawiającymi łódź z apostołami na falach morza, wypisał na ścianie słowa psalmu: cress tues domine (edore me!). Ci, którzy tu mieszkają, wiedzieli zawsze i dzisiaj wiedzą skąd czerpać światło, wskazujące nieomylnie drogi w ciemnościach.

Opuściwszy Watykan, chce się jeszcze rzucić okiem z logii na tę wspaniałą, wierną „urbs“, która dawniej siłą militarną, a dziś siłą ducha, panuje nad „orbis“. W słońcu jesieniem rysują się smutne linje kampanil, kopuły kości i majacejczy w oddali w kompanji rzymsk., cyprysy i pinje, znaczące drogi konsularne, dawne i nowe, które biegną zewsząd do Rzymu. „Rzym — mówi Pius XI — jest wielką powszechną księżką, którą każdy katolik winien jak najczęściej

czytać“. Książka ta uczy poznawać to, co w świecie cywilizacji ma wartości trwałej, a co przemijające. Z Rzymu — jak słusznie pisał Goethe — czyta się historję całkiem inaczej, niż z jakiegokolwiek miejsca na świecie. Wszystko tu uczy: kamienie, pałace, podziemia, pagórki, ruiny. Wszystko naprawa nostalgją Rzymu, którą się

wynosi stąd na zawsze jak miłą, a dokuczliwą ranę. I z balkonu tego pałacu, który jest dla świata trwałym Synajem, dającym prawa, chce się do tego wyjątkowego i czarującego miasta zawołać słowami liturgji „Przewyższasz Rzymie pięknością wszystkie piękności świata“.

Jan Matyasik.

Jak Niemcy znęcają się nad ludnością polską w Bytowskim?

W ukazującym się jako dodatek do „Gazety Olsztyńskiej“ „Głosie Pogranicza“ ukazał się artykuł p. n. „Zadamy sprawiedliwości“.

W listopadzie upływa pół roku od chwili aresztowania kierownika Polsko-Katolickiego Towarzystwa Szkolnego na obwód regencji koszalińskiej w Bytowie, p. Jana Bauera. Fakt aresztowania odbił się głośnie echem na całej ziemi pomorskiej, a wiadomość o nim obiegła całe Niemcy i zagranicę. Pisma niemieckie szeroko i daleko „roztrząbiły“, że aresztowanie nastąpiło z powodu podejrzenia o kryzysowoprzysięstwo, którego rzekomo miał się dopuścić w czasie jednego z licznych procesów antypolskich na Pomorzu pruskiem pan Bauer. Bezstronna prasa, znająca faktyczny stan rzeczy, od razu bez ogródek określiła postępowanie władz niemieckich, jako szklaną polskość i dążenie do stłumienia ruchu mniejszościowego na Kaszubach, jako nowy dowód prześladowania ludu polskiego.

Od owego czasu mija sześć miesięcy. Przez ten czas człowieka, uważanego powszechnie za niewinnego, trzyma się jakby jakiegoś zbrodniarza w celi więziennej, nie dopuszczając doń najbliższych, skazuje na okropną samotność. W międzyczasie usiłuje się zebrać „dowody“ przeciwko Bauerowi. Urządza się więc istne najazdy na Boga ducha winną ludność polską, przeprowadzając u licznych rodzin polskich w wielu miejscowościach Bytowskiego rewizji, trwające po kilka godzin. Tak n. p. w czerwcu pruska policja złożyła swe „wizyty“ u niektórych rodzin polskich, przyjeżdżając aż samochodem ciężarowym, gdyż widocznie spodziewała się wielkiej zdobyczy. Ta pruska policja konfiskowała wszystko, co polskie, zabierając nawet korespondencję prywatną. Władzom niemieckim chodziło o zebranie materiału, który byłby w stanie stwierdzić rzekome kryzysowoprzysięstwo Bauera i udowodnić mu, że prowadził propagandę antypaństwową, a zwłaszcza agitację wielko-polską („gross-polnische, national-polnische Agitation“). Ponieważ jednak ludność polska nie czyni nic niedozwolonego i sprzecznego z ustawami niemieckimi i wobec państwa pruskiego i niemieckiego zachowuje całkowitą lojalność (czego nie można powiedzieć o wszystkich Niemcach), przeto władze nie mogły się w zabranych rzeczach doszukać nic obciążającego. Nie na tem koniec. Często wzywa się ludność polską na sądy, chcąc z jej ustnych zeznań wydosłać jakieś dane, obciążające p. Bauera. Przy tem wszystkim te przesłuchiwanie idą żółtym krokiem, widocznie nie spieszą władzom niemieckim wypuścić biedną ofiarę z więzienia, lub wytoczyć jej wreszcie proces.

Ostatnio obiegła Bytowskie wiadomość, że upadły już wszelkie podejrzenia o kryzysowoprzysięstwo. Teraz ma się zarzucić p. Bauerowi, jakoby na zebraniach śpiewu ćwiczył „Hymn Kaszubski“ oraz „Rotę“.

Wobec tego stanu rzeczy nie możemy dłużej milczeć i musimy zapytać się publicznie wreszcie, za co p. Bauer trzyma się w więzieniu? Czy długo jeszcze będzie trwało to wyszukiwanie i wynajdywanie nowych zarzutów? Czy może wzięto sobie do serca radę hakatystycznego „Buetower Anzeigera“, który po aresztowaniu z radością dziękował Bogu, że Bauer na jakiś czas zniknął z powierzchni życia? Czy można się dziwić, że w każdym sprawiedliwym człowieku krew się burzy na myśl, że takie postępowanie jest możliwem w wieku XX? I to w państwie, które ma odwagę cywilną występować w Genewie jako obrońca mniejszości! Wiemy, że Niemcom chodzi tylko o mniejszości gdzieindziej, np. Niemców w Polsce, którzy i tak cieszą się takąmi wolnościami i swobodami, jak nikt z mniejszości na świecie.

Ludność polska Bytowskiego podnosi po niezliczonych uciskach i prześladowaniach wreszcie zdecydowanie i wyraźnie głos bólesci i protestu, aby

cały świat kulturalny się dowiedział, jak polska ludność kaszubska jest traktowana na swej własnej odwiecznej ziemi. Ludność Kaszub domaga się, aby wytoczono nareszcie proces p. Bauerowi, a jeśli władze doszły wreszcie do przekonania ogółu, że brak jest powodów do procesu, aby natychmiast Bauera zwolniono!

Nietylko w Niemczech, ale i na całym świecie coraz bardziej zmniejsza się zaufanie do niemieckich sądów. Można powiedzieć, że obecnie istnieje kryzys zaufania, gdyż znikomo mała ilość ludzi wierzy jeszcze, że sądownictwo niemieckie kieruje się zasadami sprawiedliwości i prawa. Jest to fakt niezaprzeczalny. Trudno byłoby się temu dziwić, skoro się zważy, że mniemanie to jest oparte na takich faktach, jak skazanie niewinnego Jakubowskiego na śmierć i ścięcie go, jak szereg procesów politycznych, jak z ostatnich czasów procesy antypolskie w Bytowie, Słupsku i Lęborku. Sprawa wielomiesięcznego trzymania Bauera w więzieniu wcale nie przyczynia się do polepszenia i naprawienia opinii niemieckiego sądownictwa. Wręcz przeciwnie.

Ludność polska Kaszub zapewni, że żadnym metodami jej się nie wynarodowi. I metody, jakie zastosowano ostatnio wobec spokojnej ludności polskiej, systemy aresztowań, rewizji, przesłuchów sądowych i t. p. nie złamią jej ducha polskiego i odporności! Im większe prześladowanie, tem większy hart ducha, bo „gwałt się gwałtem odciska“.

Tyle „Głos Pogranicza“. Ze swej strony stwierdzić musimy, że w Niemczech wzbiera znowu fala najbardziej barbarzyńskich prześladowań ludności polskiej. Społeczeństwo polskie w kraju nie może pozostać głuchem na krzyk rozpaczny naszych rodaków zza kordonu i musi przypomnieć Niemcom, że cierpliwość jego ma się jednak już ku końcowi.

Prześladowania polsko-kaszubskiej ludności w Bytowskim są z drugiej strony dowodem, jak Niemcy sami traktują swą tezę o rzekomej odrębności „narodu kaszubskiego“ od narodu polskiego, którą tak skwapliwie posługują się zagranicą w swej propagandzie rewizjonistycznej. Gwałty, popełniane przez policję pruską wobec włościan polskich w Bytowskim i naganka prasy niemieckiej są najlepszym dowodem, że Niemcy uważają ludność tego powiatu, jak również sąsiedniego pow. lęborskiego za rdzennie polską.

Koda „Przemysłowa jest doskonałą dla samej toalety“
Pauliepswa

Pw 85 037-1 102

UNIKAJCIE ZARAZY!

Jedynym, wypróbowanym i zapobiegającym wszelkim infekcjom w ustach i krtań, gdzie lokują się zarazki grypy, anginy, dyfterytu, szkarlatyny, odry jest środek zapobiegawczy Paramint „Erbe“.

Paramint „Erbe“ są to tabletki o przyjemnym smaku i zapachu, stanowią też najskuteczniejszy, w/g dzisiejszego stanu wiedzy, środek dezynfekcyjny wszędzie, gdzie zachodzić może obawa zakażenia, a mianowicie: przy pielęgnowaniu obojch chorych zakaźnie, podczas epidemji, jak chorych zakaźnie, podczas epidemji, jak w domu jak i w szpitalach, szkołach i t. d.

1-2 pastylek Paramint „Erbe“ rozpuszczone kilka razy dziennie w ustach zapobiegają infekcji.

Nie zwlekajcie przeto ani chwili i kupcie w najbliższej aptece lub drogerji tabletki Paramint „Erbe“.

Dr. L. K.
 Pw 8 497-99,93

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Rosnące trudności eksportowe

Trudności wywozowe rosą z dnia na dzień. Protekcjonizm, pod którego skutkami cierpimy, nietylko rozszerza się na coraz to inne, doniedawna wolnohandlowe kraje, ale i przybiera niespotykane dotychczas formy. Segregując plon wiadomości ostatnio otrzymanych przychodzi nam zarejestrować następujące fakty:

Fala protekcjonizmu ogarnęła trzy kraje tradycyjnie hołdujące zasadom liberalizmu gospodarczego, mianowicie Francję, Anglię i Holandję. Kontyngenty, wprowadzone przez Francję, bardzo poważnie szkodzą eksportowi polskiemu. Dla przykładu wystarczy zacytować wysokość kontyngentu na przywóz jaj polskich do Francji: wynosi on śmiesznie ilość 6-ciu wagonów na grudzień r. b. Parlament angielski uchwalił rządowy projekt bill'u upoważniającego do wprowadzenia cel ochronnych, a parlament holenderski podwyższył dotychczasowe cła o 25 proc. i wprowadził nowe cła na ziemniaki i mięso. Tak więc trzy kraje, należące do poważnych naszych odbiorców uległy wstępującym trudnościom ekonomicznym i przeszły do obozu protekcjonistycznego.

Równocześnie wzrosły trudności dewizowe, z jakimi świat walczy. Tak np. z krajów południowo-amerykańskich jedna tylko Argentyna do ostatnich czasów utrzymywała u siebie wolny obrót dewizami; jednakże pogarszająca się sytuacja Banku Narodowego zmusiła ostatnio rząd argentyński do przyłączenia się do licznego zastępu krajów, posiadających reglamentację obrotów dewizowych. Tak więc cała Ameryka Południowa otoczona jest drutem kolczastym przepisów dewizowych.

Na podkreślenie zasługuje okoliczność, iż polityka dewizowa państw dotkniętych kryzysem walutowym ma nietylko obronę pieniądza krajowego na celu, ale i ograniczenie importu. W myśl przepisów dewizowych istnieje pewna kolejność w dostarczaniu przez banki emisyjne walut zagranicznych w celu zaspokajania pretensyj importerów. W rezultacie mamy do czynienia z nowymi i niespodziewanymi trudnościami, paczającymi dotychczasowy stosunek wymiany towarowej pomiędzy poszczególnymi krajami. Tak np. należności naszych eksporterów węgla do Węgier wynoszą b. poważne sumy a nieregulowanie ich w terminie poprostu uniemożliwia wywóz nasz do Węgier.

Ale ograniczenia walutowe niektórym krajom już nie wystarczą. Taka np. Estonia, mając na uwadze nikłe rezultaty reglamentacji dewizowej, uchwalila upaństwowienie pewnych działów przywozu. Dążeniem rządu estońskiego jest zmniejszenie importu o 18-20 proc. Tak oto do Z. S. S. R. i Persji, posiadających monopol handlu zagranicznego, doszła również Estonia.

Obok dumpingu walutowego zanotować należy objawy dumpingu socjalnego: takim to objawem jest zawieszenie poboru składek w ubezpieczeniu górniczym w Niemczech.

Jeśli do wyliczonych powyżej faktów doliczyć zjawisko rozszerzania się sieci traktatów handlowych, opartych nie na tradycyjnej klauzuli największego uprzywilejowania, a na zasadzie preferencji celnej, to posiadamy obraz wstępujących trudności, na jakie natotyka nasz eksport.

W tej tak groźnej chwili trzeba poświęcić więcej uwagi, niż to dotychczas czyniliśmy, rynkowi wewnętrznemu, nie zaspiając, oczywiście, czujności i aktywności na odcinku wywozowym. Do wielkiego problemu handlu wewnętrznego niebawem powrócimy.

Krótkie informacje gospodarcze

Do Gdyni przybyło 7.000 tonn bawełny amerykańskiej, którą złożono w nowych magazynach konsygnacyjnych.

Nieznanym dawniej na Pomorzu przemysł wyrobu białej cegły piaskowo-wapiennej rozwija się tu coraz lepiej, zatrudniając szerokie rzesze bezrobotnych.

W wyniku długotrwałych starań ze strony poselstwa R. P. w Bernie, nadszedł do Szwajcarii pierwszy transport bydła polskiego.

W międzynarodowej konferencji wehlianej w Bazylei, która rozpoczęła się 11 b. m., biorą udział przedstawiciele Anglii, Belgii, Francji, Niemiec, Holandji, Polski, Włoch, Węgier i Czechosłowacji.

Niespodzianki handlu zbożowego

Piszą nam z miasta:

W ubiegłym roku gospodarczym cała nasza akcja zbożowa nie przyniosła pożądanego rezultatu. Jak bowiem wiadomo, dopiero ostatnie miesiące decydują, czy prowadzono politykę zbożową w kraju umiejętnie czy też nie. Tymczasem wykazało się, że Państwowe Zakłady Przemysłowo-Zbożowe najpierw wydawały pieniądze na interwencyjne zakupy i premjowany eksport a potem, nakupiwszy w kraju zboża np. w miesiącach kwietniu i maju roku 1931 po 28,— zł za 100 kg, oferowały to żyto urbi et orbi wewnątrz kraju po coraz niższych cenach, przez co oczywiście przyczyniły się do nienaturalnej niżki cen żyta wewnątrz kraju na przednówku. Co gorsza, to fakt, ilustrujący zupełną bezprogramowość i nieumiejętność wycucia tendencji rynku naszych kierowników P. Z. P. Z., że nie sprzedano w okresie korzystnej koniunktury po cenach ca. 18,— zł plus 6,— premji wywozowej naszego żyta zagranicą w miesiącach marcu, kwietniu i maju rb.

Przekonano się zatem raz jeszcze, że jednakowoż najlepszym i jedynie podstawowym środkiem względnej stabilizacji cen zboża w kraju może być tylko umiejętne kierownictwo P. Z. P. Z., spoczywające w rękach doświadczonych zbożowca analogicznie, jak to ma miejsce np. w monopolu zbożowym w Norwegii. Tłumaczenie się P. Z. P. Z., że jedynie ich instytucja, tracąc na zbożu olbrzymie sumy, pomaga rolnictwu, nie wytrzymuje krytyki, co potwierdza jej w zupełności następujące przykłady z lat poprzednich:

Nasamprzód w roku gospodarczym 1927/8 sprowadził b. premier Bartel, pomimo że w kraju było zboża podostatkiem, aż za kwotę 178 milionów złotych żyta, pszenicy, mąki i innych artykułów żywnościowych zupełnie niepotrzebnie. Chcąc wyrazić w liczbach tę kolosalną stratę, jaką poniosła na tym imporcie Polska, trzeba by dzisiaj wywieźć conajmniej 10 milionów kwintali żyta, aby uzyskać powyższą sumę z powrotem. Mamy tu na myśli cenę zagraniczną, jaką nasze P. Z. P. Z. płać obecnie za żyto bolszewickie. W następnym roku gospodarczym 1928/9 popełnił błąd analogiczny p. Szwalbe. Pomimo że koniunktura była aż do stycznia r. 1929 bardzo korzystna i za żyto można było osiągnąć conajmniej 38,— zł za 100 kg franko nasze stacje graniczne na zachodzie, to jednakowoż p. Szwalbe nie sprzedał państwowej rezerwy zbożowej, wynoszącej wówczas przeszło pół miliona

kwintali, prędzej, niż w miesiącach czerwcu i lipcu r. 1929, to jest w czasie, gdy ceny na zagranicznych rynkach oczywiście z powodu niesprzedania rezerw także w kraju się już zupełnie załamały. Ten sam błąd, który spowodował dymisję p. Szwalbego, popełnił P. Z. P. Z. w roku gospodarczym 1930/1. Wszyscy zdawali sobie sprawę, że wobec przedostatnich nadzwyczaj dobrych zbiorów jedyną drogą wyjścia dla naszego rolnictwa, znajdującego się niezaprzeczenie w katastrofalnym położeniu, pozostał wzmocniony eksport zboża w miesiącach wiosennych po cenach jak podajemy wyżej, 18,— plus 6,— zł premji wywozowej za 100 kg cif Hamburg. To zrozumienie potrzeby wywiezienia nadmiaru zboża z kraju było tak powszechne, że nawet każdy kupiec i rolnik dziwił się, z jakich powodów P. Z. P. Z. zaczęły dopiero sprzedawać zboże, kupione w kwietniu — maju rb. po 27,— i 28,— zł za 100 kg, w miesiącu sierpniu po cenach 11,25 względnie 11,75 za kwintal franko Gdańsk np. firmie „Getreide Industrie & Kommission A. G.“ w Berlinie. Przykładów takich, które najwyraźniej mówią nam, że robotą P. Z. P. Z. jest nietylko niefachowa ale i nieudolna, godząca w najżywniejsze interesy zarówno rolnictwa jako też całego naszego życia gospodarczego, mogliśmy zacytować daleko więcej.

Szczytem jednak wszystkiego są ostatnie transakcje zbożowe naszych P. Z. P. Z. z bolszewikami. Koła rolnicze do tego stopnia zaniepokoiło np. kupno 6 tysięcy tonn żyta produkcji rosyjskiej, że rolnicy odrazu w przeswiadczeniu, iż zboża nam zabraknie, wstrzymały podaż zboża, sprzedając za bezcen na targach żywiec.

Jak więc widać naskutek zupełnie błędnej i niefachowo prowadzonej akcji zbożowej przez P. Z. P. Z. wpadamy z jednego ekstremu w drugi i wobec tego dziwić się nie należy, że dziś nasze rolnictwo stoi znowu przed nową zagadką.

Koła kupieckie informują bowiem, że oblicze każdego roku gospodarczego w handlu zbożem jest inne i że każdy kierownik P. Z. P. Z. dopóty będzie brał w skórę a razem z nim rolnictwo, dopóki na naczelnych stanowiskach w P. Z. P. Z. nie znajdą się ludzie rutynowani o wysokich kwalifikacjach obistych, którzy obejmując całokształt akcji, sprostaiają tak trudnemu zadaniu, jakim jest dzisiaj handel zboża-wogóle, w szczególności zaś w Polsce jako kraju o strukturze wybitnie rolniczej. B.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Uruchomienie linii okrętowej Gdynia - Karlskrona.** Prace przygotowawcze dla założenia bezpośredniej komunikacji okrętowej pomiędzy Gdynią a portem szwedzkim Karlskrona posunęły się tak daleko, iż prawdopodobnie 7 grudnia wyruszy z portu szwedzkiego pierwszy parowiec „Bornholm“ do Gdyni. „Bornholm“ jest własnością armatorów szwedzko-amerykańskiej linii okrętowej.

(k) **Dalsze pogorszenie obrotów w handlu kolonialnym.** Obroty towarowe w miesiącu październiku spadły wobec roku 1930 o 18 proc. wobec października 1928 r. który uważać można za normalny, obecne obroty nie przekraczają 60 proc. Popłył na kasze, krupy i ryż jest bardzo słaby. Również znacznie zmniejszyło się zapotrzebowanie na tłuszcz, a szczególnie na margarynę, ponieważ niejednokrotnie cena masła jest niższa. Zakończony sezon owocowy wykazał zmniejszenie spożycia cukru, co stoi w łączności z ceną niedostępną do dzisiejszych zarobków. Do zmniejszenia obrotów przyczynia się zmniejszenie dochodów ludności pracującej jak i znaczna liczba osób, pozbawionych pracy. Wyplacalność nadal niedostateczna. Oczekiwanie, że okres poźniowy przyniesie nie pewne polepszenia, okazały się ponne tak dalece, że wogóle nie można liczyć na otrzymanie od klientów rolników większych sum z tytułu należności. Wiodoków na polepszenie sytuacji nie rokują się. Handel odczuwa w pierwszej linii brak kapitałów. Pobierany podatek obrotowy jest w rzeczywistości płacony z „substancji majątkowej“. Koszty handlowe zmniejszyły się bardzo nieznacznie, przyczem bardzo wysoką pozycję zajmują ubezpieczenia socjalne. Jako bardzo dobry wynik operacji okresu miesięcznego uważa się pokrycie z brutto zysku kosztów handlowych bez naruszenia kapitału obrotowego.

(k) **Ograniczenia przywozowe do Francji.** Rząd francuski ogłosił w dniu 11 listopada r. b. nową listę kontyngentów, wprowadzających ograniczenia przywozowe na szereg artykułów, między innymi na jaja. Co się tyczy tych ostatnich, to kontyngenty przywozowe na miesiąc listopad zostały ustalone na 3 400 q., w tem dla Polski 670 q., na miesiąc grudzień 5 000 q., w tem dla Polski 1 000 q. Jednocześnie wprowadzono obowiązek znakowania każdego jaja nazwą kraju pochodzenia. (az)

(k) **W sprawie wzoru świadectw pochodzenia, wystawianych przez angielskich poborców cel i akcyz.** W porozumieniu z min. spraw zagranicznych oraz min. przemysłu i handlu został ustalony wzór świadectwa pochodzenia, zapowiedziany w par. 4 p. c (okólnika z 24 czerwca 30 r. Dz. Urz. min. skarbu nr. 19) dla towarów pochodzących ze Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanji i Północnej Irlandji Świadectwa pochodzenia będą wystawiane przez poborców cel i akcyz (Collectors of Customs and Excise) w Zjednoczonym Królestwie Wielkiej Brytanji i Północnej Irlandji. Należy je honorować przy udzielaniu zniżek konwencyjnych w sposób przewidziany w p. c) i e) par. 4 okólnika z dn. 24 czerwca 30 r., jak również przy zwalnianiu towarów od zakazu przywozu zgodnie ze wskazówkami okólnika z 14 kwietnia 31 r. (Monitor Polski nr. 99) Świadectwa pochodzenia winny być zaopatrzone w podpis i pieczęć poborcy cel i akcyz. (az)

Z ZAGRANICY

(z) **Jakie artykuły uległy zwwyżce cel w Anglii.** Agencja Reutersa donosi, iż ogłoszone zostało rozporządzenie z mocą ustawy, według którego z dniem 25 bm. podniesiona zostaje stawka celna o 50 proc. na następujące towary importowane do Anglii, a mianowicie porcelana do użytku domowego, artykuły sanitarne, szkło na użytek do-

Zebranie wierzycieli p. J. Łuczaka

W wykonaniu uchwały zebrania wierzycieli z dnia 24 października, odbyło się w sobotę w sali nr. 63 sądu grodzkiego, ponowne zebranie. Z ramienia sądu przewodniczył zebranemu p. sędzia Gawlas.

Na ostatnim zebraniu w październiku uchwalono nową rewizję ksiąg, a w uzależnieniu od jego wyniku, wypowiedzenie się na temat wytoczenia procesu odszkodowawczego nadzorcóm, likwidacji względnie dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa, wyboru nowych zawiadawców oraz nowego wydziału wierzycieli.

Wyznaczony do ponownego zbadania ksiąg rewizor p. Krynicki wygłosił na wstępie sprawozdanie, za czas od grudnia roku ub., wykazując czysty zysk w wysokości 127 tysięcy zł.

Kwestja wytoczenia procesu nadzorcóm upadła wskutek wycofania wniosku przez adwokata, zastępującego wnioskodawcę, kupca p. Fromma. Rewizor p. Krynicki stwierdził, że za zuty podnoszone przez p. Frommę nie znajdują potwierdzenia w księgach.

Następnie absolutną większością uchwalono dalsze prowadzenie przedsiębiorstwa, pozostawienie zawiadawców i obecnego wydziału wierzycieli.

Ponieważ porządek obrad został wyczerpany, przewodniczący solwował zebranie. (m)

mowy, meble gotowe, wyroby nożownicze, części składowe odkurzaczy elektrycznych, maszyny do pisania, wyroby lniane, pończochy z jedwabiu naturalnego i sztucznego, chustki lniane, palta i ubrania męskie i dla chłopców, wszelkiego rodzaju rękawiczki, papier do pakowania, wyroby gumowe a mian. opony dla rowerów, obcasy, linoleum, wreszcie artykuły toaletowe, perfumeryjne i kosmetyczne za wyjątkiem esencji dla perfum i specjalnych olejków dla mydła. — Zwyzka cel dotknie import polskich artykułów, wśród których najpoważniejsze miejsce zajmuje przywóz: konfekcji męskiej i chłopców, porcelany do użytku domowego, mebli, rękawiczek itd.

(z) **Odwet Stanów Zjednoczonych A. P.** W Waszyngtonie została ogłoszona decyzja rządu Stanów Zjednoczonych, zgodnie z którą Stany mają niezwłocznie wprowadzić cło na import towarów z Anglii w równej wysokości z cłem, wprowadzonym przez Anglię na towary pochodzenia amerykańskiego.

(z) **Przyjmowanie pracowników we Włoszech.** Dekretem ministra korporacji Botatalego wszyscy pracodawcy na terytorjum Włoch są zobowiązani do przyjmowania pracowników jedynie i wyłącznie za pośrednictwem odpowiednich biur stręczenia pracy.

(z) **Odwetowe zarządzenia Jugosławji w obrocie walutowym.** Jugosłowiański minister finansów upoważnił Bank Narodowy do zawieszenia całkowicie obrotu dewizowego z Węgrami i Austrią. Zarządzenie to będzie cofnięte wówczas, gdy Austria i Węgry zgładzą swe przepisy o obrocie walutowym z Jugosławji. Dalsze informacje stwierdzają, iż handel austriacki w dziale wywozu do Jugosławji prawie ustał. Wymiana towarów Austrii z Jugosławją dawała Austrii saldo dodatnie (150 milj. sh. w r. 1930). Jugosławia zdecydowała się na niewydawanie dewiz importerom towarów austriackich pod wpływem faktu że Naionalbank nie przydzielał zupełnie dewiz na przywóz środków żywności z Jugosławji.

(z) **Międzynarodowa Izba Handlowa o transakcjach zawartych w funtach szterl.** Rada Międzynarodowej Izby Handlowej rozważyła sprawę podniesionych trudności co do wykonywania kontraktów, zawartych w funtach sterlingów, a to z uwagą na czasowe zawieszenie przez Wielką Brytanię pełnej wymiennalności tej waluty na złoto. Rada nie uznała za stosowne powzięcie wiążącej rezolucji w tym względzie, pragnąc uszanować zupełną niezawisłość swego trybunału rozjemczego pozostałe do dyspozycji kupeców i przemysłowców, bez względu na to, czy są, czy nie są członkami Międzynarodowej Izby Handlowej w celu słusznego i możliwie rychłego załatwienia wszelkich międzynarodowych sporów handlowych czy to w drodze procedury pojednawczej, czy też w drodze arbitrażu.

(z) **Pokrycie i obieg banknotów w Szwajcarii.** Zapasy złota w Narodowym Banku Szwajcarskim wzrosły ostatnio o około 12 milionów franków, zaś dewizy zmniejszyły się o ca. 7 milionów franków. Obieg banknotów zmniejszony został o 36 milionów fr. pokrycie zaś obiegu w złocie i dewizach osiągnęło okragło 157 proc.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Odzież dla biednych i bezrobotnych

Niech każdy da, co może, a zbierający — nie odchodzą z pustymi rękami!

W ostatnim tygodniu t. j. bieżącym listopada (od 23 do 28 bm.) miasto nasze będzie niesamowicie wyglądać. Oto na ulicach zabrzmią fanfary, a do drzwi naszych zapukają harcerzyki.

— Proszę pani — zameldują — przyszłiśmy po zbędną odzież dla biednych. A może pani ma jakieś zbyteczne sprzęty domowe, albo buty? O buty są specjalnie potrzebne. Tylko żeby można z tego coś zrobić, żeby nie kwalifikowały się już tylko na... śmietnik...

Dzielnicy chłopcy zbiorą przygotowane już poprzednio paczki i zniosą je do wojskowych wozów, stojących przed domami.

Odzież! Odzież dla biednych i bezrobotnych! — wołają mali fanfarzyści.

Wszyscy się uśmiechają. Wszyscy spieszą z czem kto może. Przecież to o taką wielką i dobrą sprawę idzie!

— Dla obdartych i zmarzniętych zbiera odzież poznański komitet niesienia pomocy ubogim i bezrobotnym! — brzmi wszędzie zew.

Pilnie przeglądajmy gazety, znajdziemy w nich bowiem dokładną datę wizyty harcerzyków w naszym domu. Przygotujmy się, aby mili goście nie odeszli z próżnymi rękoma.

Trzy osoby targnęły się na życie

Tajemniczy nieznajomy wyskoczył z trzeciego piętra — Przeciął sobie żyły — Śmierć pod kołami parowozu

Przy ul. Skarbowej 20 wyskoczył oknem z wysokości III piętra nieznajomy mężczyzna w wieku około 35 lat. Bezpośrednio samobójczego zamachu nie obserwował nikt, a byli tylko pośredni świadkowie zajścia.

Jeden z mieszkańców przy Skarbowej 20, schodząc napotkał nieznanego mężczyznę, zdążającego pospiesznie na górę. Było to około godziny 21. Za chwilę usłyszał szarpnięcie okna po czym krzyk i uderzenie ciała spadającego na ziemię. Niebawem przybiegli mieszkańcy domu przy ul. Skarbowej 20 znaleźli nieznanego mężczyznę broczącego we krwi i nieprzytomnego.

Przywołane pogotowie ratunkowe zajęło się nieznajomym i po doraźnym opatrunku przewiozło go do lecznicy miejskiej. Nie miał przy sobie żadnych dokumentów, z których ustaliłoby można było jego tożsamość. Tajemniczy samobójca, co do którego trudno powiedzieć coś bliższego, nie może nie zeznać gdyż jest nieprzytomny.

Sprawa usiłowanego samobójstwa, pracownika firmy Sobecki, Hieronima Freitag (Górna Wilda 189) jest już wyjaśniona. W sobotę rano właściciel hurtowni białawot przy ul. Wielkiej 8 p. Antoni Sobecki doniósł policji, że

wspomniany Freitag sprzeniewierzył zainkasowaną gotówkę i popełnił systematyczne kradzieże towarów na sumę około 7 tys. zł.

Przed nadejściem policji Freitag poszedł do ustępu, gdzie zamknął się i seczyrykiem poprzecinał sobie żyły u lewej ręki, usiłując popełnić samobójstwo. Przywołane pogotowie po opatrunku przewiozło Freitag do szpitala miejskiego, gdzie po zaszyciu żył okazało się, iż stan jego nie jest niebezpieczny. F. aresztowano, a w dochodzeniach przyznał się, że sprzeniewierzył 4 200 zł zużywając te pieniądze dla siebie, zaprzeczając jednak aby systematycznie kradł towary. (k)

W sobotę wieczorem na torze kolejowym Poznań—Zbąszyń pomiędzy stacjami Junikowo a Plewiskami wkrótce po przejeździe pociągu idącego w kierunku Zbąszynia znaleziono zwłoki mężczyzny z odciętą głową.

Przy zmarłym znaleziono dokumenty, z których dowiedziano się, że jest to mieszkaniec Zbąszynia Jan Przybylski. Z pozostawionego listu pożegnalnego wynika, że popełnił on samobójstwo z powodu niepowodzeń finansowych. (k)

Złodziejska szajka

Skazanie znanego recydywisty.

Izba karna sądu okręgowego rozważyła sprawę Wiktora Stawskiego, Józefa Jankowiaka, Edmunda Kaczmarska i Stefana Karmolińskiego. Stanęli oni pod zarzutem włamania do sklepu białawot i bielizny p. J. Klingego przy Pl. Wolności. Lupem ich padły wówczas towary łącznej niemal wartości 7 tys. zł.

Rabusie wtargnęli przez t. zw. „lufcik“ w nocy na 13 XI. ub. r. i udało się im wyjść z obfitym lupem. Karmoliński dla zatarcia śladów, — nosił czapkę studencką. Całą zdobycz ulokował w samochodzie, który na nich czekał na Pl. Wolności i skierowano ku dworcowi. Zaledwie oni ruszyli z miejsca, rozległ się krzyk: „trzymać złodziei!“ Szofer teraz dopiero zorjentował się w sytuacji i nie namyślając się długo, zawiózł swych pasażerów przed główną policję. Szczeni złodzieje, zostawili wszystko w samochodzie, a sami ratowali się ucieczką, wyskakując z auta, przyczem jeden z nich Kaczmarek upadł na ziemię i koła samochodu przejechały mu rękę. Towarzysze podnieśli K. i wszyscy błyskawicznie rozbiegli się w różne strony. W samochodzie został jedynie zrabowany towar oraz płaszcz i laska Karmolińskiego. Rabusiów niebawem ujęto i osadzono w areszcie.

Na rozprawie nie poczuwali się do winy. Karmoliński wyparł się nawet swego płaszcza i laski, a Kaczmarek, który przy ujęciu miał jeszcze ranną rękę, twierdził, że skaleczył się w innych okoliczności. Świadczenie jednak zeznawali na niekorzyść oskarżonych, a Sąd po dłuższej naradzie wymierzył recydywiście Karmolińskiemu 2 lata ciężkiego więzienia. Resztę oskarżonych jedynie dla braku konkretnych dowodów uwolniono od kary. (z)

KALENDARZYK

Poniedziałek, 23 listopada 1931.

Słońce: wschód 7:27; — zachód 15:50; — długość dnia 8 godz. 23 min
Księżyc: wschód 14:38; — zachód 5:27; — przed pełnią.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji meteorologicznej przy Uniw. Pozn.:
Poniedziałek, godz. 7 rano Temperatura powietrza umiarkowana minus 1 st. Cels. Pochmurno. Wiatr południowo-wschodni. Ciśnienie atmosferyczne wysokie 764 mm. — ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 1 st. Cels., najniższa minus 2 st. Cels.

Przepowiednia pogody na wtorek: Zimno i pochmurno.

Stan wody w Warszawie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: wczoraj plus 1,12 m; dziś plus 1,09 m.
Kal. rzk.: Klemens; jutro Jan od Krzyża.
Kal. słow.: Miływoj; jutro Dobrosław.

Zebrańia

Dziś o 20 Tow. Młodych Przemysłowców w Domu Rzemieślniczym;
o 20 Młodzież Wszelchowska (Zw. Akadem.) w salce na Sw. Marcina nr. 65;

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka Czerwona, Stary Rynek 37 — Apteka Zielona, ul. Wrocławska 31. — Apteki im. K. Marcinkowskiego w „Bazarze“ przy ul. Nowej — Apteka 27 Grudnia 18.
Wilda: Apteka „Fortuna“ Górna Wilda nr. 96. — Apteka przy Bramie Wildeckiej, Górna Wilda 3.

Lazarz: Apteka Lazarska, ul. Małeckiego, nar. ul. Strusia.
Jeżyce: Apteka pod Gwiazdą, ul. Kraśzewskiego 12.
W innych dzielnicach pełnią nocną służbę apteki tamtejsze.

KRONIKA KOŚCIELNA

— Z okazji dziesięciolecia Polskiego Związku Górnoślązackiego w Poznaniu odbędzie się 1 grudnia o godzinie 7 nabożeństwo dziękczynne w kościele S. S. Karmelitank Bosych. W dniu tym rozpocznie się kurs robót kobiecych, na który

należy zgłaszać się u prezesowej Związku p. dr. Magierowej, ul. Niegoiewskich 10.

OSOBISTE

— Z Uniwersytetu Poznańskiego, Dyplom i tytuł magistra praw uzyskali pp. Józef Samulczyk z Iuszkowa w wojew. warszawskim i Zofja Antonina Helena Szczepańska ze Lwowa. Dyplom z tytułem magistra nauk ekonomiczno-politycznych uzyskali pp. Emil Cierpiński z Żolyni w wojew. łwowskim i Adam Marjan Władysław Zenon Szymon Onyszkiewicz z Krakowa.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— Posiedzenie rady miejskiej odbędzie się w środę, dnia 25 bm. o godz. 18.30. Porządek obrad: Różne wybory i sprawy urzędnicze, sprawa budowy dalszych domów robotniczych, regulaminy, uchwalenie dodatków miejskich do opłat państwowych od patentów na wyrób i sprzedaż przetworów wódczanych i spirytusowych, do państwowego podatku przemysłowego od obrotu i od cen za świadectwa przemysłowe i karty rejestracyjne, do państwowego podatku gruntowego, do państwowego podatku od nieruchomości, wniosek rzeźni miejskiej i targowiska o uchwalenie opłaty targowej na prosięta, zmiana statutu nagrody literackiej, ustalenie linii wytycznych, gminy Świerczewo i projektowanej ul. nr. 67 za cmentarzem wildeckim, plan zabudowy i inne drobniejsze sprawy.

— Sekcja języka francuskiego przy VI Szkole Wydz. Zebranie odbędzie się we wtorek 24 bm. o godz. 19.15 w szkole przy ul. Różanej.

— Sekcja Misyjna Sodalicii Pań Miejskich. Zebranie odbędzie się we wtorek 24 bm. o godz. 17 na sali Księgarńi Sw. Wojciecha, Aleje Marcinkowskiej. Ks. Kowalski wygłosi referat o t. „Cuda łaski Bożej u nowo nawróconych poganów“.

— Z Narodowej Organizacji Kobiet Koło Jeżyce. Zebranie połączone z obchodem listopadowym odbędzie się w środę 25 bm. o godz. 19.30 w sali p. Tomikowskiego, ul. Szamarzewskiego nr. 18. Uprasza się o liczny udział członkin i gości.

— Zjazd b. uczennic i absolwentek Liceum i Gimnazjum im. Królowej Jadwigi w Poznaniu odbędzie się w niedzielę, dnia 13 grudnia rb. Koleżanki pragnące wziąć w nim udział i zasięgnąć informacji, zechcą przesłać swe adresy na ręce sekretarki Marji Urbaniańskiej, Poznań, ul. Mickiewicza 15, m. 7.

WYKŁADY

— Interesujący odczyt o szkolnictwie polskiem w Ameryce. P. Szychliński, młody geograf i pedagog, zwiedził w ostatnich latach większość ośrodków polskich w Ameryce Półn., ze zjawstwem i zamilowaniem badał i śledził życie polskich szkół w Stanach Zjedn. i Kanadzie. W odczycie, który wygłosi na zebraniu Koła T. N. S. W. dnia 26 bm. o godz. 18.30 w Semin. Naucz. Męsk., ul. Ratajczaka, przedstawi swe oryginalne spostrzeżenia i wnioski. — Goście mile widziani, wstęp bezpłatny.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— Lekcje konwersacji francuskiej. Staraniem Tow. Wyd. hist. wyd. „Polska Armia Błękitna“ organizuje się — prócz istniejących już lekcji języka — specjalne lekcje konwersacji dla osób z średnią znajomością języka francuskiego. Lekcje odbywać się będą w poniedziałki i środy od godz. 19—20 w lokalu przy ulicy 27 Grudnia 19, dom ogrodowy m. 16 pod kierownictwem p. W. Filipowskiej. Do powstalego już kółka przyjmie jeszcze kilka osób p. W. Filipowska w lokalu wspomnianego Tow. Wyd. w poniedziałki i środy w godz. 19—20.

— Lekcje angielskiego dla Hallerczyków. Z dniem 1 grudnia rb. oraz z dniami 1 stycznia 1932 r. organizują się dwa kursy języka angielskiego dla Hallerczyków. Lekcyj udzielać będzie p. ptk. Zarembina, która również przyjmie zgłoszenia przy ul. Przecznicza w godz. 14—16.

— Rozwój drużyn ratowniczych Polskiego Czerwonego Krzyża. Polski Czerwony Krzyż, powołując do służby publicznej drużyny ratownicze P. C. K. szkoli je w niesieniu pomocy ludności cywilnej w razie katastrof, klęsk żywiołowych, pogotowia drogowego oraz innych wypadków. Rozwój drużyn na terenie poznańskim tamowany był przez brak odpowiednio wyszkolonych sił instruktorskich. Dla zaradzenia temu od czasu do czasu P. C. K. organizował odpowiednie kursy. W tych dniach został zakończony drugi kurs, przeprowadzony w roku bież. pod kier. por. M. Ziębińskiego. Na kurs zgłosiło się 19 osób, z tego 6 z Poznania z Dyrekcji Poczty i Tel. a 13 z prowincji, delegowanych przez Oddziały P. C. K. — Kurs ukończyli i otrzymali świadectwa następujące osoby: Cichomska Stanisława, Cenkierówna Marja, Dymek Józef, Dalski Witold, Furmanowicz Stanisław, Jaroszowa Kazimiera, Kocięcki Lucjan, Kłaczakówna Stanisława, Maćkowiak Leon, Nowicki Karol, Sroczyńska Helena, Stańczykówna Helena, Sarna Mieczysław, Schmidt Stanisław, Stachura Wacław,

Przy zaburzeniach w trawieniu, bólach żołądka, zgadze, wymiotach, zawrotach głowy bólach głowy miganiu przed oczami, podrażnieniu nerwów, bezsenności, ogólnemu osłabieniu, niechęci do pracy naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa“ pobudza do wypróżnień i ułatwia krwioobieg. Żądać w aptekach i drogeriach, nw 7 127

Szeszula Jan, Waclawska Barbara, Zbąszyniak Jan i Siedlecka Helena. — Kurs obejmował swym programem 35 godz. in teorii i 21 godz. zajęć praktycznych i dzięki życzliwemu stanowisku d-cy VII baonu sanitarnego plk. dr. Strehlowi uczestnicy kursu korzystali z sali wykładowej oraz sprzętu dydaktycznego. Uczestnicy kursu poddani zostali egzaminowi z podstawowych przedmiotów, jak anatomja fizjologia, nagłe wypadki, ratownictwo ogólne i zagazowanych. Na zakończenie kursu odbyło się wręczenie świadectw, wspólna herbarka oraz zbiorowa fotografia, w której wzięli udział uczestnicy kursu i władze P. C. K. Okręgu Wielkop., reprezentowane przez pp. dyr. Winiewicza, wojew. Moskalewskiego, Dalską, Hirschbergową, Kryszkiewiczową, Michalską i Redelbachową.

KRONIKA MIEJSCOWA

— Z Tow. Ziemiańsk. W dn. 17. 19 i 20 bm. odbyły się wykłady profesora dr. Gantkowskiego dla matek, mężatek nauczycielek, wychowawczyń i społecznie, na bardzo dzisiaj aktualny temat: „Istota macierzyństwa i higiena życia płciowego w świetle nauki oraz światopoglądu katolickiego“. Ostatni z tych wykładów odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 18 w sali wykładowej Biblioteki Uniwersyteckiej, ul. Fr. Ratajczaka. W dniu tym odbędzie się zebranie wiceprezesa Związku Kółek Włościanek i Zarządu Tow. Ziemiańsk. Sądymy więc, że która z nas będzie mogła, przybędzie na ten odczyt, ponieważ poprzednie były wprost imponujące, tak subtelną formą ujęcia drażliwego tematu jak przedewszystkiem bardzo rzetelnym opracowaniem treści w świetle naszych przekonań katolickich. Czysty dochód przeznaczony na pomoc dla inteligencji i bezrobotnych tow. „Caritas“.

— Opalenica. (Złote gody.) Znany i ceniony obywatel p. Wawrzyniec Maniecki oraz żona jego Kornelia z Gintrowiczów obchodzą dnia 23 bm. uroczystość złotych godów małżeńskich. Jubilat należy do współzałożycieli tutejszego Bractwa Kurkowego i był jego chorążym przez blisko 40 lat; w dowód uznania został mianowany członkiem honorowym. Nabożeństwo w intencji Jubilatów odbędzie się w poniedziałek, 23 bm. o godz. 8.30 rano.

— Z targu. Dnia 23. b. m. na placu Sapiżyńskim placono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 3,40—3,60 zł; masła mleczarskiego 4,00—4,40 zł; twarogu 1,00—1,40 zł; mendel jaj 2,30—2,60 zł; litr śmietany 1,60—2,00 zł; litr mleka pełnego 28—30 gr; za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,80 do 2,00 zł; słoniny wędzonej 2,60—2,80 zł; wieprzowiny 1,40—2,00 zł; wołowiny 1,20 do 2,20 zł; cielęciny 1,20—2,80 zł; skopowiny 1,60—2,60 zł; koziny 1,40—1,60 zł; smalcu 2,00—2,60 zł; za drób: 1 para kurecząt 2,80—3,60 zł; kura 2,50 do 4,00 zł; perlica 3,00—4,00 zł; kaczka 3,00 do 5,00 zł; gęś 8,00—11,00 zł; para gołębi 1,50 do 1,80 złotych; para kuropatów 3,00 złote; królik 2,00 zł; bażant 4,50 zł; zając 5—7 zł; za ryby: 1 kg. karpia 2,40 do 3,00 zł; lina 3,20—3,60 zł; okonia 1,20—1,60 zł; karasia 1,20—2,60 zł; białych ryb 0,80 do 1,60 zł; sandacza 3,60—4,00 zł; 1 kg. leszcza 2,40 zł; 1 kg. suma 2,40 zł; 1 kg. szczupaka 2,60—3,00 zł; za ryby śnieg 60—80 gr mniej. Placono za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 6—8 gr; cebuli 0,30—0,70 zł; szpinaku 30 groszy; 1 kg. jarmużu 30—40 groszy; 1 kilogram bobu 1,20 złotych; pezczeł rzodkiewek 10—15 gr; główka zielonej salaty 10—20 gr; rabarberu 20—30 gr; włoskiej kapusty 15—30 gr; białej 15—30 gr; modrej 30—50 gr; 1 kalafior 0,30—1,00 zł; 1 kg. kalarepy 0,20 zł; 1 kg. marchwi 20 do 30 groszy; brukwi 20 groszy; seleru 0,70—1,00 zł; owoce: 1 kg. jabłek 0,40—1 zł; 1 kg. gruszek 0,40—1,00 zł; 1 kg. winogron 1,00—2,40 zł; 1 kg. glogu 60 gr; borówek (brusznik) 1,40—2,40 zł; zórawin 2,00 zł — Targ słaby. Dowozy nieduże. Jaja nieco podrożały (hu)

KRONIKA WYPADKÓW

— Na dworcu przetokowym w Bydgoszczy zderzyły się dwa pociągi towarowe, przyczem parowozowy zostały wysadzone z szyn a ponadto uległy rozbięciu 2 wagony naladowane węglem, 2 próżne a 4 gony naladowane węglem. Wypadku w ludziach, na szczęście nie było. Przyczyny zderzenia, na razie nie stwierdzono (k)

KRONIKA POLICYJNA

— Nie było kradzieży w firmie „Sigma“ przy ul. Mickiewicza 27, jak doniesiono w sobotę, lecz tylko samowolne zajęcie narzędzi ślusarskich przez właściciela nieruchomości.

— 18 kradzieży i włamań notuje bieżąca kronika policyjna. M. in. włamano się do mieszkania p. Stanisława Napierały (ul. Dąbrowskiego 56) i skradziono ubrania męskie oraz płaszcz wartości 600

zi. — Przy ul. Poznańskiej 33 wtargnęli rabusie do mieszkania Franciszka Wozniaka, gdzie lupem ich padł płaszcz damski z krechów skór i drugi płaszcz damski łącznej wartości 2200 zł. — Przy ul. Polnej 19 z mieszkania p. Stanisława Kiełbińskiego nieznanymi włamywaczami zabrali odzież męską wartości 400 zł. — Przy ul. Wodnej 2 okradziono pomocników reżnickich Leona i Stanisława Spychałów, Czesława Cyprycha i Stefana Macka. Zabrano im z pokoju odzież wartości 600 zł. — P. Wanda Bieniaszewska (ul. Gen. Umińskiego 20a) doniosła policji, iż na budowlę skradziono belki wartości około 6 tys. zł. — Przy ul. Kantaka 7 nieznanymi złoczyńcami włamali się do biura poznańskiej reprezentacji firmy „Tatra Auto”, gdzie rozbili kasę ogniotrwałą, zabierając gotówkę w sumie 991,89 zł. Ponadto skradli włamywaczami aparat fotograficzny 6 i pół na 11 cm, marki „Kodak” z numerami fabrycznymi 36 400 i 325 808. (k)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Skazanie włamywaczy.** Przed sądem w Inowrocławiu stanęli oskarżeni o włamanie do pociągu towarowego złoczyńcy: Dolata Stanisław, Pomarzyński Franciszek i Pomarzyński Jan, oraz pod zarzutem paserstwa małżonkowie Józef i Pelagia Królakowie. Oskarżeni próbowali sprzedać tytoń zagraniczny kupcowi Solińskiemu i przy tej okazji zostali przyłwyceni. Po dłuższej rozprawie sąd ustalił winę podsądnych i skazał: Franciszka Pom., jako niepoprawnego recydywistę, na 4 lata ciężkiego więzienia i na 10 lat pozbawienia praw obywatelskich, Jana Pom. na dwa lata więzienia i pozbawienia praw na okres 5 lat, Dolatę na półtora roku więzienia. Co zaś dotyczy małżonków Królaków, to sąd uznał ich winnymi paserstwa i skazał na miesiąc więzienia z zawieszeniem jednakoż kary na trzy lata ze względu na dotychczasową ich niekaralność. (em)

JARMARKI

— * **Strzelno.** Jarmark ogólny (konte, bydło i kramy) odbędzie się we wtorek, dnia 1 grudnia rb.

Z WIELKOPOLSKI

— * **Rogoźno.** (Z ruchu Tow.) Uroczystościowe zebranie Stow. Młodzieży Polskiej odbyło się w salce szkoły wydziałowej. W obecności licznie przybyłych gości i członków zabrał prezes p. Adamczewski. Na przewodniczącego zebrania powołano p. rektora Urbańskiego. Pióro powierzono p. Dempkiemu. W czasie obrad ks. Bolesław Mielcarski wygłosił piękny interesujący referat na tem. „Patron młodego pokolenia”. Poza tem wygłoszone zostały udatne deklamacje. — (Zemsta cygana.) W niedzielę, 22 bm. Stow. Młodzieży Polskiej odegra na scenie Hotelu Centralnego dramat w 3 aktach p. t. „Zemsta cygana”. — (Kradzieże.) W ubiegłym tygodniu w okolicy Rogoźna dokonano kilku kradzieży. Nauczycielowi p. Kuczorze w Stonawach skradziono 11 gęsi. — Większą ilość drobiu skradziono p. Marij Olszeńskiej we Włóknach. Stratę oblicza poszkodowana na 150 zł. — Włamano się do restauracji p. St. Ratajczaka w Nowolaskońcu i skradziono większą ilość papierosów oraz wyrobów alkoholowych, ogólnej wartości 160 złotych. — Kradzieży roweru dokonano u p. Kazimierza Sznittera w Polajewie. (ske.)

— * **Trzemeszno.** (Z życia S. M. P.) W ub. niedzielę obchodziło miejscowe Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w 24 rocznicę swego założenia doroczne święto swego patrona, św. Stanisława Kostki w połączeniu z poświęceniem nowego własnego ogniska. W święcie młodzieży wzięło udział całe miejscowe społeczeństwo, które nie tylko brało liczny udział w nabożeństwie i poświęceniu ogniska, ale udekorowało bogato ulicę od Tumu do ogniska. W czasie mszy św., podczas której 130 młodzieńców przystąpiło do Stołu Pańskiego, wygłosił głęboko ujęte kazanie ks. prałat Kowalski. Zebranie w ognisku zabrał patron okręgu i miejscowego Stow., ks. prof. Kuczma. Następnie przemawiał delegat Związku S. M. P., podnosząc znaczenie S. M. P. i wartość własnego ogniska, poczem ks. prałat Kowalski, jako fundator dokonał aktu otwarcia i poświęcenia ogniska oraz obrazu św. Stanisława Kostki. W swem przemówieniu ks. prałat podał projekt budowy „Domu Katolickiego” zaznaczając, że przy dobrych chęciach można plan mimo wielkiego kryzysu gospodarczego zrealizować, podając jako wzór młodzież, która o własnych siłach urządziła ognisko. W imieniu obywatelstwa zabrał głos znany miejscowy obywatel p. T. Dobski, zapewniając ks. prałata, że parafianie trzemeszeńscy dokładają będą wszelkich starań, aby rzuconą myśl w jak najkrótszym czasie zrealizować. Na zakończenie zabrał głos ks. prof. Kuczma, dziękując obecnym za tak wielkie zainteresowanie się tem świętem młodzieży, wznosząc okrzyk na cześć Ojca św. i Naj-Rzeczypospolitej. (ss.)

— * **Strzelno.** (Kurs Ligi małych matek.) Dnia 8 listopada br. odbyło się w ośrodku zdrowia i opieki społecznej w Markowicach uroczyste zakończenie i egzamin pierwszego na Kujawach kursu Ligi małych matek. Uroczystość rozpoczęła się mszą św. na intencję kursistek w kościele parafjalnym w Markowicach oraz przystąpieniem wszystkich kursistek do Stołu Pańskiego. Wszystkie kursistki w liczbie 32, w wieku od 14 do 18 lat, zdały egzamin z wynikiem „bardzo dobrze”.

Rozkosz prawdziwą sprawiło słuchanie krótkich a treściwych odpowiedzi z dziedziny zdrowia, higieny, udzielania pierwszej pomocy w nagłych wypadkach, zachowywania się w wypadkach zakaźnych chorób, pielęgnowania niemowląt itd. — Po zakończeniu oficjalnej części kursu odbyła się wspólna fotografia oraz kawa z ciastkami.

— * **Gasawa.** (Pożar.) W nocy na 12 bm. z niestwierdzonej dotychczas przyczyny wybuchł w zabudowaniach p. Władysława Brzyckiego w Obudnie, dzierzawionych przez Zofię Głowską, pożar. Spalił się dom z chlewem, stodoła, zboże, ruchoomości domowe i martwy inwentarz. Straty wynoszą 15 000 zł, które częściowo pokrywa Kraj. Ubezpieczenie Ogniowe w Poznaniu. Jako silnie podejrzanego o podpalenie aresztowano męża dzierzawcy Jana Głowskiego i odstawiono do sądu w Zninie. Dalsze dochodzenia przeprowadza posterunek policji w Nowejwsi. (cg.)

— * **Inowrocław.** (Zjazd młodzieży rolniczej.) W ub. niedzielę odbył się w Inowrocławiu nader liczny zjazd rolników kujawskich, na który przybyło kilkaset osób wraz z młodzieżą z tzw. przysposobienia rolniczego. Zjazd ten połączony był z dorazną wystawą rolniczą, na której wśród eksponatów ziemi kujawskiej, były okazy ziemiopłodów, drobiu żywego itp.

— (Protest Związku Lokatorów.) Na zebraniu miejscowego Związku Lokatorów powzięto uchwałę, protestującą przeciw podwyższeniu podatku od lokali. Protesty takie wysłane zostały w treści jednoznacznie do pp. prezesa Rady ministrów oraz do marszałków Sejmu i Senatu.

— (Niezwyczajna kradzież.) Niejaki Thielke z Gdańska zjechał na ul. św. Ducha, celem załatwienia pewnej sprawy i pozostawił motocykl swój nr. DZ. 4187 nr. firmy 35 947 marki „Draht” na ulicy. Znalazł się jednakowoż amator, znający się na sztuce prowadzenia motocyklu, który skradł go i zginął bez śladu. Poszkodowany oblicza stratę na 1 800 złotych. (em.)

— * **Kruszwica.** (Z cechu szewskiego.) W ubiegłą niedzielę odbyło się zebranie cechu szewskiego, które zabrał starszy cechu p. Pokorski. Po przyjęciu nowych członków dyskutowano szeroko nad okólnikiem Izby Przem. Handlowej w Bydgoszczy w sprawie wymiaru podatku dochodowego. Potem omawiano projekt ubezpieczenia rzemieślników na starość i od wypadków. W myśl odezwy miejscowego komitetu do zwalczania bezrobocia uchwalono opodatkować się na rzecz bezrobotnych po 0,50 zł do 2,00 zł miesięcznie. Opodatkowanie trwać będzie do 31 marca i przynosić będzie około 120 zł. (kf.)

— * **Koronowo.** (Akademja.) W niedzielę, 15 bm. odbyła się ku czci Chrystusa Króla akademja, urządzona staraniem Tow. Mężczyzn Katolickich. Udział publiczności był liczny. Na program złożony się kilka deklamacji oraz dwa referaty. Kierownik szkoły p. Zuchowski mówił na temat: „Rodzina w oświeceniu etyki katolickiej”. Ks. wikary Zalewski mówił n. t.: „Cele akcji katolickiej”.

— (Przedstawienie amatorskie.) Stowarzyszenie Młodych Polek urządziło 15 bm. w sali w Grabinie przedstawienie amatorskie. Na program złożony się pieśni chóru, a w drugiej części programu usłyszymy kilka utworów scenicznych pióra wicepatronki p. aptekarszej Nowackiej. Dzięki pomysłowej dekoracji i reżyserji całość wypadła efektownie. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna dla młodzieży. — Część czystego zysku przeznaczona się na kuchnię ludową.

— * **Krotoszyn.** Policja w Krotoszynie przytrzymała w tych dniach niejakię Franciszka Nadstawską z Roszek, gdyż miała przy sobie 17 bażantów, których posiadania nie mógł wylegitymować. W toku śledztwa okazało się, że Nadstawski, wspólnie ze swym przyjacielem Antonim Kalką z Orpizewa okradli bażaniarnię majętności Borzęcicki. Podczas rewizji domowej u Kalki znaleziono 12 bażantów. Zeznał on, że w jednej ze stodół ukryta jest broń palna. Znaleziono flower, ukryty w zbożu, którym strzelano na bażanty. Obu kłusowników, którzy już wyrządzili w bażaniarni wielkie szkody, aresztowano. (k.)

— * **Gostyń.** (S. M. P. Gola.) Stow. Mł. Polskiej w Goli wykazuje bardzo ożywioną działalność. Ostatnio urządzono wieczornicę z okazji imienin wielkiego przyjaciela młodzieży p. szamb. Potworowskiego z Goli, która udała się nadzwyczaj dobrze. W niedzielę 15 bm. uroczystość obchodzono święto młodzieży. W tygodniu poprzedzającym święto, młodzież uczęszczała na nauki rekolekcyjne, prowadzone przez ks. djak. Korcza. W niedzielę wyruszone do kościoła parafjalnego w Starym Gostyniu, gdzie wszyscy przystąpili do Stołu Pańskiego. Po południu urządzono wieczornicę ku czci św. Stanisława Kostki; odegrano sztukę p. t. „Do wyższych ja rzeczy urodzony”, wywiązując się ze swego zadania bardzo dobrze. (n)

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:
Na pomnik Serca Jezusowego: Marja Bewakowicz, Tuchorze 10 zł; — razem z poprzednim pokwitowaniem 507,25 zł.
Na ołtarz św. Antoniego w Nazarecie: K. S. 1 zł; — razem z poprzednim pokwitowaniem 87 zł.

**CZAR BŁĘKITNEGO WYBRZEZA...
CUDA RIVIERY...
NAJPIĘKNIEJSZE
KOBIETY SWIATA...
NAJWSPANIALSZE TOALETY...
TAJEMNICE KASYNA GRY...**

to wszystko zobaczymy dziś
w precudownym filmie

BOMBY
nad
**MONTE
CARLO**
w teatrze świetnym
„SŁOŃCE”

Pw 8 935-47.5

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Stow. Polskiej Młodzieży Katolickiej pod wezw. św. Kazimierza, Poznań-Żejce.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 25 b. m. o godz. 20 w salce parafjalnej. Ciekawy odczyt p. t. „W hołdzie Sienkiewiczowi”.

— **Koło Absolwentów I. szkoły wydz. im. Działyńskich.** W sobotę, 28 bm. o godzinie 19 odbędzie się roczne walne zebranie w sali robót ręcznych. Na porządku obrad wybór nowego zarządu i przyjęcie statutu. W razie nieobecności dostatecznej ilości członków, odbędzie się 30 minut później drugie zebranie już bez względu na ilość obecnych.

KSIĘGI STANU GYWILNEGO

Zgony:
Stanisław Wilczyński, samodzielnym mistrz krawiecki, 71 l. Edmund Dębski, magister praw, 28 l. Michalina Konieczna z d. Ratajczakówna, 83 l. Narcyz Daszkiewicz, student, 23 l. Janina Dyczakówna 2 min. Henryk Mieczysław Juja 1 r. Anna Radke z d. Epinderówna, 79 l.

TEATRY

Z Teatru Polskiego

Dziś, w poniedziałek, ukaże się po raz ostatni dla publiczności śliczna, patriotyczna sztuka „Młody las”, apoteozująca bohaterstwo młodzieży szkolnej.

We wtorek i w środę, ciesząc się niezawodnym powodzeniem, arcyucieszna farsa „Hulla di Bulla” z niezrównaną kreacją Zelwerowicza w komicznej roli Gagaszki.

W czwartek występuje Teatr Polski z głośną na scenach zagranicznych sztuką „Sarajewo 1914”. Wystawione w wiedeńskim teatrze Comedia po raz pierwszy „Sarajewo” doznało gorącego, wprost entuzjastycznego przyjęcia, grana następnie w Pradze, przygotowana przez teatr londyński na bieżący sezon przez angielskiego Reinhardta Ovena sztuka, w Polsce zdobyła sobie również wybitny sukces.

Pisana z ogromnym poczuciem scenicznego efektu, pełna momentów o niezwykłym napięciu, nareszcie mająca w zakończeniu pewne odprężenie, ma wszelkie walory, które każą jej wróżyć wybitny sukces i na scenie Teatru Polskiego.

Wyreżyserowane ze znanym majsterstwem przez Zelwerowicza „Sarajewo 1914” będzie niewątpliwie jednym z największych „przebojów” sezonu.

W środę o godz. 3 popołudniu odbędzie się w Teatrze Polskim przedstawienie dla młodzieży szkolnej, na którym ukaże się po raz ostatni gorąca sztuka „Młody las”, której bohaterką jest młodzież. Ceny najniższe od 30 groszy do złotego.

„Vivat akademla”

„Vivat akademla” (Stary Heidelberg), sztuka z życia studenckiego wystawiana obecnie codziennie w Teatrze Nowym, należy do tych utworów scenicznych, które dzięki swemu czarowi romantyzmu i sentymentu oddziaływują bezpośrednio na widownię, wywołując szczerze wzruszenie, lub prawdziwie beztroską wesołość. Zajmująca fabuła rozgrywająca się na tle znakomicie uchwyconego środowiska młodzieży akademickiej, a poszczególne sceny, skopjowane wiernie, ukazują momenty i zwyczaje studenckie, urozmaicone pięknymi pieśniami. Stylowe dekoracje projektował p. Worsztynowicz. Świetną obsadę stanowią pp. Cieszkowska, p. Czajkowski, Balcerzak, Butkiewicz, Górski, Roslan, Rolicz i inni.

„Vivat akademla” schodzi w najbliższych dniach z repertuaru, ustępując miejsca jednej z najlepszych komedij polskich znajdujących się obecnie w próbach zespołu Teatru Nowego.

Teatr Operetkowy „Uśmiech”

Dziś w poniedziałek i jutro we wtorek — ciesząc się niesłabnącym powodzeniem ostatnią nowością repertuarową, przepiękną operetką Fr. Lehara „Kraina uśmiechu”, której dotychczasowe przedstawienia w nowym teatrze „Uśmiech” odbyły się przy wyprzedanej do ostatniej miejsc widowni. Tak wybitny zespół artystyczny odtwarzający role główne w „Krainie uśmiechu”, jak znakomita primadonna p. Halina Dudiczówna, pełna przemiłego wdzięku i uroku Jadzia Fontanówna, świetny tenor światowej sławy Kazimierz Czarnecki, oraz niezrównany król przeciwkryzysowego humoru p. Józef Sendecki, to największa dziś sensacja Poznania, gdzie nigdy jeszcze żadna operetka nie zdobyła tak wielkiego, stuprocentowego sukcesu.

O ogromnym zamiłowaniu naszej publiczności do nowego teatru operetkowego świadczy wzrastające z dniem każdym powodzenie „Krainy uśmiechu” jednej z najbardziej melodyjnych operetek doby współczesnej. Najniższe ceny miejsc w „Uśmiechu” od 1 zł do 4,50 zł, przyczyniają się również do niebywałego powodzenia „Krainy uśmiechu”.

„GDY WOJSKO IDZIE...”

Dziś wielka premiera w „Nowościach” III Dni, w poniedziałek, dnia 23 b. m., w twornym kino-teatr-rewja „Nowości” (Dom Rzemieślniczy — ul. Fr. Ratajczaka 21) zaprezentuje Poznaniowi nową wielką premierę! Na scenie przebojowa rewja p. t. „Gdy wojsko idzie” w wykonaniu ulubieńców publiczności, znanych artystów warszawskich teatrów „Morskie Oko” i „Wesoły Wieczór” z J. Sokolowską i L. Sempolińskim na czele świetnego zespołu, wzmocnionego grupą urodziwych „Nowości-girls”! Najważniejsze szlagiery: „Moryc Szewaljer”, „Gdy widzę zakochaną parę”, „Opowiadanie lasku wiedeńskiego”, „Dwaj panowie S.”, „Kobieta dawniej a dziś”, „Statek piratów”. Teksty: Artura Marij Swinarskiego! Muzyka: Tadeusza Kurczewskiego! — Na ekranie: „Krwawy klejnot”! Ilustracja muzyczna kapelmistrza W. Kulczyńskiego. Początek seansów punkt. o godz. 5, 7 i 9. Ceny miejsc popularne: od 50 gr. do 2,50 zł. zw 12 010

Teatr Polski

DZIŚ — „Młody las”
Wtorek, 24. 11. „Hulla di Bulla”
Środa, 25. 11. o godz. 3 popoł. „Młody las”.
(Przedstawienie szkolne).
Środa, 25. 11. wiecz. „Hulla di Bulla”.
Czwartek, 26. 11. „Sarajewo 1914”. —
(Premjera).
Piątek, 27. 11. „Sarajewo 1914”.
Sobota, 28. 11. „Sarajewo 1914”.
Niedziela, 29. 11. o godz. 3 pop. „Świerszcz za kominem”.
Niedziela, 29. 11. wiecz. „Sarajewo 1914”.
Poniedziałek, 30. 11. „Hulla di Bulla”.
Początek o godzinie 8 wieczorem
Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Vivat Academia” (Stary Heidelberg).
Wtorek, 24. 11. „Vivat Academia” (Stary Heidelberg).
Środa, 25. 11. „Vivat Academia” (Stary Heidelberg).
Początek o godzinie 8 wieczorem.

Teatr „Uśmiech”

DZIŚ — „Kraina uśmiechu”
Wtorek, 24. 11. „Kraina uśmiechu”
Środa, 25. 11. „Kraina uśmiechu”.
Początek o godz. 8 wieczorem.

Teatr Objazdowy

Wł. Brackiego — „Kajzer” Macieja Wierbińskiego
DZIŚ — Gniw.
Wtorek — Nowa.
Środa — Chętna.
Czwartek — Toruń.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

II KONGRES MUZYKI RELIGIJNEJ — OTWARTY

Kraków, 22 listopada.

Zjechali wczoraj do Krakowa muzycy kościelni z całej Polski, aby uczestniczyć w II. Wszechpolskim Kongresie muzyki religijnej. Na wzór wielkich zjazdów zagranicznych zapoczątkowano i u nas akcję kongresową i po pierwszym zjeździe który odbył się w Poznaniu, zebrano się z kolei w grodzie wawelskim, aby w dalszym ciągu jednomyślnie wysiłki nad odrodzeniem muzyki kościelnej w Polsce. Obecny zjazd krakowski potwierdził przedewszystkiem niezwykłą żywotność hasła kongresowego „Polska twórczość religijno-muzyczna”. Wykazał dobitnie, że w dziedzinie tej, do niedawna zaniedbanej gałęzi sztuki muzycznej zbudziły się w Polsce siły twórcze, których rozpiętość i wysoka wartość artystyczna dają pełną rekojmie świetnego rozwoju polskiej muzyki religijnej w najbliższej przyszłości. Byliśmy do niedawna na uboczu Europy także w tym kierunku, dziś wyrównujemy ten dystans, i zarówno ilościowo jak i jakościowo tworzymy w muzyce religijnej wartości, obok których także obcy obojętnie przejść nie będą mogli.

Program kongresu krakowskiego, obejmujący wyłącznie polską muzykę kościelną i religijną, dawną, nowszą i najnowszą jest bezsprzecznie imponującym przeglądem naszych wysiłków twórczych, a szczególną dumą napełnia nas ta świadomość, że jako państwo o kulturze wysokiej i pełnej tradycji możemy przedstawić twórczość muzyczno-kościelną na przestrzeni czterech wieków, od Mikołaja z Radomia, poprzez złoty wiek polifonii począwszy do dzieł doby obecnej, wspaniałych z pióra najwybitniejszych naszych kompozytorów.

Kongres krakowski, zorganizowany mimo trudnych warunków kryzysowych w sposób nad wszelkie pochwały wspaniały, podzielony został na szereg imprez o charakterze ogólnoreligijnym i ściśle liturgicznym. Pięknie wydrukowany program, obejmujący 32 stronicie (bibliofilski druk Anceya) daje na wstępie wykaz mszy św. odprawionych wczoraj w różnych świątyniach krakowskich, przy dźwiękach kompozycji liturgicznych polskich kompozytorów. W ciągu tych nabożeństw wykonały chóry jedenaście mszy łacińskich (Chlondowskiego, Deca Gajdy, Garbusińskiego, Koniara, Kromolickiego, Lachmana, Świerczka, Uruskiego i Wallek-Walewskiego), na ośmiu mszach odśpiewano msze z polskim tekstem (Moniuszki, Nowowiejskiego) oraz motety i pieśni staropolskie (Szamotulski, Gomółka) względnie współczesnych autorów. W dziedzinie innych kościołów (przeważnie klasztornych) śpiewano msze chorałowe.

Oficjalną inaugurację kongresu stanowiła msza św. pontyfikalna w katedrze wawelskiej, podczas której chór krakowski Tow. Śpiewaczego „Echo” wykonał „Missa brevis” Bartłomieja Pękla z r. 1661. Pękla był nadwornym kapelmistrzem królów polskich w Warszawie, następnie dyrygentem chóru wawelskiego. Teraz po wiekach zabrzało na nowo dzieło wielkiego polskiego polifonisty w murach tej katedry, która była świadkiem świetności i upadku polskiej muzyki kościelnej. Dziś dźwigamy się na nowo z upadku i słusznie się dzieje, że nawiązujemy do tych rodzimych klejnotów muzyki, które nazawsze pozostaną ozdobą naszej kultury.

Do uroczystego a zarazem rzewnego nastroju wawelskiego nabożeństwa przyczyniło się kazanie ks. dr. Feichta, profesora Akad. Muzycznej w Warszawie. W pięknych i wzruszających w swym entuzjazmie słowach wskazał kaznodzieja na naszą polską pieśń kościelną, sławil piękno jej melodii, wnikał w głębie religijnego natchnienia jej słów, kołatał do serc muzyków, aby nie zapomnieli o tej przepięknej skarbnicy muzyki polskiej o tym żywym źródle wiary, które przez wieki całe krzepiło serca naszych przodków.

Powoli opustoszała katedra. Uczestnicy kongresu opuścili historyczne jej mury, aby udać się na akademię inauguracyjną do wspaniałej saly nowo-wbudowanego Domu Katolickiego. Na estradzie zebrał się chór zbiorowy Związku chórów kościelnych archidiecezji krakowskiej w liczbie około 1000 osób oraz orkiestra symfoniczna Związku Zawod. Muzyków. Pod batutą dyr. Wallek-Walewskiego zabrzmiał hymn Mikołaja Gomółki (1600 roku)

„Kleszczy rękoma” (do słów Kochanowskiego). Program obejmował następnie słowo powitalne prezesa komitetu organizacyjnego ks. Wargowskiego, którego nie-strudzonej energii zawdzięczać należy całą, tak wzorową organizację zjazdu. J. Em. ksiądz Metropolita Sapieha, witany entuzjastycznie przez tłumnie zebraną publiczność, powitał zjazd w serdecznych słowach, zachęcając chóry do pielęgnowania żywotności naszego kultu religijnego, bo religia, której modlitwy nie są śpiewane — oświadczył dostojny mówca — wydaje się ginąć, umierać. Ks. prof. Feicht wygłosił następnie referat o akcji odnowienia muzyki liturgicznej w Polsce według hasła Piusa X., zawartych w jego słynnym „motu proprio” o muzyce kościelnej z r. 1903. Dopełniły programu akademii dwie kantaty na chór męski (500 teologów krakowskich) i orkiestrę: Wallek-Walewskiego „Modlitwa” i Kazimierza Garbusińskiego „Te Deum laudamus”. Pod wzniołym wrażeniem tych dwóch doskonałych kompozycji opuściliśmy akademię, aby następnie na nowo spotkać się w kościele Marjackim na recitalu organowym Feliksa Nowowiejskiego. Dopełnieniem programu pierwszego dnia kongresu był wielki koncert staropolskiej muzyki religijnej, który przyjdzie omówić następnym razem. Oczywiście będą i te relacje z konieczności tylko ogólnikowe, gdyż rozmiary kongresu krakowskiego przerastają wszelkie granice feljtonowego sprawozdania. A czeka nas jeszcze bogaty program poniedziałkowy, którego punktem kulminacyjnym będzie koncert polskiej współczesnej muzyki religijnej, gdzie usłyszymy dzieła Szymanowskiego, Maklakiewicza, Gieburowskiego i innych. Obraz naszej muzyki religijnej na kongresie krakowskim będzie istotnie zupełny.

Zygmunt Latoszewski.

Zbigniew Drzewiecki w Berlinie. Z Berlina donoszą nam: Jak telegrafowałem na koncercie symfonicznym Filharmonii berlińskiej grał z ogromnym powodzeniem zaproszony z Warszawy rektor Akademii Muzycznej prof. Zbigniew Drzewiecki. Wykonał koncert f-moll Chopina i na entuzjastyczne oklaski musiał dodać wiele utworów solowych. Orkiestra Filharmonii która towarzyszyła rektorowi Drzewieckiemu, kierował znakomity dyrygent prof. Prüwer. Pod batutą jego odegrała Filharmonia symfonię piątą Beethovena oraz Ryszarda Straussa „Don Juana”. (bm)

Z przed pulpitu na estradzie. Pisza nam z Warszawy: Gdy na jednym z ostatnich koncertów Filharmonii oklaskiwano świetnego wiolonczeliste Borysa Piatigorskiego, mało kto z entuzjastów wiedział, że Piatigorski był już nie tylko gościem, ale domownikiem na tej samej estradzie, a tylko zmienił imię. Przeszedł od pulpitu orkiestralnego na dostojne krzesło solisty Piatigorski, jako młodziutki chłopak grywał mianowicie w orkiestrze Filharmonii. Teraz jest wirtuozem dużej sławy, ma tytuł „rosyjskiego Casalla” i był fetowany na tej samej estradzie, na której nie tak dawno zasiadał jako jeden z wielu anonimowych pracowników. (mw)

Pisma nadesłane

„Ateneum Wileńskie”. R. VII Zesz. 3-4 Treść: J. Jakubowski: „Gdzie leżało „Howdno” hipackiego latopisu”. — J. Puzyna: „Korjat i Korjatowicze”. — S. Zajackowski: „Witold wielki książę litewski 1430—1930”. — Ks. A. Wiskont: „W ks. I. Witold a Unja Horodelska”. — F. Koneczny: „Vitoldiana”. — Fr. A. Doubek: „Formuła pozdrowienia w „Codex epistolaris Vitoldi”. — M. Zdan: „Stosunki litewsko-tatarskie za czasów Witolda”. — M. Morełowski: „Korona i helm znalezione w Sandomierzu a sprawa korony Witolda i grobowców dynastycznych w Wilnie”. — W. Gumowski: „Pieczęcie Książąt Litewskich”. — W. Białowiejska: „Stosunki Litwy z Moskwą”. — J. Oko: „Paweł Deusterwalt nieznanemu humanista XV wieku”. — S. Badniak: „Z wyprawy radoszkowickiej na Moskwę w r. 1567/8”. — M. Burbanka: „Antoni Hlebowicz”. — Miscelanea i materiały. — Recenzje i sprawozdania — Czasopisma wileńskiego rejonu bibliograficznego w roku 1930. — Kronika

„Nowiny Społeczno-Lekarskie”. Nr 22 Treść: Z życia Związku Lekarzy Państwa Polskiego. — Zmiany w kasach chorych. — Rozporządzenie Min. P. i O. S. — Dr C. Wiecki: „O scaleniu kas chorych”. — Dr N. Metelski: „Kryzys gospodarczy w warszawskiej kasie chorych a lekarze”. — Dr J. Langé: „Po IV ogólnopolskim Zjeździe Przewodniczącym w Zakopanem”. — Dr R. Kleber-Dakowska: „Prawa i obowiązki”. — Medycyna społeczna i lekarskie życie zawodowe zagranicą. — Z karty salobnej. — Kronika

ŻYCIE KULTURALNE

W NAUKOWYM POZNANIU

Polskie Towarzystwo Przyrodników im. Kopernika odbędzie we wtorek, dnia 24 listopada r. b., o godz. 6 wieczorem, w sali wykładowej Zakładu fizycznego U. P. (Coll. Minus II p.) VIII naukowe posiedzenie. Dr. Rajmund Galon wygłosi wykład pt. „Najnowsze poglądy na zlodowacenie ziem polskich”. Osoby wprowadzone interesujące się sprawami naukowymi, są mile widziane.

J. Krzyżanowski „Poezja polska w XVI w.” Ukazują się już części poszczególne Pamiętnika Zjazdu im. Kochanowskiego, który pojawił się w niedługim już czasie w dwóch okazanych tomach. Drugi z nich będzie miał zbiorowy tytuł „kultura staropolska”. Otóż szkie prof. Krzyżanowski jest właśnie częścią tego drugiego tomu. Na 40 stronach daje on zwięzły zarys rozwoju poezji polskiej w XVI wieku i w tej postaci ustala zgodne z dzisiejszym stanem badań poglądy na tę poezję na jej najwybitniejszych przedstawicieli. Cenne zwłaszcza są uwagi o elementach średniowiecznych i renesansowych u Reja i o Sepie. Po zarysie Chlebowskiemu otrzymaliśmy tu nowe syntetyzujące ujęcie problemu (P)

Z Polskiego Tow. Geologicznego. Od dział lwowski odbył posiedzenie z odczytem dr S. Weignera p. t. „Wrażenia z geologicznej podróży do Kolumbii”

Krakowskie Tow. Filozoficzne odbyło posiedzenie z odczytem J. M. Bocheńskiego z Fryburga p. t. „Maurycy Straszewski i jego poglądy z zakresu teorii poznania”

Z Pol. Tow. Przyrodników im. Kopernika. Oddział lwowski odbył posiedzenie z odczytem inż. K. Piłata p. t. „Kilka uwag o przyrodniczych podstawach badań w leśnictwie”.

RUCH REGIONALISTYCZNY

Najnowszy „Mestwin”. Z Torunia pisza nam: Rok bieżący jest okresem niezmiernie krytycznym dla zasłużonego na polu badań regionalnych „Mestwina”. Oto w ciągu ostatnich kilku miesięcy ukazały się za ledwie dwa numery (4 i 5) siódmego rocznika — Przynoszą one sporo nowych materiałów oraz przewidywają do badań pomorzoznawczych i tak J. Karnowski snuje w dalszym ciągu swoją opowieść o represjach zbrojnych na Pomorzu w roku 1919 (aresztowania w Toruniu i partyzantka w Borach Tucholskich). Adam Münnich rozpoczął ogłaszać „Przybyszewszczyznę” — zbiór materiałów do życia i twórczości Stanisława Przybyszewskiego z których dotychczas ukazała się część dokumentów do lat szkolnych naszego pisarza. Tad Pierykowski wydobyl na światło dzienne (z książki Aleksandra Weryko-Darowskiego druk u Zupańskiego w 1874 r. pt.: „Przysłowia polskie”) zapomniane już dzisiaj przysłowia staropolskie odnoszące się do kilku miast ziem pruskich Janusz Straszewski ogłosił dalsze rozdziały swojej pracy p. t. „Z dziejów pomorskiej gwardji narodowej”. Ks. Alfons Mańkowski podaje szereg ciekawych szczegółów o neofitach na Pomorzu, zaś J. Nierwicki pisze o „morrowem powietrzu” w Chełmnie i Grudziądzu w latach 1708—1711. Przyczynę do dziejów Pomorza w latach 1854—1864 dorzucił Franciszek Czubek w artykule „Pomorze przed i w czasie powstania styczniowego”. Wreszcie p. Pierykowski na podstawie „Wspomnień” pułkownika Mikołaja Kamińskiego przedstawił pamiętne w dziejach naszych walk o niepodległość przejście wojsk polskich pod Brońnicą w roku 1831. — A. M.

KRAJOZNAWSTWO

Z Polskiego Tow. Krajoznawczego. Koło krakowskie odbyło zebranie z odczytem dr. Z. Sybalskiej p. t. „Wspomnienia z Polesia i Nowogródzkiego”.

SZKOLNICTWO

Gry wychowawcze. Pod tym tytułem ukazała się nakładem „Naszej Księgarni” książka dr. Decroly i Mlle Monchamp, przeznaczona dla nauczycieli dzieci upośledzonych umysłowo albo też dzieci normalnych w okresie ich życia przedszkolnego. Zastosowanie podanych gier ułatwia rozwój zmysłów, uwagi i zdolności ruchowych, pomaga w nauce rachunków, przygotowuje naukę czytania i ułatwia rozumienie mowy. Niektóre gry mogą być z pożytkiem zastosowane w niższych klasach szkoły powszechnej. (St. N.)

TEATR

Jubileusz aktorki jugosłowiańskiej. W tych dniach teatr beogradzki obchodził uroczystie 25-lecie pracy scenicznej p. Roksandy Luković. Na benefit artystki dano „Stary Heidelberg”, sztukę w której p. Luković wystąpiła po raz pierwszy przed 25 laty. Kierownik Teatru Narodowego Predić wręczył artystce krzyż oficerski orderu św. Sawy, którym król na wniosek ministerstwa oświaty odznaczył jubilatkę podnosząc w przemówieniu jej zasługi około narodowej sceny. W imieniu aktorek i aktorów teatru w Zagrzebiu wręczył artystce wieniec dyrektor teatru zagrzebskiego Tito Strozzi.

ZA KORDONEM

SZTURMOWE ODDZIAŁY SOWIECKIEJ... LITERATURY

Praga, 21. listopada.

RAPP jest to „Ruska Asocjacja Pisarzy Proletarjackich”. Urządziła ona we wrześniu tego roku „twórczą dyskusję” w Leningradzie i w Moskwie, a to na temat stosunku między belletrystyką a sowietyzmem. Dowiadujemy się o niej szczegółów z ostatniego zeszytu „Slavische Rundschau”. Pismo to, którego obfity i pełen treści dział polski prowadzi Polka, p. Iza Szaunowa, zajmuje się szczegółowo przejawami życia sowieckiego, dostarczając ciekawych informacji.

Trzeba wiedzieć, że sowietyzm, w swej etatyżacji wszystkich dziedzin życia, wzięty się nie na żarty do literatury. Szło mu o to, aby stworzyć „wielką sztukę bolszewicką”. Sztuka ta ma objawiać się w pisarstwie takim sposobem, że literaci będą objeżdżali „kolchozy” i zakłady fabryczne, aby zbierać materiał i pisać poezje oraz powieści apoteozujące życie „kolektywne”. W tym celu stworzono w r. 1930 „literackie oddziały szturmowe”, które ruszyły na tę zbójkę w sile około dziesięciu tysięcy „żołnierzy”.

O rezultatach tej masowej fabrykacji na razie nie słyhać wiele. Na terenie plastyki wydała ona takie wyniki, jakich można się było spodziewać. Donosiłem niedawno o fiasku, jakie zrobiły wystawy obrazów i rycin, wyrabianych „po ukazu” na temat hut traktorów i „kolchozów”. Co do „twórczej dyskusji” to trzeba zauważyć, że wzięli w niej udział istotnie najwybitniejsi pisarze sowieccy, przedstawiając swoje stanowisko wobec pytania: czy literatura (i sztuka wogóle) ma istnieć sama dla siebie jako konieczny przejaw twórczości duchowej, czy też ma się podporządkować praktyce socjalistycznego rewolucjonizmu jako jedno z jego narzędzi? Znaczna część odpowiedzi brzmi jeszcze „buntowniczo”. W piśmie „Na literaturnom postu”, które wychodzi w Moskwie i drukuje głosy owej dyskusji, stwierdził np. Siergiej Kliczkow (ogólnie co do wyrażen, ale dość jasno), że pisarzowi jest niezbędnie potrzebny „rezerwat myślowy” tj. „teren ochronny”, na który nie miałyby wstąpić idee, uczucia i myśli, mające dzisiaj prawo obywatelstwa w republice sowieckiej. Pisarz musi mieć prawo niezgadzenia się z niemi. Tego rezerwatu rzekają się coraz bardziej pisarze sowieccy, co — zauważa złośliwie Kliczkow — „czyni ich wprawdzie bogatszymi materialnie, lecz nie o to idzie i nie w tem jest szczęście”. Oczywiście redakcja „Na literaturnom postu” nazwała ideologię Kliczkowa „kułacką” i zarzuciła mu „potwarczy wypad przeciw proletarjackiej opinii publicznej”.

Jeszcze silniej i złośliwiej wyraził się Iwan Jewdokimow, przedstawiciel „literatury chłopkiej”. Mówi on między innymi:

Literatury nie można budować według planu. To nie zakupy zboża. Literatury nie można tak budować też jak jakiś Dnieprostroj i Magnitostroj (wielkie przedsięwzięcia techniczne sowieckie). Trzeba pozostawić pisarzowi swobodę pracowania tak, jak mu się podoba, a nie napychać go żerem urzędniczym. Leonowowi np. narzucił RAPP temat powieści „Sot” o bcy mu zupełnie. Powieść ta została wyessana z palca; przez wielkiego artystę, ale palec pozostaje palcem.”

Dodaje też Jewdokimow, że Rosja wyłącznie zawdzięcza tylko „poputczykom” („towarzyszom podróży”) i że jej poezja i proza jeszcze nie wyszły doszczętnie. „Poputczycy” zaś, którym sowietyzm wypowiedział walkę na śmierć, są to w żargonie sowieckim ci pisarze, którzy wprawdzie idą jedną drogą ze sowietyzmem, lecz rewolucjonistami czynnymi nie są i twórczości swej nie nalamują do praktycznych celów, tj. do agitacji za życiem kolektywnym, mającem zastąpić indywidualne tak w sferze naterjalnej jak w sferze ducha. Mocnym więc jest wyrażenie Jewdokimowa. Zobaczymy co za stanowisko zajmie w tej walce walny wszechrosyjski zjazd pisarzy, który wkrótce się odbędzie i ma wyciągnąć wnioski z danych, jakich dostarczyła „twórcza dyskusja”. P. L.

Książki nadesłane

„Użyjmy dziś żywota”. Polski śpiewnik akademicki. Poznań, 1930. Nakł. Konw. „Lechia”.

RUCH KOBIECY

pod redakcją: dr. Bożeny Stelmachowskiej.

Prawa ochronne dla kobiet

W roku bieżącym zaznaczyły się na terenie międzynarodowym trzy ważne momenty: pierwszy — zjazd Open Door International w Sztokholmie w sierpniu, kongresem Międzynarodowego Zw. Kobiet pracujących w handlu i biurowości oraz z kongresem międzynarodowym lekarek w Wiedniu — dotyczy sprawy ochrony pracy kobiet, drugi — wiąże się z kongresem Fidac'u w Pradze Czeskiej i dotyczy rozwoju propagandy polskiej zagranicą, trzeci to utworzenie Słowiańskiego Zjednoczenia Kobiet — nowa cegiełka ku tak trudnej budowie zjednoczenia krajów słowiańskich w jeden blok porozumienia i wspólnego frontu.

Sprawa ochrony pracy kobiet na kongresach r. 1931.

Sprawa ochrony pracy kobiet jest bezpośrednią przyczyną powstania organizacji „Drzwi otwartych” (Open Door International), która twierdzi, że ustawodawstwo ochronne w ostatecznym wyniku krzywdzi kobiety. Zdaniem tej międzynarodówki, świadczenia narzucone nominalnie pracodawcy obciążają w gruncie rzeczy pracownice, bo pracodawcy obniżają im zarobki, powołując się na koszt świadczeń i redukują mężatki względnie odmawiają im pracy. W ten sposób więc jest podwójna — zdaniem Open Door International — niesprawiedliwość: niższe płace kobiet i ograniczanie ich prawa do pracy, którego żadnemu człowiekowi odmawiać nie wolno.

Stanowisko to pozornie może wydać się słusznym. Ale konsekwencją logiczną powyższych tez jest dalsza uchwała konferencji Sztokholmskiej, która brzmi:

Niezdolność do pracy z powodu macierzyństwa nie powinna być traktowana odrębnie od niezdolności do pracy, wynikłej wskutek choroby. A z tego znów wynika postulat Open Door International, żądający 1. usunięcia z konwencji Waszyngtońskiej o ochronie pracy — zakazu pracy kobiet w okresie 3-tygodniowym przed i 3-tygodniowym po porodzie, 2. zniesienia wszelkich przepisów, nakazujących pracodawcom zwalnianie matek karmiących na ½ godziny dwa razy dziennie. — Wprawdzie następny postulat żąda, by jednocześnie wprowadzić do ustawodawstwa poszczególnych krajów przepisy, orzekające, że kobiety w razie niezdolności do pracy z powodu ciąży, porodu itd. podlegają takim samym przepisom, jakie dotyczą pracowników, posiadających zaświadczenia lekarskie o niezdolności do pracy, z powodu choroby. Ale — czy ta zamiana będzie korzystną dla kobiet?

Słusznie znaczna większość organizacji kobiecych zagranicą (w tej sprawie jednakowe jest stanowisko organizacji katolickich i — socjalistycznych) i wszystkie organizacje kobiece polskie wypowiadają się przeciw akcji Open Door International, a za utrzymaniem ustawodawstwa ochronnego, zdobytego po tak ciężkich i tyloletnich doświadczeniach. Musimy wybrać pomiędzy teorią i życiem. Teoria wprowadza ma pozory nęcącej słuszności i obrony prawa, należyne każdemu człowiekowi, swobodnej decyzji i wyboru zatrudnienia, ale praktyka mówi jaskrawymi faktami, nieludzkiego wysiłku pracy kobiet i dzieci, któremi tak się odznaczył wiek XIX i pierwsze 10-lecie XX.

Charakterystyczne w tej sprawie

są uchwały kongresu międzynarodowego lekarek w Wiedniu r. bież. we wrześniu, które za wyjątkiem przedstawicielek lekarek angielskich i szwedzkich — ostro wystąpiły przeciw uchwałom sztokholmskim. Lekarki fabryczne wręcz oświadczały, że Open Door International nie ma prawa zabierać głosu w sprawach ochrony pracy, bo nie reprezentuje kobiet pracujących w przemyśle, nie ma w swym gronie robotnic.

Możnaby dobrać, że nie było też chyba na konferencji sztokholmskiej ani jednej matki, któraby mogła tam zaświadczyć na własnym przykładzie, czym jest brak ochrony macierzyństwa, niemożność uzyskania owego 6-tygodniowego urlopu i — cóż za absurd — niemożność karmienia własnego dziecka, zaleźnie od humoru dozorca, czy pozwoli ukradkiem wybiec do bramy i dziecko przez kogoś z domu przynieść nakarmić. Błogosławieństwem w tej mierze są żłobki fabryczne. I to właśnie ma być skasowane?

Dyskusja nad tą sprawą wiedeńskiego kongresu lekarek podkreśliła, że zniesienie ustawodawstwa ochronnego doprowadzi jedynie do powrotu do dawnych stosunków, a więc większy wysiłek pracy kobiecej, nie dając wzamian zrównania płac z płacami męzczyzn (przypominam, że nawet socjalistyczne związki zawodowe w Wiedniu wypowiedziały się przed 2 laty przeciw wniesieniu kwestii: „równa płaca za równą pracę” — na porządek dzienny, twierdząc, że jest to „jeszcze przedczesne”). Poza tym zdaniem lekarek przyczyniłoby się do wzrostu gruźlicy i jeszcze większej degeneracji rasy.

Wnioski kongresu wiedeńskiego lekarek są wręcz przeciwne, niż konferencji sztokholmskiej, domagają się: 1. poparcia rozbudowy ustawodawstwa ochronnego, 2. poddawania robotnic i robotników profilaktycznym badaniom lekarskim specjalnie przeszkolonych w zakresie chorób zawodowych, 3. otwarcia przy uniwersytetach kursów higieny przemysłowej i chorób zawodowych dla lekarzy, 4. starannejszej kontroli chałupnictwa, 5. dążenia do wprowadzenia w życie zasady „równa płaca za równą pracę”. Ten ostatni wniosek uchwalaly wszystkie tegoroczne kongresy kobiece.

Open Door International uchwaliła też żądanie zniesienia zakazu pracy nocnej kobiet. Wypływa ono logicznie z jej tezy, że niewolno ograniczać prawa decyzji kobiet, jaką pracą chcą się zająć. Wprawdzie tysiące kobiet w wolnych zawodach (dziennikarki na przykład) a z rzemieślniczek — krawcowe, hafciarki, kapeluszniczki i inne pracują w sezonie po nocach, ale zasada winno być, że wszelka praca szkodliwa dla zdrowia kobiet, jako matek (bądź obecnych, bądź przyszłych), winna być dla dobra rasy zakazana. Odstępstwa od tej zasady musimy traktować, jako zło, a nie zgadzać się z tem zgóry dla teorii wolności decyzji. Na konferencji sztokholmskiej przeważały głosy kobiet północy. (Skandynawja, Anglja), gdzie naprz. w Szwecji około 14.000 kobiet pracuje w elektrowniach na zmianę dzień i noc i gdzie one to bojąc się wprowadzenia ustaw ochronnych, wystąpiły już w roku ubiegłym z żądaniem, by z pod zakazu pracy nocnej były wyjęte „dozorczynie maszyn”.

Z. Zaleska.

Warszawa.

były również lata, kiedy wykazywała zupełny zastój. W r. 1926/27 Senat przyznał Organizacji prawo rozporządzania przypadającą na studentki częścią funduszy, wpłacanych przez słuchaczy na pomoc w naturze. Od tej chwili zaczyna się wzmoczona akcja pożyczkowa. Tak więc w r. 1924/25 udzielono pożyczek na sumę 2200 zł, w r. 1925/26 na sumę 3724 zł, w roku 1926/27 na sumę 10943 zł; pomimo to jednak ilość członkiń wzrastała tylko nieznacznie (w roku 1921/22 — 155, r. 1925/26 — 102, r. 1926/27 — 151).

Przełomowym rokiem w rozwoju Organizacji Studentek był r. 1927/28, kiedy to działalność poszczególnych sekcji powiększyła się gwałtownie prawie w dwójnasób. W cyfrach przedstawia się ten wzrost następująco: ilość członkiń w r. 1926/27 — 151, w r. 1927/28 — 291; pożyczek udzielono w r. 1926/27 — 269 na sumę 10943 zł, w r. 1927/28 — 488 pożyczek na sumę 20026 zł; stypendja w r. 1926/27 na sumę około 2000 zł, w r. 1927/28 na sumę 4007 zł; mieszkanie w r. 1926/27 — 24 pokoi, w r. 1927/28 — 30 pokoi.

Pozatem rozszerzono również ogólny zakres pracy. W r. 1927 zaczęła swą działalność kuchnia Organizacji, mająca na celu wydawanie zdrowych a tanich obiadów (90 gr i 1,10 zł) studentkom, przyczem wielu koleżankom niezamężnym przyznano stypendjum obiadowe, zwrotne po ukończeniu studiów. Urządzone przez Zarząd kolonje letnie w Bukowinie pod Zakopanem dały koleżankom możność doskonałego odpoczynku za około 100 zł miesięcznie.

W r. 1928/29 Organizacja rozwijała się w dalszym ciągu z jednakową siłą. W roku tym Organizacja liczy już 554 członkiń, jest już więc jednym z najpoważniejszych stowarzyszeń akademickich. Działalnością swą obejmuje już wszelkie dziedziny życia samopomocowego. Poza dotychczasowymi sekcjami (mieszaniową, pożyczkową, dochodów niestających, pośrednictwa pracy, kuchni), utworzono sekcję biletową, wydającą zniżkowe bilety do teatrów i kin, zajęto się udzielaniem informacji nowowstępującym koleżankom, pośrednictwem pokoi dla studentek, oraz utworzono Sekcję Zdrowia, która udzieliła pomocy 268 koleżankom na sumę 9801 zł. Usunięty został ostatni lokator z domu przy ul. Słowackiego 20, a Senat przyznał Organizacji 27 pokoi w domu przy ul. św. Marcina 40, wskutek czego ilość miejsc mieszkaniowych wzrosła do 115 (51 pokoi). Dzięki temu, że kierownictwo w ciągu tych dwu lat spoczywało w jednych rękach, a mianowicie bardzo dzielnej i ofiarnej pracującej p. E. Smoluchowskiej — uporządkowano wewnętrzne sprawy Organizacji i wprowadzono szereg ulepszeń do administracyjnej działalności. Ważnym momentem był zaprojektowany przez środowisko poznańskie i ogólnopolski zjazd żeńskich organizacji samopomocowych, który się odbył w Poznaniu w lipcu 1929 r. W roku tym również pozyskano na kuratorkę Organizacji Studentek p. prof. dr. Ludwikę Dobrzyńską-Rybicką, która jako profesor-kobieta jedynie mogła podjąć zadaniem opiekunki żeńskiej Organizacji i na tem stanowisku oddała Organizacji wielkie usługi.

W r. 1929/30 poszła praca Organizacji tym samym trybem, przyczem ilość członkiń przewyższyła już 700. Na Walnem Zebraniu w r. 1930 przedstawiono na życzenie Senatu projekt przyłączenia Organizacji Studentek, jako autonomicznej sekcji, do Bratniej Pomocy, przyczem miało to nastąpić w formie próby. Jednakże ogromna większość koleżanek wypowiedziała się przeciwko przyłączeniu, wobec czego sprawa ta upadła, a Organizacja Studentek pozostała samodzielną organizacją.

Zaznaczyć tu należy, że Organizacji Studentek szedł zawsze z pomocą w miarę swych możliwości Poznański Komitet Wojewódzki do Spraw Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej z p. wojewodą hr. Bnińskim na czele, a również b. przychylnie odnosili się do niej pp. rektorzy, referenci do spraw młodzieży akademickiej w Senacie oraz przedstawiciele starszego społeczeństwa, jak np. duszpasterz akademicki ks. prałat Prądzyński, śp. Teresa Gantkowska, prezydentowa Żychlińska, prof. Massey, dyrektorowie Hebda i Drzażdżyński, pp. Korytowska z Grochowska, Gozmińska z Marcinkowa, Czarlińska, ze Złotnik, p. Kałama-

ski oraz wielu innych dobrodziejów z wsi i miast.

Poza opisaną tu działalnością samopomocową ważnym terenem pracy Organizacji Studentek była od początku jej istnienia również ogólna praca społeczna, którą omówimy kiedy indziej.

Kobiety w Sowieciech

W Sowieciech w pracach związkowych ściśle z przygotowaniem skutecznej obrony na wypadek przyszłej wojny, bardzo poważne stanowisko zajmuje kobieta. Jest ona uważana, nie bez słuszności zresztą, za jeden z najpotężniejszych czynników twórczych i zasobnych w inicjatywę wykonawczą w dziedzinie prac obronnych.

Rozpatrzmyż cóż się dzieje w kraju klasycznego barbarzyństwa, niedoli i niewoli. Cóż się dzieje w Sowieciech? Otóż istnieje tam organizacja p. n. „Osoawiachim”, której zadaniem między innymi jest zapewnić społeczeństwu cywilnemu obronę przeciwlotniczą-przeciwgazową na wypadek wojny. Do tego to Osoawiachimu należy przeszło 2 miliony kobiet robotnic i wieśniaczek, jest to liczba imponująca, a wedle planu rozszerzenia stowarzyszenia ilość kobiet ma być podniesioną do 6600 000 już w roku 1932 i wówczas będzie stanowił ¼ wszystkich członków stowarzyszenia. Jak stwierdza półroczne ostatnie sprawozdanie z działalności Osoawiachimu, wszędzie praca kobiet dała nadszeregowane rezultaty i tam gdzie stanowiły one większą grupę w kole czy gdzie indziej praca wre wyjężona i placówka osiąga coraz wyższy rozwój.

Na kursach Osoawiachimu z zakresu strzelania, zaprawy w obronie itp. kobiety są bardzo pożądanym elementem.

Wielką sympatją ze strony kobiet cieszą się wszystkie rodzaje służby. Osoawiachim kładzie jednak największy nacisk na wyszkolenie gazowe, sanitarno-chemiczne, desyntyfikacyjne i wreszcie w służbie łączności oraz obronie przeciwlotniczej.

Ostatnio mamy do zanotowania opis ćwiczeń dla kobiet w zakładach „Kauczuk” w Moskwie, gdzie kobiety ćwiczą się stale w obsłudze wszelkiego typu aparatów telefonicznych przeznaczenia wojskowego. Ćwiczenia te są prowadzone pod kierownictwem oficerów czerwonej armji, celem przygotowania kadr służby łączności dla celów wojennych. Jest to bowiem służba, którą kobieta z powodzeniem pełnić może. Jak dotychczasowa praktyka wykazała, do łączności, tej tak niezmiernie ważnej służby w dziedzinie przyszłej obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej, kobieta bardzo się nadaje, gdyż obowiązki swe pełni gorliwie i sumiennie, doceniając ich doniosłość i ważność dla obrony.

Polska kobieta, która dała w historii ojczystej tyle dowodów poświęcenia i gotowości ponoszenia najcięższych ofiar dla dobra sprawy, która syciła przez wieki niewolę niegasnący żnić umiłowania wolności, winna i dzisiaj znaleźć możliwość zainteresowania się tak ważnym zagadnieniem, jak obrona wobec przyszłej wojny, która niewątpliwie w pierwszym rzędzie dotknie w skutkach swych niewinną ludność cywilną. Jeżeli dziś w LOPP, polskiej widzimy tak znikomą odsetek kobiet, to dowodzi jedynie tego, że uświadomienie zadań, jakie na polską kobietę niecierpliwie czekała, do niej jeszcze nie dotarło. Lecz drogę do przekonania kobiety Liga znaleźć musi i miejmy nadzieję, znajdzie! A wówczas organizacja ta nabierze tempa rozwoju, rumieńców intensywnego życia i stanie się źródłem tego płomienia, który nawet najbardziej wychłodzone dusze, obojętne do złoźnej pracy dla dobra Ojczyzny i obrony jej niepodległości ogniem obowiązku i zrozumienia zapali.

Rok 1932 musi być na terenie Wielkopolski dla LOPP rokiem pracy kobiet, wierzymy, że będzie!

A k a.

Z historii organizacji studentek Uniw. Pozn.

W niedzielę, dnia 15 bm., odbył się obchód dziesięciolecia Organizacji Studentek U. P. W związku z tem warto zaznajomić się pokrótce z dziejami tego żeńskiego stowarzyszenia samopomocowego na naszym uniwersytecie. Organizacja Studentek zawdzięcza swe powstanie w pierwszym rzędzie niezapomnianemu przyjacielowi polskiej młodzieży akademickiej, śp. rektorowi Heljodorowi Święcickiemu. — Dzięki Jego troskliwej opiece nad niezamężnymi studentkami i dzięki nadzwyczajnej ofiarności p. dr. Julji Cha-

dzyńskiej, lekarki z Paryża, która oddała na cele uczącej się młodzieży dom przy ul. Słowackiego 20. Organizacja Studentek zarządzała już w pierwszym roku swego istnienia (1921/22) 36 pokojami o 59 miejscach. Całe życie Stowarzyszenia w tym okresie skupiało się siłą rzeczy wokół tych mieszkań, t. zw. Ognisk. Poza tem prowadzono sklepik artykułów piśmiennych i spożywczych, z którego korzystały także koleżdy.

Działalność Organizacji rozszerzała się zwolna w miarę sił i funduszy,

Msza św. odprawiana jest w każdy piątek miesiąca o 00. Jezuitów za wszystkich ofiarodawców na pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu, Ofiary przyjmują Banki, Redakcje Gaset i P. K. O. nr. 207 470

SPORT

Hokej

Finał o mistrzostwo Polski: „Lechja” i „K. H. Siemianowice” 3:0 (w. o.) Wobec nieprzybycia Ślązaków „Lechja” zdobyła zaszczytny tytuł bez gry. (wz)

„Lechja” i „Reprez. Poznań A” 1:0. Zamiast zawodów finałowych odbyło się powyższe spotkanie towarzyskie. Gra wobec zimna niezbyt ciekawa. W pierwszej połowie przeważała „Lechja” górując pod wzgl. kombinacyjnym. Po zmianie stron reprezentacja wzmocniona dwoma rezerwami przeważyła; „Lechja” ograniczyła się do obrony inicjując kilka groźnych wypadów z których Paczkowski i uzyskuje zwycięską bramkę. Sędziowali pp. Dembiński, Celler i Szebart. (wz)

„Repr. Poznań B” i S. H. Berger” 2:1 (1:0). Wobec niestawienia się reprezentacji Ostrowa odbył się ten mecz. Dla zwycięzców bramki uzyskali Leśniak i Urbański II a honorowy punkt dla „Bergera” zdobył z ładnego przebiegu Lewandowski. Sędziowali pp. Celler i Polcyn. (wz)

Obchód pięćdziesiątka Polskiego Związku Hokeja na Trawie rozpoczął się w niedzielę uroczystą mszą poczem odbyły się przed i po południu mecze, a wieczorem specjalne zebranie. Zagaił je prezes p. Broniarz, poczem p. Tranczyński odczytał referat o powstaniu i działalności P. Z. H. T. z uwzględnieniem historii polskiego hokeja na trawie. Następnie przemawiali delegaci m. i. pp. dyr. Dembiński — im. miejsk. kom. w. i. p. w., Śmiglak — im. P. O. Z. N., Paczkowski — P. O. Z. H. L., p. Broniarz — P. O. Z. P., wreszcie reprezentanci klubów poznańskich oraz delegat z Ostrowa. Zebranie uroczyste było popisami kółka muz. „Czarnych”. (wz)

Hokej na lodzie

Kraków i Śląsk 2:0 (1:0, 1:0, 0:0). W niedzielę odbyło się na sztucznym lodowisku w Katowicach otwarcie sezonu powyższym meczem. Ślązacy nie opanowali jeszcze nawet prymitywnej techniki jazdy na łyżwach. W przerwie pomiędzy tercjami popisowali się w jeździe sztucznej Beyer i panna Dietze z Berlina. Sędziował p. Kulej, bramkarz Śląska Łyszczak został konfliktowany ulegając złamaniu nosa. (tel. wł. — ek)

Z obozu hokejowego w Katowicach. Od kilku dni trenują pilnie czołowi gracze polscy pod okiem kap. sportowego związku p. Sachsa. W zaprawie uczestniczą: Adamowski i Krygier („AZS” Warszawa), Ludwiczak („AZS” Poznań), Sokolowski („Lechja” Lwów), Maurer i Schabiński („Pogoń” Lwów), Szenajch („Warszawianka”), bracia Godlewscy z Wilna i Stogowski z Torunia. Ze względu na brak funduszy w tym roku jak wiadomo stałego obozu treningowego nie będzie. (tel. wł. — ek)

„B. S. C.” przyjeżdża w dniach 5 i 6 grudnia do Katowic gdzie na sztucznym lodowisku rozegra mecze z reprezentacją Warszawy, która wystąpi prawdopodobnie w następującym składzie: Adamowski, Kulej, Krygier, Sokolowski, Szenajch i Stogowski. (tel. wł. — ek)

Reprezentacja Kanady, która przybywa do Europy, gościć będzie 27 i 28 grudnia w Katowicach, gdzie rozegra dwa mecze z reprezentacją Polski. Skład naszej drużyny ustalony zostanie później. (tel. wł. — ek)

Pięściarstwo

Poznański Klub Bokserski i „Drużyna Błękitnych” 8:6. Walkowiak (B) z muszej pokonał na pkt. Łuczaka (PKB) z papiero-

wej; w piórkowej Konieczny (PKB) zwyciężył przez poddanie się w drugim starciu mało ambitnego Tomaszewskiego (B) i Cegielski (B) remisował z Kudlickim (P. K. B.); w lekkiej: Siąkowski (PKB) pokonał Bratka (B) i Zieliński (B) remisował ze Zgołą I (PKB); w średniej: Majchrzak (PKB) zwyciężył Ligmanowskiego (B) i Kolasa (B) pokonał przez k. o. w drugim starciu Zgołą II (PKB). Ponadto Konecki i Lewandowski (PKB) zostali zdyskwalifikowani w pierwszym starciu za unikanie walki. — Zawodnicy „P. K. B.” robią stale postępy, natomiast z „Drużyny Błękitnej” wykazują rażąco brak treningu; technicznie wszystkie walki przedstawiały się bardzo nieciekawie. Energiczniej muszą wystąpić gospodarze przeciw krzykom widowni, a zwłaszcza młodszych członków walczących klubów. Takie niesamowite krzyki są przy wszystkich spotkaniach towarzyskich i z tem należy skończyć. Bardzo niefortunnie wybrano na sędziego w ringu p. Latowskiego, który był bardzo słaby, wykazując nadmiar energii jedynie w wypadku zdyskwalifikowania zawodników Koneckiego i Lewandowskiego z czem znów należało zacząć co najmniej do drugiego koła. Na punkty sędziowali pp. Lange i Kotkowski. Nasze sprawozdanie nie byłoby kompletne gdybyśmy nie wspomnieli o nowym ringu „ośrodku”. Obok wspaniałych ringów P. O. Z. B., „Sokoła”, dzięki energii komendanta „ośrodku” por. Lapińskiego mamy trzeci składany ring żelazny który posiada nawet pewne ulepszenia w postaci spłuwaczek i siatek do butelki z wodą na ruchomych ramionach.

W śląskim OZB od dłuższego czasu istnieją tarcia na tle osobistym. Przypuszczają należy, że już wkrótce zwolane zostanie nadzwyczajne walne zebranie okręgu. Część klubów zamierza wybrać na prezesa zajmującego poprzednio to stanowisko p. Wiczorka. (tel. wł. — ek)

Wocka pokonał w Finlandji Gurjewicza przez techniczne k. o. w 2 kole, a Wiczorek przegrał na pkt. z Herrarinnem.

Reprezentacja Pragi pokonała Lipsk 10:6 w Lipsku.

Łódź i Warszawa 10:6. Zawody, z których czysty zysk przeznaczono na komitet dla bezrobotnych, przyniosły zasłużone zwycięstwo gospodarzom. Pastureczak (W) remisował z Pietrzyńskim (L); lepszy technicznie Kazimierski (W) pokonał zasłużenie na punkty Kustosza (L); Anders (W) remisował z Cyranem (L); Klimczak (L), walczący słabo pokonał nieznacznie na pkt. Bierenzweiga (W); Garncarek (L) pokonał przez k. o. w trzecim starciu Karpińskiego (W); Chmielewski (L) pokonał na pkt. Garbarza (W), przyczem w pierwszym starciu warszawianin lepszy technicznie rzucił Ch. na deski, od drugiego koła jednak lodzianin dzięki sile swych ciosów uzyskuje coraz to większą przewagę, tak, że pod koniec warszawianin jest zupełnie groggy; Mizerski (W) pokonał nieznacznie na pkt. Wurma (L) i Konarzewski (L) uzyskał w o. 2 pkt. Sędziował w ringu dobrze p. Kościelski z Poznania. (tel. wł. — wk)

Pływanie

Roczne walne zebranie „HCP” odbyło się pod przewodnictwem p. Przybylskiego. Po wydaniu 5 nagród odczytano sprawozdanie ustępującego zarządu, któremu większość głosów, udzielono pokwitowania. Wybory nowych władz odbyły się przez głosowanie (z wyjątkiem kapitana, którego powołano przez akklamację) i daly następujący wynik pp.: kierownik — Tomiakowski (powtórnie), sekretarz — vacat, skarbnik — Karpińska, kapitan Lisewski

(powt.), komisja sportowa — Pietrowiak i Poraziński (wz).

Roczne walne zebranie Pozn. Okr. Zw. Pływ. odbędzie się w niedzielę o godz. 10 w sali p. Jarockiej. Ze względu na to, że oprócz wyborów odbędzie się ogłoszenie wyników mistrz. okr. piłki wodnej A i B klasy, długodystansowych oraz ostatecznej punktacji drużynowej, zebranie zapowiada się bardzo ciekawie. (wz)

Piłka nożna

Niedzielne spotkania ligowe. Kraków. „Cracovia” i „L. K. S.” 2:2 (0:2). Gospodarze wystąpili w pełnym składzie, „LKS” bez Cylla. Rozpoczyna „Cracovia” i ma prz. z pierwsze 10 min. przewagę, lecz z powodu słabej gry Kubińskiego i braku zrozumienia w ataku, nie umie wykorzystać tej chwilowej przewagi. W 12 min. „LKS” przeprowadza świetny atak i 5 mtr. Durka zdobywa prowadzenie. Gospodarze zrywają się do ataku, lecz strzały Malczyka, jedynego dysponowanego gracza w napadzie, chybają. Tymczasem w 32 min Herbstreich zdobywa drugą bramkę, nie bez winy obrońcy Filipkiewicza. Po zmianie stron „Cracovia” pracuje lepiej, przyczem Szumca zastąpił w bramce Malczyk I, który broni pewniej. W 12 min. Malczyk II ostrym strzałem w róg zdobywa pierwszą bramkę. Gospodarze, dopingowani przez publiczność atakują zawzięcie, lecz sędzia Krukowski, zbyt często przerywa grę. Wyrównuje w 34 min. Kubiński, i do końca mimo stałej przewagi gospodarzy stan ten utrzymuje się. Z zawodników „Cracovii” dobry był jedynie Malczyk w ataku i Lasota w obronie; w drużynie gości na wyróżnienie zasługują Herbstreich i Galecki. Publiczności zebrano się przy mroźnej pogodzie około 2.000 osób. (tel. wł. — ks.)

Warszawa. „Legja” i „Warszawianka” 7:2 (3:0). „Warszawianka” grała znacznie gorzej niż przed tygodniem z „Wartą”; widać było, że nie zależała jej na wyniku. „Legja” natomiast walczyła z ogromną ambicją, spisując się dobrze we wszystkich liniach. Na specjalne wyróżnienie zasługują Wypijewski i Ciszewski. Bramki dla zwycięzców strzelili: Cebulak, Nawrot i Przeździecki; dla „Warszawianki” — Kotkowski i Socha. Publiczności — około 2.000 osób. (tel. wł. — ts)

Lwów. „Pogoń” i „Polonia” 4:0 (2:0). Znaczna przewaga gospodarzy, lecz dopiero po przerwie, podczas gdy w pierwszej połowie gra była wyrównana, „Polonia” zupełnie zawiadła, ograniczając się w drugiej części jedynie do obrony. Bramki strzelili: Kossok 2, Zimmer i Hanke po jednej. Sędzia — p. Seidner, widzów — 2.500 osób. (tel. wł. — ts)

Tabela ligowa przedstawia się następująco: (w nawiasach podajemy ilość gier i stosunek bramek): 1. „Garbarnia” 30 p. (21, 4:19), 2. „Pogoń” 28 p. (21, 46:31), 3. „Wisła” 27 p. (21, 50:28), 4. „Legja” 27 p. (21, 55:34), 5. „LKS” 24 p. (22, 48:38), 6. „Ruch” 23 p. (21, 41:43), 7. „Warta” 23 p. (22, 56:34), 8. „Cracovia” 18 p. (21, 33:50), 9. „Polonia” 18 p. (22, 34:46), 10. „Czarni” 14 p. (21, 26:49), 11. „Warszawianka” 13 p. (21, 35:58), 12. „Lechja” 11 p. (22, 28:66).

„Warta” (ligowa) i „Rawicki K. S.” 4:1 (2:1). Zasłużona i łatwa naogół wygrana „Warty”, która bawiła w niedzielę w Rawiczu. Gospodarze do paury trzymali się dobrze, walcząc bardzo ambitnie i nadrabiając braki techniczne szybkością. „Warta” miała wciąż więcej z gry, a zwłaszcza po zmianie stron górowała nad gospodarzami. Bramki uzyskali dla niej Scherfke (dwie), Nowacki i Kniola. Honorowy punkt dla gospodarzy zdobył prawy łącznik. Sę-

dziował p. Foerster z Leszna.

„Garbarnia” gościła na śląsku czeskim bijąc „Polonię” karwińską 6:2 (3:0) i reprezentację Mor. Ostrawy 3:2.

Urban, lewoskrzydłowy „Ruchu” nie przeszedł jak część prasy donosiła do „Czarnych”. Zarząd „Ruchu” wytoczył jedynie dochodzenie przeciw niemu w związku z opuszczeniem boiska na meczu z „Czarnymi”. (tel. wł. — ek)

„Warta” Ib i „HCP” 4:4 (2:1). Wynik odpowiada przebiegowi gry gdyż siły były obustronne wyrównane, a „HCP” tym razem niewiele ustępował technicznie. Bramki strzelili dla „Warty” Prusiński 2, Rózycki i Wojciechowski z wolnego. Dla „HCP” — Narożny i Konopa po dwie. Prowadził mecz jako przygodny sędzia p. Biegański, gdyż związkowego nie było na miejscu.

„Warta” III i „Victoria” 3:0 (2:0). Zasłużona wygrana „zielonych”. Mecz odbył się o mistrzostwo klasy C, które ostatecznie w tym roku zdobyła „Warta”. W czasie zawodów wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, gdyż złamano nogę graczy „Warty” Wojciechowskiemu. Sędziował p. Leracz.

RADJO

Wtorek, dnia 24 listopada 1931 r.

Poznań (335 m) godz. 7.00 gimnastyka poranna; godz. 7.15 gazeta poranna; godz. 11.40 przegląd prasy krajowej; godz. 13.05 koncert gramofonowy; godz. 14.00 notowania giełdy; godz. 17.10 „Miesiąc propagandy Śląska”; godz. 17.20 „Enigma” rozrywkowy umysłowy; godz. 17.35 koncert symfoniczny (tr. z Warszawy); godz. 18.50 lekcja języka włoskiego; godz. 19.05 „Wiekuiste wartości filozofii greckiej” (odcz. 7); godzina 19.45 wiadomości prasowe; godz. 20.00 „Shakespeare jako społecznik”; godzina 20.15 koncert kompozytorski. Utwory prof. Włodzimierza Brzostowskiego; godz. 20.50 recital organowy prof. Józefa Pawlaka (tr. z kościoła Katedr.); godz. 21.30 utwory na klarnet solo — odegra p. Włodzimierz Pietrzycki; godz. 22.00 sygnał czasu, komunikaty; godz. 22.15 interludium z płyt gramofonowych; godz. 22.30 ostatnie wiadomości prasowe; godz. 22.35 muzyka tańeczna z Cukierni Nowej.

Warszawa (1412 m) godz. 12.15 muzyka z płyt; godz. 13.40 pogadanka rolnicza; godzina 14.00 pogadanka rolnicza; godz. 14.20 pogadanka rolnicza; godz. 14.50 płyty gramofonowe; godz. 15.15 „Chwilka lotnicza”; godz. 15.20 giełda pieniężna; godz. 15.25 „Przegląd czasopism kobiecych”; godzina 15.50 program dla dzieci starszych; godz. 16.20 „Psychologia szkoły”; godz. 16.40 muzyka z płyt; godz. 17.10 „Stanisław Szepeński — człowiek i dzieło”; godz. 17.35 koncert symfoniczny w wyk. ork. Filharm. Warsz pod dyr. J. Bojanowskiego i Hanna Dickstein (fort.); godz. 19.15 „Porady prawne dla rolników”; godz. 19.30 płyty gramofonowe; godz. 19.45 Prasowy Dziennik Radjowy; godz. 20.00 feljton p. t. „Król bohater”; godz. 20.15 operetka „Księżna Chicago” — E. Kalmana; godz. 22.45 muzyka lekka.

Programy zagraniczne, Hulzen (1875 m) 20.40 „Samson i Dalila” op. Saint - Saens, 23.40 gramofon; **Paryż (1724 m) 21.00** „Wielka księżna Gerolstein” opt. Offenbacha; **Koenigswusterhausen (1635 m) 16.30** koncert, 20.15 odczyt, 21.10 koncert; **Motala (1348 m) 20.00** koncert wokalny, 22.00 gramofon; **Oslo (1083 m) 20.00** koncert; **Budapestz (550 m) 19.30** transm. z opery.

Za ogłoszenia i reklamy odowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.



Dnia 22 listopada 1931 r. zasnęła w Bogu po ciężkich i długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza najlepsza siostra i ciocia, ś. p.

Stanisława z Hagerów Behnkowa

przeżywszy lat 73. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 listopada o godz. 3,15 po poł. z kaplicy cmentarnej w Górczynie.

zw 12014

W ciężkim smutku pogrążeni
mąż i rodzina.

Poznań, Warszawa, Katowice, Jarocin, Tarnowskie Góry, dnia 22 listopada 1931
Za spokój duszy drogiej Zmarłej odbędzie się nazajutrz o godz. 8, msza św.
w kościele św. Marcina.



Dnia 21 listopada, o godz. 9 wieczorem, zmarł w 77 roku życia, po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec i dziadek, ś. p.

Witold Pyszkowski

b. długoletni pracownik Ziemstwa Kredytowego i b. st. sekretarz Sądu Apelacyjnego w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 listopada, o godz. 10-tej, w Dąbrówce Kościelnej.

W smutku pogrążona
rodzina.

Dąbrówka Kościelna, Poznań, Toruń, Wapno.
Powózki oczekiwać będą na stacji kolej. w Łopuchowie w czwartek, o 8.30 rano. zw 12011
Osobnych uwiadomień nie wysyła się.



Dnia 20 listopada 1931 r. zmarł nasz długoletni członek, ś. p.

Mieczysław Ciemierski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 24 b. m., o godz. 10.30, z Gorazdowa do Sokolnik. zw 12012
Cześć Jego pamięci!

Związek Chrześc. Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handl. Rzpłitej Polskiej w Poznaniu. Tow sąd zap Rok zał. 1907.
zw 12013

Prze-wielebnemu Duchowieństwu oraz wszystkim Krewnym i Znajomym za okazane nam współczucie, nadesłane wieńce i oddanie ostatniej przysługi mojej najdroższej żonie i naszej troskliwej mamusi ś. p.

Marji Czypickiej

składamy

serdeczne podziękowanie.

zw 19018

Mąż z córeczkami i rodziną.

PIÓRA

farbuje i czyści

„BARWA”

Kałamajskiego.

P 9 335 45 146

SMALEC

Krajowy czysto wieprzowy
zł 2,65 kg. f.co Warszawa za
zaliczk. kolej.

Topielnia smalcu

M. MASŁOWSKI
Warszawa, Nowy Świat 26,
n 2124

Piec żelazny

średni na sprzedaż. Langiewicza
3. m. 10. * zd 86 31*



Jan Rybarczyk

nasz najdroższy ojciec, dziadek, pradziadek, brat, stryj, wuj, teść i szwagier, zasnął w Bogu, po krótkich cierpieniach, w sobotę, dnia 21 listopada 1931 r., o godz. 16-tej, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 74, o czym zawiadamiają z prośbą o modlitwę

w nieutulonym smutku
córki, syn i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 24 b. m., o godz. 4 po poł., z kaplicy cmentarnej w Dębcu.
Poznań, ul. Strzelecka 19. zw 12 008



Dnia 23 b. m. przed południem zakończył tragicznie doczesny żywot, namaszczony Olejami św., nasz najdroższy syn i brat, ś. p.

Józef Marceli Kawaler

w 18-tym roku życia. Niech spoczywa w spokoju. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 b. m., o godz. 10-tej.

W smutku pogrążona
rodzina.

Szamotyły, w listopadzie 1931 r. nw 7 134

W pierwszą rocznicę śmierci za spokój duszy ś. p.

z Dobrzyńskich

Jadwigi Kurlandskiej

zostanie odprawione nabożeństwo żałobne, dnia 24 listopada 1931 r., o godz. 7,30, w kościele św. Marcina w Poznaniu. zw 12 007

MEBLE tańsze!

Jadalnie, sypialki, salony, gabinety, kuchnie w znanym pierwszorzędnym wykonaniu poleca

A. Baranowski

Poznań, Podgórna 10 i 13. Pw 8492-39.187

Nadzwyczajne Walne Zebranie

Spółdzielni „Carmin” Centr. Hurt. Materiałów Malarskich Sp. z o. o., Poznań, Małe Garbary 6 (św. Marcin 20), odbędzie się dnia 30 listopada 1931 r., o godz. 11-tej przed poł., w sali p. Röhra w Domu Rzemieślniczym, ul. Fr. Ratajczaka. Porządek obrad: 1. Zagajenie, 2. Powzięcie uchwały w myśl par. 58 i 86. Ustawa o Spółdzielniach oraz co do dalszego istnienia Spółdzielni, 3. Wolne głosy, 4. Odczytanie protokołu, 5. Zamknięcie. Prezes Rady Nadzorczej (—) Ig. Wrembel. Zarząd (—) Z. Ulatowski. (—) Fr. Grien. zw 12 009

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, l, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811
1 t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Dom

w centrum miasta Opalenicy z wolnym mieszkaniem sprzedam przy wpłacie 13 tysięcy złotych. Zgłoszenia W. Stasiukiewicz Grodzisk (Włp.) ul. Szeroka 11. zdw 83 768

Domek

murowany 9 pokoje kuchnia, ogrodem na Dębcu sprzedam. — Oferty Kurjer Poznański zdp 86 763

Dom

w Mogilnie sprzedam, cena 9 000 w gotówkę, obciążenie amort. hipoteki. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 86 602

„Centrala mebli”

Swarzędz naprzeciw poczty poleca meble po cenach niskich. Wielki wybór. Pw 8477-8-30.32.5

Bernardyny

sprzedam Kurjer Poznański zdp 80 748

Umeblowanie

z 5 pokoi sprzedam na dogodnych warunkach spłaty. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 86 451

Parcele 50 gr metr²

Każdy kupujący może otrzymać 19-letnią 6% pożyczkę na spłatę ziemi, budowę, założenie gospodarstwa i warsztatu pracy. Informacje — Aleje Marcinkowskiego 13, pokój 15, telefon 57-15. Pw 8 465-13.5

Sprzedam

okazyjnie tania kilka bardzo pięknych skórek skunksów. — Wiadomość filja Kurjera Poznańskiego, Plac Bernardyński 5. zdwp 86 079

Foxterriera

pieska czystej rasy 6 miesięcznego sprzedam, Stachowski, Małe Garbary 9. zdw 86 740

Radjoodbiornik

trzylampkowy kompletny sprzedam, A. Wydarkiewicz Chwałiszewo 57, m. 15. zdw 86 735

Parcele

po 900 m. kw. opłotowane, z wodociągami, kanalizacją, światłem elektrycznym, gazem zaraz korzystnie na sprzedaż. Właściciel, Palacza 32. zdw 86 246

Obrazy

znanych mistrzów, szychy bardzo tania Antykwarnia, Marcinkowskiego 28. Pw 8785-45.17

Bebry

tania Hurtownia Zabawek, Wodna 8. zdw 86 805

Futro

sealowe nowe korzystnie. Półwiejska 37, m. 4. zdw 86 808

Całkowita wyprzedaż

z powodu likwidacji przedsiębiorstwa sprzedaje za pół ceny belki, kantówki, deski sosnowe i dębowe stolarskie w wszelkich grubościach oraz szprychy dębowe, bale dębowe i drągi sosnowe. R. Betka, Kocyna. nw 7 082

Sprzedam

zazwaz skład kolonialno-delikatesowy bez mieszkania, Dąbrowskiego 5. zdw 86 553

Sieczkarke

reczna i różne meble korzystnie sprzedam Junikowo 28. zdw 85 257

Meble

wyprzedaje z powodu przeniesienia magazynu na ul. Wenecjańska 1, K. Bakos ul. Wielka 12. rw 3 513

Najlepszy skład bławatów

konfekcji zaraz tania do wydzierżawienia. Wilkowski, Krzywlin, Rynek. zdw 86 911-12 15-90

Nie kupuj mebli

Zwarim zwiędzisz Centralę mebli Swarzędz, gdyż tam najuższe ceny. Pw 8075-45.68

Skórki

ciamey ceny hurtowne Hankiewicz. Wielka 9 (wchód Szewskiej) rw 3431

Kolonjalke

Poznań sprzedam 6 000 zł. kasy dziennie 150 zł. Piotrowski, Szewskiej 1. zdw 86 120

Piece

Kuchnie westfalskie, okrągłe skrzynkowe, szamotowe, rury, kolana, przybory do pieców najtaniej Polska Hurtownia Żelazna, plac Sapieżyński 2, telefon 15-90. zdw 86 181

Florindia

Z krainy wschodzącego słońca

„FLORINDIA” najskuteczniejszy produkt nat. indyjski przeciw:

najcięższym chorobom nerek i pęcherza artretyzmie bólowi reumatyczn. i na oczyszczeni krwi.

Florindia I. przy rozp. kuracji oryg. opakowanie zł 4,30 — Florindia Ia w silnej skoncentr. formie — łatwe do użycia — zł 4,90.

Obiaśniające orospektw także w aptekach i drogeriach

Dostawca ind. produktów nat:

ALFRED FINK, GDAŃSK, HUNDEGASSE nr. 52. nw 2155

アドルフ、ユスト氏
ハイラルエルデ、ルボ

SZKŁO

Porcelana
Faians
Lampy

w elki wybór — niskie ceny
A. KOSZEWSKI
Poznań,
Stary Rynek nr. 61.
Pw 8651-41.130

KINO RENAISSANCE

Od dziś detektywno-salonowy film p. t.:

TAJNY DOKUMENT

z Stuartem Webb's'em.
Pw 8 941-47.8



Oprawy ksiązek wszelkiego rodzaju Introligatornia Drukarni Toruńskiej T. A. w Torunlu ul. św. Katarzyny 4.

Pijcie tylko
HERBATE
Milachowskiego



Pw 8671-44.83

PRZETARG PUBLICZNY

W środę, 25 listopada, od godz. 11.00 począwszy, sprzedawac będą w firmie C. Hartwig, ul. Towarowa 15/20, na odpowiedzialność interesowanych najwięcej dającym za gotówkę:

duży magiel rozebrany, kompl. sypialkę, biurka, szafy, stoły, krzesła, komody, szafki, lodownię, bujak, szafy kuchenne, umywalki oraz różne inne rzeczy domowe i gospodarcze. Pw 8 942-47,7

Obejrzeć można pół godziny przed licytacją.

Brunon Trzeciak,

zaprzys. i ustanowiony rzeczoznawca i aukcjonator na województwo poznańskie, ul. Wroniecka 4. Tel. 21-26 i 31-75.

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 24 b. m., o godz. 11 przed poł., sprzedawac będą najwięcej dającym za gotówkę przy Starym Rynku 38/39

większą ilość czapek dziecięcych różnego gatunku, kapelusze dziecięce i czapki męskie. nw 6 775

Przetarg odbędzie się nieodwołalnie.

Dawid, kom. sąd. Poznań, Śniadeckich 26.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W środę, 25. XI. 1931 r., o godz. 1-szej, ul. Fr. Ratajczaka 21-a, Zagroda, sprzedam publicznie najwięcej dającym za gotówkę:

komplet: szafa do ksiąg, 2 biurka, stół, 4 krzesła, większą kasę żelazną, 2 wozy robocze, maszynę do pisania, drzewo budulcowe około 10 m. kantówki, 25 m. desek jesionowych, dębowych, bukowych i brzoźowych, deski stolarskie i 25 kop dzwon.

W. Trzeciak, kom. sąd. Poznań, ul. Młyńska 3, tel. 51-18. nw 7 130

Z powodu
rozwiązania gospodarstwa meble sprzedane domowe, piernicy itd. na sprzedaż Gwarna 8 III. ptr. z dw 86 957

Świetna okazja
Skład kolonialny całkowicie urządzenie towarem i dwupokojowym mieszkaniem z powodu choroby zaraz do okładania obiecie 8 tys. z. Wiadomość: Świerczewska 1 - Kutzner. z dw 86 961

Sprzedam
pościel Adres Kurjer Poznański z dw 86 960

2 obrazy
portrety kobiet oryg. dla amatorów 1 duży obraz Wicz. Pańskie olej. 300 zł. Mickiewicza 9. m. 5. z dw 86 971

Skład
kolonialny sprzedam z powodu wyjazdu Adres Kurjer Poznański z dw 86 976

Restauracje
ładna śródmieście 4 tysiące sprzedam Adres Kurjer Poznański z dw 86 986

Platforme
na 40 centarów bardzo tanio. — Poznańska 18. z dw 86 942

6 móg
pazerno-żytnie, budynki mrowane powiat Jarocin. Cena 3.700. Otreba. Jarocin. Kilińskiego 2. z dw 86 721

Sieczkarnia
silna 4 kosowa mało używana tanio sprzedam Strzelecka. Mosina. z dw 86 656

Gościniec
wznieciwym wieś duża budynek murowany 2 morgi ogrodu. Przystepna cena. Hein Lagiewnicki. poczta Złotniki. r 3 538

Skład cukierków
dobre położenie urządzenie. towar gotówka 4 800 zł sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznański z dw 86 774

Sprzedam
lub wydzierżawie mleczarnię. 17 móg z zabudowaniem i skład kolonialny Gdzie wskaże Kurjer Poznański z dw 86 801

Używane
meble tanio. Kozłowski. Szew ska 15. z dw 86 860/1

Kamienica
Poznań. dochód 75 000 cena 500 tys wpłaty 200 000. Jaśkiewicz. Fredry 6. z dw 86 897

Plaszcz
damski, czarny kołnierzy seal. jak nowy tanio sprzedam. Dąbrowskiego 65 mieszkanie 5. z dw 86 900

Dom
willa. 6 pokoi. 2 kuchnie. ogród dochód 2 400 zł sprzedam 24 000. wpłaty 12 000. Koessmann. Fredry 6. z dw 86 899

Maszyna
Singer (wpuszczana) jak nowa. Szyperska 3. m. 3. z dw 86 908

Dorożkę
samochodowa koncesja. zegar własny sprzedam 2 000. Dogodne warunki. Oferty Kurjer Poznański z dw 86 852

Pianino
Seller, mahoniowe, w najlepszym stanie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański z dw 86 870

Drogerje
sprzedam korzystnie. Adres wskaże Kurjer Poznański z dw 86 769

Fortepian
krótki (polisander) prostostanny 750 zł. Sołacz Słaska 20. z dw 86 766

Pończochy
piękne modne kolory Beinberg złoty od 3 75 luksusowe 6 75. — Bolesław Górski. Plac Wolności 3. Mam duży wybór — proszę się o tem przekonać. z dw 86 744

Motocykle
Motoscoche nowe oraz używane sprzedaje Koszczyński Ogrodowa 15. Pw 8 681-45.115

Przedsiębiorstwo
składające się z młyna motorowego, piekarni i domu jest do nabycia w powiecie krotoszyńskim przy trakcie głównym w sąsiedztwie duże majątki ziemskie. Zgłoszenia Kurjer Poznański pod zw 86 186/7

Najszczęśliwsze
losy Loterii Państwowej poleca Kędziora Poznań Sieroca 56. z dw 75 774 5

Sypialnie
sprzedaje tanio Stolarnia Ryba n 7 029 30

Skład
kolonialny zaraz przy ulicy Półwiejskiej 16. mieszkanie 1 w lewym bieżu prowadzony z powodu choroby sprzedam z dw 86 824

Plaszcze damskie najtaniej gotowe miarowe
Stary Rynek 76 Szuster. z dw 86 649 50

Sypialka
bielko. szyfonierka. garnitur koronkowy 2 pajaki gazowe. — Biały Korynny. Wrocław ska 7. I. telef. 12 30. z dw 86 842

Skład
przy Marszałka Focha odstąpię Oferty Kurjer Poznański. z dw 86 837

Meble kuchenne
bajecznie tanio sprzedaje Jan Koniczek. Piaskowa 3. wytwórnia mebli kuchennych z dw 84 047

Kino
wedrowne (filmy) sprzedam tanio Gen. Prądzyńskiego 12. skład. z dw 86 939



Dywany
perskie 175 x 250 do 42 000 bouché 175 x 250 do 50 000. bouché 175 x 250 do 125 000. chodniki z metra od 1 95. linoletum. ceraty. stolownia. lety. serwetki gobelinowe. pluszowe. stałe na składzie. poleca do zniożonych cenach. W. Groszkiewicz. Poznań. Wrocławska 3. Pw 8 667-44.36

Majątek
2 000 móg ziemi buraczanej budynek wspaniałe inwentarze nadkompletne. cena ugodowa. Zgłoszenia Rutkowski Grobla 29. z dw 86 818

Majątek
620 móg pow. Środa. budynek wspaniałe inwentarze nadkompletne wpłaty 50 000. Zgłoszenia Rutkowski Grobla 29. z dw 86 819

Foxterrier
czujny. ładny 10 — sprzedam. — Chatliński. Focha 61. z dw 86 843

Garnitur 7.50
Serwis 8.50
Obiadowy 59
dobra porcelana natomiast tylko wprost Wroniecka 24 Hurtownia Porcelany. z dw 86 871

Antyczne
meble. obrazy srebra. porcelane dekoracyjna. kryształy. brzozy broń starożytna. tania. Antoni Pióro. Marcinkowskiego 28. Pw 8 677-45.21

Futra
spody pod futra. lisy i skóry wszelkiego rodzaju kupuje się naitaniej w firmie Józef Dawid. Poznań ul. Nowa 11. Przyjmuje asygnaty Tow. „Kredyt”. Pw 8 489-37.109

Puhacz
młody do sprzedania Adres wskaże Kurjer Poznański z dw 86 918

Kompletne urządzenie fabryki
maszyn jak obrabiarki do metali i drzewa oraz narzędzia slusarskie. kolarskie. kowalskie i stolarskie. kompletny piec z formami do odlewania spizu w ilości lub pojedynczo okazynie do nabycia Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego z dw 84 913

Tanio
futro. ubranie. skrzypce zegarek złoty. Łakowa 10 m. 6. z dw 86 977

Kamienica
III piętrowa na Łazarzu duże ubikacje. stajnie i ogród. Oferty Kurjer Poznański z dw 86 943

Naitaniej
podłoge. kantówki gotowe schody blacha cynkowa okna płyty izolacyjne Celotex. Chelmońskiego 11. z dw 86 955

Futra
damskie korzystnie sprzedam. — Marsz. Focha 93. mieszkanie 24. z dw 86 962

Drogerja
w mieście powiatowem z towarami dobrze zaprowadzona. wolne mieszkanie z powodu śmierci właściciela z nieruchomości przy małej wpłacie do sprzedania. — Niewiecki Długa 4 telefon 59-42 Pw 8945 47.10

Zakład fryzjerski
w śródmieściu. najnowszym urządzeniem bardzo tanio sprzedam. Oferty Kurjer Poznański z dw 86 906

5 KUPNA

Kury
karmazyny kupie. Zgłoszenia Kurjer Poznański z dw 86 378

Majątków
ziemskich. ośrodków gospodarstw i t. p. nieruchomości dla poważnych reflektantów poszukuje Pleniomont dóbr. Zgłoszenia Kurjer Poznański z dw 86 883 4

Sieczkarke
do zapędu kupie. Oferty Kurjer Poznański z dw 86 705

Odbiornik
3 lamp. okazynie kupie. Oferty Kurjer Poznański z dw 86 728

Kupie
skład papieru z inroligatornia i drukarnia w większym mieście powiatowem Oferty Kurjer Poznański z dw 86 727

Kupie
wilki z ogrodem w Poznaniu lub na peryferiach. Szczegółowe oferty z ceną do Kurjera Poznańskiego z dw 86 773

Samochód kupię
używany kabriolet w dobrym stanie Zgłoszenia szczegółowe z opisem cena do Kurjera Poznańskiego pod zw 86 667

Poszukuję
aparatu kinowego kompletnego. Oferty podaniem ceny i marki Kurjer Poznański z dw 86 597

Wagi
do kolonialki kupię Oferty Kurjer Poznański z dw 86 770

Folwark
prywatny około 200 móg dobrej ziemi z inwentarzem lub bez kupie. Szczegółowe oferty Kurjer Poznański rw 3555

Piec
westfalski kupię dobrym stanie. Oferty Kurjer Poznański z dw 86 562/3

Pianino
używane zaraz kupie. Oferty z ceną do Kurjera Poznańskiego z dw 86 788

Łyżwy
„Hudora” kupie. Oferty Kurjer Poznański z dw 88 880

Ciężarówkę
2 tonn. kupie. Kraszewskiego 11. Kindler. z dw 86 885

Choinek
większa ilość kupie. Załaz. Strzelecka 14. rw 3 568

Zamienie
radio 4 na dryling bezkurkowy albo ejetorkę Oferty Kurjer Poznański z dw 86 857

Cezarówkę
2-3 tonnowa samochód osobowy dobrym stanie kupie. Oferty Kurjer Poznański z dw 86 926

6 KAMIENICE

Realność
dom piętrowy. 4 mieszkania. stajnia. wozownia. ogród. wszystko nowoczesnie budowane sprzeda właściciel cena 50 000. w tem do objęcia 20 000 hipoteki amortyzacyjnej na 25 lat. miasto powiatowe. Zgłoszenia Kurjer Poznański z dw 86 363

Kamienica
blisko św. Marcina cena 155 000. wpłaty 80 000 reszta amortyzacja. Dutkiewicz. Chwałszewo 70. z dw 86 765

Dom
nowy czynsz 7 000—53 000 wpłaty 21 000 reszta amortyzacja 24 letnia Poznań Ratajczak. Maszalska 7 a III. z dw 86 781

Willa
pierwszorzędna. rentująca 5 pokoi wolne 65 000—25 000 amort. siedem procent sprzeda Ratajczak Maszalska 7 a. III. z dw 86 782

Kamienicę
4 piętrowa przy Starym Rynku dochód 6 500. Oferty Kurjer Poznański z dw 86 906

Dom
w Debu ze składem kolonialnym kilka mieszkań. ogródek procentuacji się cena 38 000 hipoteki amortyzacyjnej 14 000 Oferty Kurjer Poznański z dw 86 967

Zamienie
donośny interes 3 pokojowym mieszkaniem na kamienicy. Oferty Kurjer Poznański z dw 86 856

Kamienicę
komfortowa składy dochód 14 400 cena 115 000. Czarnecki. Ratajczaka 13. z dw 86 978

Kamienicę
składami dochód roczny 10 000 za 70 000 wpłaty 40 000 sprzedam Popielski Piekary 18 m. 6 telefon 37 — 28 z dw 86 941

Willa
za Brama Warszawską (Osiedle) 67 000. amortyzacji 34 000 Oferty Kurjer Poznański z dw 86 968

7 PIENIĄDZ

15 — 20 000 złotych
na I. hipotekę poszukuje natychmiast średnia. produktywne gospodarstwo w okolicy Poznania. Oferty z bliższymi warunkami pod 2182 do Biura Ogi. Kosmos. Zwierzyniecka 6. n 7081

4 tysiące
dam na I. hipotekę. Oferty Kurjer Poznański z dw 86 737

5 000 zł
hipoteki na moja realność. wartości 120 000 zł poszukuje na 5 lat Oferty upraszam składać do Kurjera Poznański z dw 86 894

Fortepian
dam zastaw i procent za pożyczkę. Oferty Kurjer Poznański z dw 86 935

50 000 zł
potrzebne na hipotekę 400 ha bardzo mało obdłużonych dóbr w powiecie lubelskim o znakomitej ziemi w kulturze. Zgłoszenia z grzesznością przyjmuję pani Eleonora Kozłowska. Lublin. ul. Szpitalna. Pensjonat. z dw 86 914

20 000
na I. hipotekę domu w Poznaniu oddam. Oferty Kurjer Poznański z dw 86 906

8 DO WYNAJĘCIA

Mieszkanie
2 pokoje i kuchnia składem lub bez. zaraz do wynajęcia. Zabiko. wo. ul. Poniatowskiego 4. j 2 000

Dwu
trypokojowe oddam. Czarnecki. Maszalska 13. z dw 86 975

Mieszkanie
4 pokojowe kompletne umeblowane w górnej części miasta — sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański z dw 85 325

Mieszkanie
jednopokojowe oddam za zwrotem kosztów własnych. Półwiejska 31. m. 22. od godz. 16. z dw 86 857

Trypokojowe
przynależnościami. I. piętro. spokojna okolica. niedaleko kościoła Łazarzkiego czynsz zgóry do wykończenia według umowy Oferty Kurjer Poznański z dw 86 719

Pokój
i kuchnia zaraz w Junikowie koło Poznania za 90 zł miesięcznie od gospodarza do wynajęcia. — Zgłoszenia Gen. Prądzyńskiego 47 I. front m. 5. z dw 86 717

5 pok. apartamentek
w pięknej części Łazarza z wszelkim komfortem od 1 grudnia wprost od gospodarza do wydzierżawienia czynsz rok zgóry 4 000 zł. Kiciński Chelmońskiego 1. z dw 86 142

2 pokoje
kuchnia frontowe spieszenie odstąpię zgoda gospodarza Dolna Wilsa 64 m. 2 z dw 86 799

Mieszkanie
1-2 pokojowe. Makowa. Dębiec. z dw 86 855

Pokój
kuchnia wolny. Gospodarz. ulica Podchorążych przy Pałacu szosa okrężna. z dw 86 864

3 pokoje
z kuchnią okolica hotelu Polonia. 4 piętro od gospodarza natchymiaśc czynsz miesięcznie płatny. Oferty z poważnymi poleceniami do Kurjera Poznańskiego z dw 86 903

Mieszkanie
przy placu Wolności 6 pokojowe komfortowe winda do wynajęcia zaraz. Oferty Kurjer Poznański z dw 86 890

9 SZUKA MIESZK.

Poszukuję
mieszkania dwupokojowego dzierżawa rok zgóry Zgłoszenia Kurjer Poznański z dw 86 742

Poszukuję
spiesznie 2 pokojowego mieszkania z składem nadającym się na prasownie Oferty Kurjer Poznański z dw 86 784

Mieszkania
2-4 pokojowe w śródmieściu lub blisko poszukują młodzi inteligentni małżeństwa. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego z dw 86 764

Małżeństwo
bezdzielne szuka mieszkania 1 lub 2 pokoi. z kuchnią wprost od gospodarza. Czynsz 1/2 roku zgóry. Oferty Kurjer Poznański z dw 86 815

Niedaleko
centrum poszukuje mieszkania 12 pokojowego względnie dwa lokale 6 pokojowe na jednym piętrze Oferty do Kurjera Poznańskiego z dw 86 874

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Pokój
kuchnie. stróżostw w zamienie na takie same bez stróżostwa. Strzałowa 7. z dw 86 816

11 POKOJE UMEBL.

Ciepły
czysty umeblowany stałej na urzędzie osobie św. Marcina 4 II. lewo. z dw 86 783

Pokój
1-2 panów. Łakowa 4 a. II prawo. z dw 86 795

Ładny
pokój z balkonem niekrepujący na 2 osoby. Stroma 26. m. 12. z dw 86 825

Przyjmę
uczennicę z pełnym utrzymaniem. opieką rodzicielską. fortepian. pokój wspólny z córką 10 lat. Ratajczaka. Zgłoszenia Kurjer Poznański z dw 86 831

Pokój
dla 1 lub 2 inteligentnych panienek. 35—45 zł. Wodna 15. m. 9. z dw 86 868

Pokoik
solidnej panience. Aleje Marcinkowskiego 11. wejście 7. m. 20. z dw 86 865

Pokój
W. Garbary 36. tylny dom. parter. prawo. rw 3 572

Pokój
umeblowany. Wolnica 3. m. 3. rw 3 570

Śródmieście
dwuosobowy. Wrocławska 3. — mieszkanie 5. z dw 86 851

Pokój
czysty. duży. frontowy dla 1-2 inteligentnych panów. Poplińskiego 1 a. mieszkanie 3. z dw 86 203

Wspólny
paniom. Wrocławska 30. m. 9. z dw 86 845

Kraków
pokoje bez utrzymania poleca przyjeźdnym pensjonat „Ostoj” Golebia 14. z dw 86 946

Małżeństwu
panom. ładny umeblowany 12-pokojowy. Spokojna 31 m. 10. z dw 86 750

Duży
frontowy komfortowy panu na stanowisku lub młodemu małżeństwu. Matejki 7 I. m. 5. z dw 86 157

Pokój
dobrze umeblowany światło elektryczne od 1. 12. do wynajęcia Marsz. Focha 57. II. m. 7. z dw 86 768

Pokój
frontowy. ciepły jednej. dwóm osobom wynajmie Seweryna Mielżyńskiego 1 mieszkanie 13. z dw 86 810

Pokój
panu. Ogrodowa 2 I. prawo. z dw 86 800

2 inteligentnych
panów na frontowy pokój utrzymaniem telefonu. całodziennym utrzymaniem przyjmuje. Św. Marcina 39. m. 9. z dw 86 812

Centrum
elegancki. duży utrzymanie. bez Kręta 6. wysoki parter. lewo. z dw 86 813

Małżeństwu
Traugutta 32 m. 9. z dw 86 714

Pokój
wynajmie. Stary Rynek 60. — wchód Wrocławska. mieszkanie 4 z dw 86 925

Pokój
dla 2 osób. Fabryczna 35 b. Roszyk. z dw 86 931

Pokój
umeblowany 1-2 osobom. Buchalska. Dąbrowskiego 49. podwórze. II z dw 86 956

Dwuosobowy
Piekary 5 II. lewo. z dw 86 877

Kantaka 6
I. piętro. telefon. wynajmie frontowy pokój 1-2 osobom utrzymanie. z dw 86 822

Pokój
wynajmie. Zusko Ogrodowa 13. z dw 86 823

Pokoik
Grobla 19. mieszkanie 8. z dw 86 826

Czysty
ładny pokój lepszymu panu. Pościel pożądana. Szamarzewskiego 8. m. 7. z dw 86 858

Dwuosobowy
Strzelecka 11 III prawo. z dw 86 905

Blisko Uniwersytetu
pokój. elektryczność. centralne zaraz solidnemu. Waly Wawów 3 a m. 1. z dw 86 904

Młyńska
12. I. prawo. pokój z dw 86 881

Pokój
frontowy do wynajęcia. Mostowa 32. m. 4 z dw 86 979

Pokój
umeblowany. elektryczność. osobne wejście od 1 grudnia wynajmie. ul. Romana Szymańskiego 8 parter prawo z dw 86 984

Dąbrowskiego
23. m. 7 centralne utrzymaniem. z dw 86 924

Frontowy
lepszy umeblowany 1-2 osobom. Bukowska 33 m. 2 z dw 86 930

Pokój
frontowy elegancki dla pana. — Półwiejska 1 II lewo. m. 12. wejście z ul. Strzeleckiej. z dw 86 947

Dobrze
umeblowany Piekary 9. m. 2. z dw 86 949

2 pokoje
sypialnia. gabinet dla pana do wynajęcia. Plac Wolności 6 mieszkanie 6. z dw 86 965

Pokój
frontowy umeblowany z światłem elektrycznym od 1 grudnia do wynajęcia Adres Kurjer Poznański z dw 86 972

12 SZUKA POKOJU

Pani
poszukuje umeblowanego pokoju 35 zł Zgłoszenia Kurjer Poznański z dw 86 778

Pokoiku
poszukuje pan u samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański z dw 86 892

Urzędniczka
poszukuje pokoju małego. taniego śródmieście. niekrepującego. pierwszym albo drugim piętrze. Oferty Kurjer Poznański z dw 86 759

1-2
eleganckich pokoi z komfortem poszukuje inteligentna pani. Oferty Kurjer Poznański z dw 86 757

Dwóch
lub jednego pokoju umeblowanego ewent. próżnego poszukuje małżeństwo. Oferty cena Par. pod 58.66. Pw 8 939 58.66

13 LOKALE

Pokój
biurowy śródmieście 60. do wynajęcia. Informacja. telefon 27-34. Pw 8931-44.26

</

Koźnierzyk 0,12
z praniem 0,15 wykonuje Pralnia, Piekarni 3, Niegolewskich 8, zdw 86 963/4

Fryzjerka
onduluje po 60 gr. Siebertówna, Fabryczna 35 zdw 86 896



Taniej
być nie może! Koszulka damska od 1,60 zł, nocna od 4,90, pantalonek jedwabny od 2,90, czysta welna od 6,90, halka jedwabna od 4,90, szale jedwabne od 1,95. Trykoty zimowe damskie, męskie i dziecięce, w wielkim wyborze po cenach znacznie niższych poleca P. Bryka Bielizar, J. Schubert, Poznań, ul. Wrocławska 3. Przyjmują się asygnały Tow. „Kredyt”. Pw 8 671-41,95

Dostawcy śmietany
poszukujemy. Dzielne zapotrzebowanie 20-30 litrów. Oferty Kurjer Poznański zdw 86 755

Egipsko - Arabsko studia wiedzy
Prawdziwej przepowiedni możesz się dowiedzieć jedynie utalentowanej wszechświatowej sławy chiromantki pani Miss Agi, która może przewidzieć każdemu tajemnice przeszłości i przyszłości. Pozostaje na krótki czas. Przyjmuje codziennie od 9 rano do 9 wieczorem. Rybaki 20 a, I. Pietro, prawo. zdw 86 970

23 OZENKI

Panna
lat 20, wykształcona, szlachetna i prawego charakteru, pragnie wyjść za mąż. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 86 917

Powieściopisarz
lat 32, przystojny z nadzieją wielkiej przyszłości, gdyby znalazł odpowiednie warunki — jak rokuje krytyka — którego życie obdarzało dotąd smutkiem gorzycą, pragnie poznać szlachetną i kulturalną, niezależną panią, mogącą dać mu kulturalne środowisko — pomoc w osiągnięciu celu. — Rzecz poważna. Cel matrymonialny Łaskawe zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zdw 86 172

Ziemianki
brunetka i ciemnoblondynka, lat 23 i 19, posiadające posady, umebłowane, poznają panów z dobrej rodziny inteligentnych i na wyższych stanowiskach w celu matrymonialnym. Zgłoszenia wraz z fotografią do Kurjera Poznańskiego zdw 86 282

Kupiec
samodzielny lat 31, przystojny wysokiego wzrostu szuka współniczki do lat 25 cel matrymonialny. Oferty tylko fotografiami, których zwrot Kurjer Poznański zdw 86 316

Biuro
„Rekord” umiejętnie pośredniczy w sprawach matrymonialnych. — Skarbowa 15, telefon 40-18, zdw 86 383

Inteligentny
przystojny kawaler, urzędnik, poprzednio kupiec, poszukuje swatki: krewnej, przyjaciółki. Najmilej prowincja. — Korespondencje Kurjer Poznański zdw 86 423

Dla słosty
przystojnej, kulturalnej, posiadającej wyprawę oraz 15 000 gotówki, poszukuje męża. Panowie 30 do 40 lat, najchętniej dzierżawcy lub administratorzy majątków ziemskich, racza złożyć oferty do Kurjera Pozn. pod zdw 86 428

DZISIAJ W KINIE

Apollo: „X 27”.
Aurora: „Z wiatrem w zawody”.
Colosseum: „Noc niespodzianek”.
Corso: „Wyspa zatopionych skarbów”.
Edison: „Noce bezsenne, noc szalona”.
Harfa: „Tajny Kurjer”.
Kapitol: „Gniazdo miłości”.
Metropolis: „Córka do wzięcia — łowy na zięcia” oraz rewja „Wszystko dla kobiety”.
Nowości: „Krwawy klejnot” i rewja na scenie „Gdy wojsko idzie”.
Odeon: „Cudza naręczona”.
Orzeł: „Indyjski zbrojowiec”.
Renaissance: „Tajny dokument”.
Roxy: „Tajemnica Atlantyd”.
Słońce: „Bomby nad Monte Carlo”.
Teczka: „Burza”.
Wilsona: „Niebezpieczny romans”.

Dla
mego przyjaciela młodego agronoma, posiadającego majątek ziemski, poszukuje żony, panny do lat 23 z gotówką 80 tys. Oferty Kurjer Poznański zdw 86 741

Wdowiec
lat 36 z 2 dziećmi, własną nieruchomością w Poznaniu szuka żony od 30-35. Majątek 8-10 000 pożądanym. Rzecz traktuje się honorowo. Oferty Kurjer Poznański zdw 86 732

Panna
jednaczka, lat 34, blondyna, do brego usposobienia, młoda, gotówka chwilowo 8 tysięcy i wyprawa, szuka męża. Panowie kucy lub urzędnicy na stałej, wyższej posadzie do lat 50. Wdowiec ewentualnie 1 dzieckiem niewyuczonym. Zgłoszenia spieszne do Kurjera Poznańskiego zdw 86 844

Starszy
wdowiec dwoje dzieci, posiadający przeszło 16 000 złotych gotówki pragnie poznać celem ożenku sympatyczną wdówkę lub pannę do lat 50, która posiada realność interes lub jakie przedsiębiorstwo. Tyko poważne oferty proszę skierować z całym zaufaniem do Kurjera Poznańskiego pod zdw 86 886

Mężczyzna
lat 30 zamężna się z panią w celu matrymonialnym, która może mu postarać się o jakakolwiek posadę, albo jest materialnie niezależną. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 86 882

24 NAUKA

Kurs tańców rozpoczynamy
Mikołajczak, Kledecka, Pocztowa 29 Pw 3490 88,216

Angielskiego
gruntownie udzielam, akcent londyński Adres Kurjer Pozn. zdw 86 942

Lekcyj francuskiego
w zakresie wyższych klas gimnazjalnych poszukuje od 1 grudnia. Zgłoszenia z podaniem ceny Kurjer Poznański zdw 86 772

Kondycji
na wyjazd poszukuje starszy student. Oferty Kurjer Poznański zdw 86 933

25 MUZYKA

Jazzbandzista
boczny instrument saksofon. — Śpiew, młodszy potrzebny do kabaretu. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 80 179

Pianino
dam w dzierżawę zł 30.— miesięcznie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 86 297

Duet
trio damskie dobrze zgrane z śpiewem potrzebne od 26 grudnia włącznie. Zgłoszenia z podaniem warunków fotografii do Kurjera Poznańskiego w 7131

Portepianu
do ćwiczeń poszukuje, okolica. Oferty Ratajczaka 28, parter, prawo. Pw 8944-47,3

26 ROZRYWKA

Kino „Corso”
Wyspa zatopionych skarbów. zdw 86 846

Tajemnica Atlantyd
Kino Roxy. zdw 86 901

Kino Aurora
Hoot Gibson i Z wiatrem w zawody. zdw 86 927

Kino „Teczka”
wświetla Burza. zdw 86 974

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 ów dla poszukujących posady w tej rubryce bierzemy po jednej trzeciej cenę drobnych.

Pomocnik
gorzelniczy z 3 letnią praktyką poszukuje posady. Perł Bolesław Piaskowo poczta Grodzisk Pozn zdw 86 164

Starsza
osoba inteligentna wykształcona, znająca gospodarstwo domowe, przyjmie za skromnym wynagrodzeniem posadę u samotnej osoby albo do wyreżczenia pani domu. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 86 073

Dzielny
i pracowity pomocnik piekarski poszukuje zaraz lub później posady. E. Smyczek Leszno Rynek 7. zdw 86 062

Osoba
starsza do towarzystwa lub zarządu domu poszukuje posady od 1 stycznia, długoletnie świadectwa, warunki skromne. Poleca Barbara Turno, Poznań Aleje Chopina 4. zdw 86 173

Ekspedjentka
działa uczciwa szuka posady. — Oferty Kurjer Poznański zdw 80 017

Pomocnik
kupiński poszukuje posady składu kolonialnego delikatesów lub restauracji. Oferty Kurjer Pozn. zdw 85 950

1 500 zł
gwarancji, złoże za otrzymanie posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 86 193

Inteligentna
Wielkopolanka z kucpiewa, wzorowa, wiek średni, znająca księgowość poprowadzi gospodarstwo samotnej osobie albo przyjmie zastępowo pani domu lub u małych dzieci. Wzrowe wychowanie troskliwa opieką. Oferty Kurjer Poznański zdw 86 688

Magister farmacji
z praktyką lub bez poszukuje posady najchętniej w Poznaniu. Wymagania bardzo skromne. — Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 86 238

Księgarz
lat 25 uczciwy pracowity, obznajomiony też z papieterią i wypożyczalniami książek, prosi usilnie o jakikolwiek zajęcie. Oferty pod zdw 85 170 do Kurjera Pozn.



JANET GAYNOR CHARLES FARELL WIKTOR MC. LAGLEN
oraz dalszych 70 znanych gwiazd biorą udział w najwspanialszej rewii dźwiękowej p. t. Pw 8 931-47,3
Noc Niespodzianek
(Wielka Parada Foxa).

Student - matematyk
zmuszony do przerwania studiów poszukuje odpowiedniego zajęcia ewentualnie jako nauczyciel domowy, miejscowość obojętna. — Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański pod zdw 86 151

Służąca
z gotowaniem do wszystkiego 25 zł miesięcznie szuka posady. — Oferty Kurjer Poznański zdw 86 749

Pani
średnim wieku inteligentna, muzyczna, znająca gospodarstwo domowe, szyć, język niemiecki, słownie piśmie, pisząca na maszynie, biegła w rachunkach, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdw 86 730

Osoba
dobrze polecona przyjmie zarząd domu również zajmie się gotowaniem u samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdw 86 280

Nauczycielka
ukończona licencjum i seminarjum szuka posady lub korepetycji. — Oferty Kurjer Pozn zdw 86 011

Pokojowa
znająca szyć i prasowanie sztywnej bielizny poszukuje posady ewentl. do dzieci. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 80 767

Gospodyni
samodzielna, dobiegotowaniem, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 86 863

Posługaczka
pracowita i sumienna, poszukuje posady od godziny 11. Oferty Kurjer Poznański zdw 86 866

Gospodyni
dobra, sumienna, czysta, dobiegni referencjami do dwóch osób lub majątek, szuka posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 86 967

Kwalifikowana
pielęgniarka do dzieci najchętniej do niemowlęcia, z dobiegni świadectwami, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 86 873

Technik
dentystyczny biegły w pracach technicznych i operacyjnych poszukuje posady od 1. 1. 1932 r. lub później. Oferty Kurjer Poznański zdw 86 919

Skromna
wiejska dziewczyna poszukuje spłatania biur posługi lub prania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 86 907

Poszukuje
posługi na pół lub cały dzień do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdw 86 902

Sierota
uczciwa pracowita szuka posady najchętniej na Jeżycach. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 80 988

Kucharka
poszukuje posady do wszystkiego lub posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdw 86 878

Służąca
pracowita, uczciwa z dobiegni świadectwami poszukuje posady zaraz lub od 1. 12. miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 893

Pielęgniarka
młodsza poszukuje posady do chorej osoby i ewentl. do wszystkich. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 86 876

Kucharka
młodsza z dobiegni gotowaniem poszukuje posady do wszystkiego od zaraz lub od 1. 12. za skromnym wynagrodzeniem. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 86 875

Służąca
uczciwa z gotowaniem szuka posady zaraz. Oferty „Par” Aleje Marcinkowskiego 11, pod 59,68 Pw 8943-58,68

Dziewczyna
poszukuje posady lub posługi. — Oferty Kurjer Poznański zdw 86 930

Ekspedjentka
z jubileuszem poszukuje posady możliwie w innej branży młoda siła. Oferty Kurjer Poznański zdw 85 961

Damskie trio
zgrane (spiew) wolne Bednarek, Toruń, Poste restante. zdw 80 922

Pozłotnik
młodszy poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 86 923

Poszukuje
posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 928

Dziewczyna
młodsza uczciwa i sumienna poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 86 934

Krawcowa
szuka posady u krawca lub krawcowej. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 937

Sanitarjusz
przyjmie przejściowo pielęgnowanie chorych, stawia także bańki, zna zastosowanie żel. Oferty Kurjer Poznański zdw 86 933

Dziewczyna
szuka posługi na dopołudnia z praniem od 1. 12. (okolica Łazarza). Oferty Kurjer Poznański zdw 86 951

Służąca
poszukuje posady z gotowaniem do wszystkiego od 1. 12. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 86 952

Panienska
uczciwa, lat 13 dobiegni polecenia wymowna poszukuje posady jako ekspedjentka. Oferty Kurjer Poznański zdw 86 973

Gospośnia
religijna, oszczędna, czysta lat 35 zna gotowanie smaczne, treściwe, zajmie się kucharstwem domowym wynagrodzenie skromne. — Oferty Kurjer Poznański zdw 86 895

Gospodyni
szuka posady od pierwszego. — Oferty Kurjer Poznański zdw 86 807

Krawcowa
2,50 dziennie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 86 890

Syn
uczciwych rodziców z ukończeniem 4 klas szkoły Wydziałowej pragnie wyuczyć się drogerzysty. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 811

Kaucje
złoty trzeci sumienny, pilny, za posadę biurową woźnego, inkasenta. Oferty Kurjer Poznański zdw 86 776

Dziewczyna
poszukuje posady do wszelkich prac. Oferty Kurjer Poznański zdw 86 775

Osoba samodzielna
poszukuje posady stałej lub przychodnią do 1-2 osób od 1. 12. znająca dobre gotowanie pranie, prasowanie sztywne, wszelkie prace, świadectwa dobre. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 86 784

Dziewczyna
uczciwa z prowincji poszukuje posady do wszelkich prac domowych od 1. 12. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 86 786

Posługaczka
szuka zaraz posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdw 86 917

Osoba
która znajduje się w krytycznym położeniu poszukuje prania, — dziennie 5 zł. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 86 780

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego lub posługi zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 86 798

Szukam
posługi, znam prace domowe, szyć, ekspedycje. Oferty Kurjer Poznański zdw 86 645

Dziewczyna
uczciwa, czysta, poszukuje posady z gotowaniem lub bez od 1. 12. Oferty Kurjer Poznański zdw 86 525

Kucharka
z bardzo dobiegni gotowaniem, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 86 547

Technik dentystyczny
biegły w słoicie i kauczuku oraz operatywnie, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 86 500

Z maszyną
własną do pisania szukam posady w biurze. Jestem żonaty i mogę także złożyć kaucję. Oferty Kurjer Poznański pod zdw 86 492

Posługi
do biur poszukuje, dobiegni świadectwa. Oferty Kurjer Poznański zdw 86 569

Poszukuje
posady do wszystkiego, dobiegni gotowaniem, polecenie. Oferty Kurjer Poznański zdw 86 891

Służąca
starsza z poleceniem szuka posady w zarobku skromne. Oferty Kurjer Poznański zdw 86 848

Gospodyni
z dobiegni świadectwami szuka posady na wieś od 1. 12. Oferty Kurjer Poznański zdw 86 850

Służąca
starsza, sumienna, samodzielna poszukuje posady u samotnego państwa zaraz lub od pierwszego. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 86 946

Służąca
z gotowaniem poszukuje posady zaraz lub 1. 12. Oferty Kurjer Poznański zdw 86 959

Stawie kaucje
na posadę woźnicy, woźnego lub jakikolwiek inne zajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdw 86 837-8

Panna
z prowincji znająca szyć króci robotki poszukuje posady panny służącej lub do dzieci. Oferty, Oredownik Wielkopolski zdw 86 688

Krawcowa
działa w dom. Oferty Kurjer Poznański zdw 86 820

Dziewczyna
uczciwa, poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznański zdw 86 827

Krawcowa
rutymowana tania, szyć po domach. Oferty Kurjer Pozn. zdw 86 838

Szukam
posady praktykantki, pisze na maszynie Remington. Oferty Kurjer Poznański zdw 86 840

Dziewczyna
młodsza, uczciwa, poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 86 854

28 WOLNE MIEJSCA

Cieśla — murarz
z Górczyna potrzebny. Oferty Kurjer Poznański zdw 86 620 1

SKÓRKI FUTRZANE i BŁAMY
w wielkim wyborze i tanio!
F. Woźniak
Poznań, ul. Kramarska 16. Pw 8938-47,4
Humor zagraniczny
Trębacz orkiestry filharmonicznej jedzie samochodem (Lust. Blätter, Berlin). S. F.

Przedpłata na grudzień 1931, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilust. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w eksped. zł 4,00, w agencjach w mieście zł 4,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 4,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 5,01 kwartalnie zł 15,03, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 9,00, w innych krajach zł 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domaganie się niedostarczonych numerów lub odeszkodowania.
W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476 i 3524, filija Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr 200 149

Ogłoszenia na stronie 6 lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej 100 gr., na stronie drugiej 120 gr., przed wiadomościami potocznymi 200 gr. od 1-lamowego milim. ogłoszenia do wyda. nia porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nagłych wypadkach do godz. 22 u stroja; do wydania wieczornego „drobne” do godz. 11. większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia: słowo nagisowe (tuste) 25 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.